

Wójt musi
przeprzeć

str. 11

Kilka dni
na receptę

str. 11

Tadeusz
chce wrócić
do domu

str. 13

Komu
na złość?

str. 18

Dziś „TS”
z kalendarzem!



Nr 49 (2105)

cena **4,50 zł**

(w tym 5% VAT)

ISSN 0239-684X

Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!

513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

7-13.12.2022

Po radzie pani konsul Przemek trafił do więzienia na Białorusi. Konsul wydano, on usłyszał wyrok.

Dostał 6 lat

Przemek Zbucki, 22-letni mieszkaniec gminy Zbuczyn, trafił do białoruskiego więzienia po wypadku, w którym zginęły dwie kobiety. To był fatalny splot okoliczności i niefortunna rada polskiej konsul. Efekt jest dramatyczny.



Przemek miał prawo jazdy od 18. roku życia. Najpierw jeździł busami, pracował jako kurier, potem przesiadł się na ciężarówkę, jeździł m.in. do Rosji. Pracował razem z ojcem w jednej firmie transportowej. 17 grudnia 2021 roku wyjechali razem w trasę. 30 grudnia wracali do kraju, panowały trudne warunki, jeźdźnia była oblodzona. Byli 40 km od granicy, gdy zobaczyli 3 samochody, które się zderzyły. Zatrzymali się, ale gdy

dostrzegli, że pomoc jest udzielana, powoli ruszyli dalej.

— Syn objeżdżał ten wypadek z prędkością 13 km/h — mówi **Małgorzata Zbucka**. — Za nim jechał kolejny samochód. Nagle poczuł, że w tył naczepy coś uderzyło. Zobaczył, że jakiś samochód zjechał na drugą stronę. Okazało się, że młoda Białorusinka wyprzedzała samochód, który jechał za nim, chciała też wyprzedzić jego auto, ale chyba

wpadła w poślizg i uderzyła w tył naczepy. Ona jechała prawdopodobnie z dużą prędkością, prawo jazdy miała od trzech miesięcy.

W wypadku zginęły dwie młode pasażerki samochodu, siostry. W trakcie jazdy obie pisały do swojej matki SMS: „Nie damy jej zasnąć”.

Przemek się zatrzymał, przyjechała milicja i pogotowie. Prawdopodobnie kobiety były zmęczone.

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Czy garwolińscy medycy zlekceważyli stan chorej kobiety? Prokuratura bada okoliczności jej śmierci.

Wiozłem ją umierającą

Jan Zawadka oskarża garwoliński szpital o nieudzielenie pilnej pomocy jego żonie, co w konsekwencji mogło przyczynić się do jej śmierci.

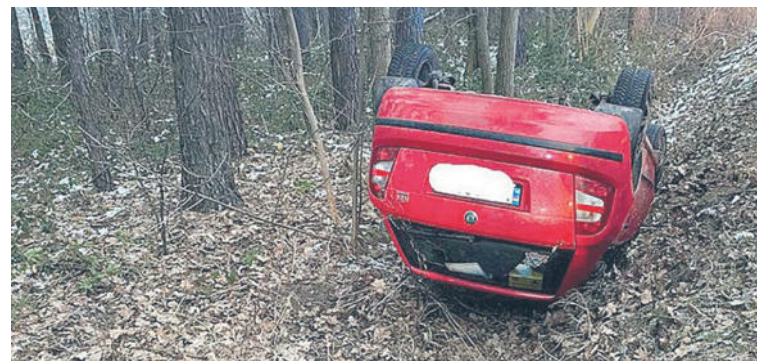
CZYTAJ STR. 5

Był las, lasu nie ma...

Do mieszkańca gminy Kotuń zadzwonił kolega, który mieszkał pod lasem. Przekazał informację niepokojącą, wręcz dziwną: — Słuchaj sąsiedzie, właśnie cała ekipa las ci rąbie. Już pewnie z połowę drzew położyli.

CZYTAJ STR. 3

Dachował w rowie



fot. OSP Mordy

3 grudnia przed godz. 15.00 w miejscowości Głuchówek w gminie Przesmyki samochód dachował w rowie.

— Dwie osoby podróżujące wydo-

stały się o własnych siłach z samochodu, nie odnosząc żadnych obrażeń. Nasze działania opierały się na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia — informują strażacy z OSP Mordy. (mc)

Interet + Telewizja za 2zł
do 27.12.2022

DOM tel

Internet Telewizja Telefon

☎ 25 792 00 84 | www.domtel.com.pl

packaging creative print gifts ads

Fold

Wszystko dobrze się składa

SIEDLCE / UL. STARZYŃSKIEGO 10 / 25 644 18 00 / WWW.FOLD.PL

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl

SKUP ZBÓŻ

FIRMA Kalinowski

STARA KORNICA

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ ILOŚCI CAŁOSAMOCADOWE

☎ 507 557 552

prasa.pl 2bf7edf230

– Słuchaj sąsiedzie, jakaś ekipa las ci rąbie – usłyszał mieszkaniec gminy Kotuń.

Był las, lasu nie ma...

To było na początku października. Do mieszkańca gminy Kotuń zadzwonił kolega, który mieszkał pod lasem. Przekazał informację niepokojącą, wręcz dziwną: – Słuchaj sąsiedzie, właśnie cała ekipa las ci rąbie. Już pewnie z połowę drzew położyli.

Właściciel lasu zareagował natchnieniem. Bo nie o jakiś skrawek młodego zagajnika chodziło, ale o kawał solidnego lasu, sadzonego jeszcze przez ojca. Od razu podejrzewał, że to w związku z budową autostrady. Las znajduje się w rejonie miejscowości Polaki, w stronę małej wsi Tymianki.

Właściciel pojechał z rodziną na miejsce. Jeszcze zanim dojechał, zauważył niepokojące symptomy: leśna droga była rozjeżdżona ciężkim sprzętem budowlanym.

– Kiedy dojechaliśmy, tata złapał się za głowę – mówi córka właściciela. – Naszego lasu w dużej części już nie było. Wycięto aż 8 rzędów drzew. To lekko licząc setka pięknych, dorodnych drzew, obecnie o dużej wartości. Prawdziwe spustoszenie było też na obszarach, należących do innych właścicieli, w tym do naszych wujków.

Las jest ich własnością od 50-60 lat. Rosły w nim dorodne sosny i dęby, w wieku około 60 lat, a więc nadające się już do gospo-

darczego wykorzystania. Wyglądało to na nielegalną wycinkę na wielką skalę, połączoną z kradzieżą. O wycince nikt nie poinformował ani właścicieli lasu, ani nadleśnictwa, które wydaje zgodę na wycinkę.

Pani **Weronika** opowiada, że jej dziadek zastał po przyjeździe kierownika prac na tym odcinku autostrady. – Co tu się dzieje w moim lesie? – pytał. – Kto wam dał zgodę na wycinkę?

– Kierownik machnął jakimś świstkiem papieru i powiedział, że ma zgodę na wycinkę od wójta, bo te lasy należą do gminy, a nie do prywatnych właścicieli – relacjonuje pani Weronika. – Nie wdając się w dyskusje i wyjaśnienia, wsiadł do samochodu i odjechał.

Właściciele lasu postanowili wezwać policję. – Dzwoniłam pod numer 997, ale nie chcieli przyjąć zgłoszenia. Wyjaśnili, że trzeba to zrobić na komisariacie. Zgodnie w zaleceniem zgłosiłam, że firma budowlana, która zajmuje się budową autostrady, bezprawnie wycina nasz las, nawet

bez poinformowania o tym właścicieli. Patrol policji przyjechał na miejsce. Była tam cała nasza rodzina: ja, tata, mama, wujkowie. Przyjęli nasze zgłoszenie, ale powiedzieli, że nic więcej zrobić nie mogą. Na miejscu nie było już nikogo z ekipy wycinającej las – opowiada pani Weronika.

Jej tato chciał wyjaśnić sprawę w urzędzie gminy. – Ale tam nawet nie wiedzieli, że w tym miejscu jest wycinany las. Do tej pory nie mamy żadnych informacji, o co chodzi, o jakimkolwiek wywłaszczeniu, nie mówiąc już o odszkodowaniu. A nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że drzewo wycięte z lasu sąsiada było sprzedawane w Kałuszynie.

Jednym słowem był las i lasu nie ma. O tę „zagadkową” sprawę zapytaliśmy w urzędzie gminy w Kotuniu.

– Nie wydawaliśmy żadnych zgód na wycinkę lasu, bo gmina nie ma działek leśnych – mówi wójt **Grzegorz Góralski**. – Decyzje w sprawie budowy autostrady wydaje wojewoda i to on załatwia wszystkie sprawy własnościowe.

Wójt obiecał jednak głębsze zweryfikowanie sprawy wycinki lasu. Okazało się, że... – Jest coś na rzeczy – zdradza. – Firma podpisała z nami umowę na korzystanie z drogi polnej, która ma stanowić dojazd do budowy auto-



Budowa autostrady czasami wymaga wycięcia lasu.

fol. zj

strady. Uzgodniliśmy, że może podciąć gałęzie i wyciąć niektóre drzewa, na które nie trzeba uzyskiwać zgody, ale wyłącznie w pasie drogowym, a nie na prywatnych działkach. Widocznie doszło do jakiejś pomyłki i firma zaczęła wycinać prywatny las. Teraz to sprawa między firmą a właścicielami lasu. Wiem, że mieli się jakoś dogadać.

Kierownik budowy tego odcinka autostrady informuje, że sprawa została już załatwiona. – Nasz podwykonawca miał oczyścić drogę gruntową, która ma stanowić tymczasową drogę dojazdową do budowy autostrady – wyjaśnia. – Sprawa miała być uzgodniona wcześniej z mieszkańcami. Doszło tu do jakichś nieprawidłowości, czy pomyłki, ale mam informacje, że sprawa została już załatwiona z właścicielami działek.

Kierownik wyjaśnił, że jeśli budowa autostrady wymaga wycięcia prywatnego lasu, to właściciele zawsze są o tym informowani. Wycinka może nastąpić po wcześniejszej inwentaryzacji lasu i jego wycenie.

– Nie wchodzimy na działki, zanim formalności nie zostaną dopełnione – zapewnia kierownik budowy. – W ubiegłym tygodniu w naszym biurze w Jagodnem było spotkanie z mieszkańcami, którzy mogli się zapoznać z nowymi podziałami działek.

Właściciele lasu potwierdzają, że otrzymali pismo od firmy, która dokonała „pomyłkowej wycinki” lasu. Na razie jednak powstrzymują się od komentowania zawartego w korespondencji stanowiska firmy.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Dłuższa przerwa świąteczna zamiast nauki zdalnej

Bo oszczędzać można

Rektor UPH prosi o oszczędzanie energii, w tym o racjonalne korzystanie z urządzeń AGD i z oświetlenia.

Jeszcze w listopadzie rektor **Mirosław Minkina** podjął decyzję, że od połowy grudnia do połowy stycznia przyszłego roku na uczelni będzie prowadzone nauczanie zdalne. To akurat czas, kiedy generuje się największe koszty w zużyciu energii elektrycznej i ciepłej. Ale w ubiegłym tygodniu rektor zmienił decyzję.

– Prof. dr hab. Mirosław Minkina, w uzgodnieniu z Parlamentem Studentów UPH, podjął decyzję o zmianie organizacji roku akademickiego 2022/2023. Przedłużona zostaje przerwa świąteczna do 8 stycznia 2023 r – informuje rzeczniczka prasowa uczelni, dr **Beata Gałek**.

Oznacza to, że zamiast nauki zdalnej będzie dłuższa przerwa świąteczna, co też pozwoli uczelni na wprowadzenie oszczędności.

Jak wyjaśnia pani rzeczniczka, zmiana decyzji jest spowodowana tym, że uczelnia otrzymała dodatkowe środki finansowe z Ministerstwa Edukacji i Nauki, jak również została objęta ustawą o zamrożeniu cen energii.

– Zajęcia, które miały być realizowane zdalnie na przełomie roku, będą mogły być prowadzone w obiektach uniwersyteckich – dodaje rzeczniczka. – Jednocześnie zapewniamy, że nie rezygnujemy z planu oszczędnościowego, w ramach którego są wdrażane rozwiązania energooszczędne. Prowadzimy również akcję informacyjną, która promuje racjonalne korzystanie z energii elektrycznej i ciepłej.

Na stronie UPH pojawił się apel do pracowników uczelni, by racjonalnie korzystali z energii elektrycznej i ciepłej. Rektor apeluje o wyłączanie oświetlenia przed opuszczeniem pomieszczeń i wykorzystywanie w maksymalnym stopniu światła naturalnego, o ograniczenie oświetlania w częściach wspólnych, o wyłączanie komputerów osobistych i innych urządzeń elektronicznych (w tym listew zasilających) po zakończeniu pracy, o racjonalne korzystanie z urządzeń AGD i rezygnację z korzystania ze zbędnych urządzeń elektrycznych, takich jak podgrzewacze powietrza, o racjonalne ustawianie temperatury w pomieszczeniach, zakręcanie termostatów podczas wietrzenia pomieszczeń lub przed planowaną dłuższą przerwą w pracy (w tym przed weekendem). (jj)

W Siedlcach już się ślizgają!

Od soboty, 2 grudnia, jest już czynne lodowisko! W Siedlcach oficjalnie zaczął się sezon na łyżwy. Można się ślizgać codziennie!

W sobotnie i niedzielne przedpołudnia, jak co roku, lodowisko jest przeznaczone dla dzieci do lat 12 (z opiekunem). To doskonała okazja na pierwsze kroki na lodzie dla najmłodszych.

W budynku lodowiska działa wypożyczalnia łyżew, kasków oraz pingwinów do nauki jazdy dla dzieci. Dostępny jest również punkt ostrzenia łyżew, a na piętrze poczekalnia z plan-szówkami i strefą malucha dla rodziców, które na lodowisku nie jeżdżą.

Harmonogram działania lodowiska jest dostępny na stronie Agencji Rozwoju Miasta Siedlce. Warto do



fol. Siris

niego zajrzeć, by nie czuć się rozczarowanym. Są tam podane godziny dostępne dla wszystkich, czas przerw

technicznych oraz godziny rezerwacji dla szkół lub stowarzyszeń sportowych. (jj)

Umorzenia podatku domagają się także siedlczanie, którzy mają pieniądze. I to duże.

Taka sytuacja...

Czy władze Siedlec pomagają ludziom, których nie stać na zapłatę podatków? Czy miasto umarza należności ludziom w trudnej sytuacji? O to pytali radni na ostatniej sesji rady miasta.

Skarbnik miasta **Kazimierz Paryła** wyjaśniał, że w uzasadnionych przypadkach umorzenia są stosowane.

– Nie umarzamy podatków tym, o których wiemy, że mają pieniądze, by je zapłacić – odpowiedział.

Okazało się, że o umorzenie wystąpił przedsiębiorca, który twierdził, że jest w trudnej sytuacji finansowej, a jednocześnie pod Siedlcami budował inwestycję o wartości około 800 tys. zł.

– Zdarzyło się również, że umorzenia podatku chciała osoba, o której wiedzieliśmy, że niedawno sprzedała nieruchomość za 100 tys. zł – mówił Kazimierz Paryła.

Tym osobom podatku nie umorzono. (jj)

R E K L A M A

DUNKA
premium

Odzież używana z Danii
SIEDLCE, ul. Świrskiego 52

Serdecznie zapraszamy

DUNKA premium

ZIEŻ WANA

ODZIEŻ UŻYWANA

ODZIEŻ UŻYWANA

DUNKA premium
odzież używana
nowa dostawa w każdą środę

CAŁKOWITA WYMIANA TOWARU CO TYDZIEŃ

NOWA DOSTAWA W KAŻDĄ ŚRODĘ

znajdź nas na facebooku

RABAT -50%

Czy garwolińscy medycy zlekceważyli stan chorej kobiety? Prokuratura bada okoliczności jej śmierci.

Wiozłem ją umierającą

Jan Zawadka oskarża garwoliński szpital o nieudzielenie pilnej pomocy jego żonie, co w konsekwencji mogło przyczynić się do jej śmierci.

— To wina lekarzy, którzy praktycznie nie udzielili jej pomocy, gdy dwa dni przed śmiercią przywiozłem ją, umierającą, na SOR — twierdzi. Domaga się zwolnienia dyrektora SPZOZ w Garwolinie **Krzysztofa Zochowskiego**.

Prokuratura Okręgowa w Siedlcach wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci **Barbary Zawadki**.

Pani Barbara zmarła w sierpniu. Miała 61 lat. Jej mąż do dzisiaj nie może się z tym pogodzić. Opowiada o dramatycznych wydarzeniach z tamtych dni.

— Żona miała chore serce, leczyla się. W 2005 roku przeszła udar. Gdy źle się poczuła, myślałem, że to z powodu upału. Ale gdy zaczęła wymiotować i miała kłopoty z widzeniem, wiedziałem, że jest źle. Na drugi dzień, 19 sierpnia, zawiozłem ją na SOR, około godz. 18 — opowiada pan Jan. — Powiedziałem w rejestracji, że przywiozłem umierającą żonę. Mówiłem, że ma wysokie ciśnienie, migotanie przedsionków i arytmie serca.

ZOSTALIŚMY ODPRAWIENI

Do małżeństwa przyszedł ktoś z personelu medycznego. Nie przedstawił się. — Nawet nie wiem, czy to był lekarz, ratownik medyczny, czy pielęgniarz. Opowiedziałem, co się dzieje. Ten pan zabrał żonę do pokoju na badanie, naprzeciwko rejestracji. A jak wyszedł, zaczął mi tłumaczyć, że tu jest SOR, że zajmujemy czas, że żona nie potrzebuje hospitalizacji w szpitalu. Śmiał się, mówiąc, jaka ona jest umierająca, skoro ma 93% saturacji. I zostaliśmy odprawieni. Tak po prostu — opowiada pan Jan.

Wyszli z SOR, ale pan Jan namawiał żonę, by pojechali do innego najbliższego szpitala. Nie zgodziła się, wrócili do domu.

— W sobotę około godz. 18 zawiozłem żonę na nocną pomoc w szpitalu. Mieliśmy szczęście, bo pani doktor z Ukrainy wykazała się empatią i pozwoliła mi być przy badaniu. Powiedziała, że trzeba natychmiast jechać na SOR. Dała skierowanie, zorganizowała wózek i wspólnie przewieźliśmy Basię na SOR. W końcu żonę zarejestrowano, przyszła jakaś kobieta i wzięła ją na badania. Nie wiem, czy była lekarzem, czy pielęgniarką. Chciałem iść z żoną do gabinetu, bo była w takim stanie, że nie mogła sama się podpisać pod dokumentami, ani sama rozebrać. Nie pozwolono mi.

Mąż czekał na korytarzu. Drzwi się otworzyły i został poproszony do gabinetu.

— Ta kobieta zapytała: Czy ta niemiła pani to pana żona? Odpowiedziałem, że moja żona to Barbara Zawadka. Dopytywała, czy żona leczy się psychiatrycznie, bo przyjechała do szpitala w koszuli nocnej. Wyjaśniłem, że żona była ubrana tylko w koszulę, żeby było łatwiej ją zdiagnozować i szybciej udzielić pomocy. A poza tym tego dnia był

straszny upał. Usłyszałem: Niech pan nie przesadza. To było dla mnie już za dużo, wyszedłem. Niestety, wtedy widziałem Basię ostatni raz — mówi ze łzami w oczach Jan Zawadka.

TELEFON ZE SZPITALA

Pan Jan czekał w szpitalu dwie godziny na jakiejkolwiek informację. — Liczyłem na to, że ktoś się zapyta o historię choroby żony, jakie bierze leki. Nikt nie przyszedł, choć żona umierała za ścianą. Pojechałem do domu, ale dzwoniłem kilka razy. W końcu telefon odebrał jakiś lekarz i powiedział, że żona miała zatrzymanie krążenia i będzie przewieziona na OIOM. Kazał tam dzwonić i pytać, ale dopiero na drugi dzień, czyli w niedzielę rano. Zadzwoniłem. Usłyszałem, że Basia żyje, jest pod respiratorem, a ja mogę przyjechać i ją zobaczyć o godz. 16.00, gdy jest czas odwiedzin... O godzinie 13 zadzwonił telefon. Usłyszałem, że żona nie żyje.

Jak się okazało, pani Barbara zmarła jeszcze przed godz. 9.00.

Pan Jan pojechał po jej rzeczy o godz. 16. Odebrał obrączkę ślubną żony.

— Lekarz poinformował mnie, że z powodu niejasnych dla personelu medycznego okoliczności śmierci żony jest wiele przesłanek, by wykonać sekcję zwłok. I że może się ona odbyć za trzy albo cztery dni. A dwa dni później dowiedziałem się, że nie wiadomo, kiedy będzie sekcja, bo lekarz jest na urlopie. To mnie dobiło. Powiadomiłem więc prokuraturę, by biegły lekarz medycyny sądowej wykonał sekcję.

Pan Jan poprosił szpital o dokumentację żony. Gdy ją otrzymał, zauważył, że nie ma w niej informacji o wizycie z 19 sierpnia na SOR. — Bałem się, że w szpitalu będą się wypierać, że byliśmy. Na szczęście na moją prośbę prokuratura zabezpieczyła monitoring — podkreśla.

Monitoring będzie o tyle istotny, że — jak dochodzą do nas informacje ze źródeł zbliżonych do szpitala — personel twierdzi, iż małżeństwo nie czekało na badania, tylko zniecierpliwione opuściło SOR, co przeczyłoby wersji pana Jana.

DOKUMENTACJA

Z dokumentów wynika, że 20 sierpnia Barbara Zawadka została przyjęta na SOR o godz. 18.39. Rozpoznanie: ostra niewydolność oddechowa, obrzęk płuc, migotanie i trzepotanie przedsionków. Była w złym stanie ogólnym. W karcie czytamy, że ze względu na pogarszający się stan chorej „wykonano kardiowersję elektryczną”, ale „po konsultacji z anesteziologiem odstąpiono od wykonania zabiegu”. O godz. 20.45 wystąpiły zaburzenia oddychania. Pani Barbara została zaintubowana i podłączona do respiratora. Przed godz. 23.00 wypisano ją z SOR, kierując na oddział wewnętrzny szpitala. Trafiła na oddział intensywnej terapii,



Szpital Powiatowy w Garwolinie, w którym zmarła Barbara Zawadka.

fol. Googlemaps

gdzie ją resuscytowano. Z badań laboratoryjnych wynikało, że pani Barbara miała cechy świadczące o niewydolności nerek i wątroby. Podano leki. Jej stan ulegał pogorszeniu. Resuscytowano ją ponownie. Zmarła 21 sierpnia o godz. 8.45. W karcie zgonu lekarz przeprowadzający sekcję w Warszawie napisał, że przyczyną bezpośrednią śmierci były „cechy ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej”, a wtórną „zmiany miąższowe nerek”.

CZEKAJĄ NA PROKURATURĘ

Pan Jan powiadomił rzecznika praw pacjenta i NFZ, żądając wyciągnięcia konsekwencji wobec personelu szpitala w Garwolinie. Rzecznik odpisał, że wszczął postępowanie wyjaśniające, ale czeka na wynik śledztwa prokuratury. NFZ, składając wyrazy współczucia z powodu śmierci żony, podkreślił, że ustalenie przez prokuraturę ewentualnych zaniedbań personelu szpitala będzie podstawą do postawienia wniosków karnych. Zaznaczono, że konsekwencje wobec personelu może podjąć dyrekcja szpitala.

— A pan dyrektor nic nie zrobił. Kompletnie nic. On jest dyrektorem szpitala, on odpowiada za jego prawidłowe funkcjonowanie. Na SOR w Garwolinie 19 sierpnia nie było nikogo, nie było żadnej kolejki. Pomimo tego nikt nie był zainteresowany, by nam pomóc. Dlatego napisałem do garwolińskiej rady powiatu, by odwołała dyrektora Krzysztofa Zochowskiego z pełnionej funkcji. Chcę, by społeczeństwo wiedziało, co robią lub czego nie robią lekarze w szpitalu w Garwolinie. Nie ja jeden spotykam się z ignorancją medyków, ale wiele osób nie ma siły, by to nagłasniać — podkreśla Jan Zawadka.

Zaznacza, że jest honorowym dawcą krwi, w swoim życiu oddał 45 litrów, w większości dla szpitala w Garwolinie. — Nie oczekuję na żadne przywileje, ale żądam w imieniu wszystkich poszkodowanych pacjentów odwołania dyrektora, który nie reaguje na karygodne, a może nawet przestępcze, moim zdaniem, działania podległych mu pracowników — mówi dobitnie.

Wniosek pana Zawadki przewodniczący garwolińskiej rady powiatu przekazał do zarządu powiatu. Starosta **Mirosław Walicki** informuje:

— Poprosiliśmy dyrektora o wy-

jaśnienia, ale stwierdził, że do czasu zakończenia śledztwa, jak też ze względu na tajemnicę zawodową, nie będzie wypowiadał się na ten temat. Zarząd nie traktuje pisma pana Zawadki jako wniosku o odwołanie dyrektora, bo nie spełnia ono wymogów formalnych. Sprawę będziemy chcieli wyjaśnić. Będzie to możliwe dopiero po ustaleniu prokuratury.

Prokuratura garwolińska przekazała sprawę do Prokuratury Okręgowej w Siedlcach.

— Zostało wszczęte śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci Barbary Zawadki. Zebrano prawie w całości materiał dowodowy w postaci dokumenta-

cji medycznej, zarówno z leczenia pacjentki w szpitalu w Garwolinie, jak i jej leczenia w przeszłości — mówi **Krystyna Gołąbek**, rzecznik prasowy PO w Siedlcach. — Obecnie są przesłuchiwanie świadkowie, osoby z personelu medycznego, które udzielały pomocy w związku z jej hospitalizacją oraz personel medyczny, który pracował na SOR w dniu, gdy poszkodowana nie była hospitalizowana. Czekamy też na najistotniejszy dowód w tej sprawie, a mianowicie na opinię biegłych. Wtedy dopiero prokuratura podejmie decyzję, czy zostaną postawione zarzuty, czy może sprawa zostanie umorzona.

MILENA CELIŃSKA

R E K L A M A



NEODERM
MEDYCYNĄ I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13
(bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte:
pon. — pt. 8-20.00,
sob. 10-15.00

**DERMATOLOGIA
MEDYCYNĄ
ESTETYCZNA**

Nowość w Siedlcach!

- **GINEKOLOGIA ESTETYCZNA**
- **LASEROWE LECZENIE
NIETRZYMANIA MOCZU**



ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”



ROBERT GARWOLIŃSKI
nauczyciel historii w I LO w Siedlcach



MAREK BIAŁY
siedlczanin, działacz opozycji antykomunistycznej w latach 80. XX w.



ROBERT CHOJECKI
siedlecki radny miejski



JAKUB GODUN
siedlczanin, asystent społeczny posła Lewicy Arkadiusza Iwaniaka

Stan wojenny to wyjątkowy moment w historii Polski. Choć był niewątpliwie tragiczny, stanowił początek końca komunizmu w naszym kraju, to jeden z kamieni milowych na polskiej drodze ku wolności. Moim zdaniem bez niego nie byłoby reform lat 80., a potem pierwszych wolnych wyborów w 1989 r. Poza tym to właśnie podczas stanu wojennego organa PRL po raz ostatni siłowo przeciwstawiły się wzbierającej fali „Solidarności”, próbując zastraszyć opozycję. A to dowiodło, że władza komunistyczna nie jest wcale wszechmocna i musi ulec. Potem kolejne lata potwierdziły, że opór Polaków, który próbowano zdławić, nie osłabł. Nie złamano ducha w naszym narodzie i nie wypełniono tych, którzy chcieli innej Polski niż ta zależna od Związku Radzieckiego.

Kiedy myślę o stanie wojennym, przed oczami staje mi ciężka zima w grudniu 1981 r. i cała noc, którą spędziłem w, mówiąc ogólnie, różnych sytuacjach. Ale sam 13 grudnia kojarzy mi się inaczej. Zostałem zatrzymany i wsadzony do samochodu około godziny 1.00 w nocy przy siedzibie „Solidarności” na ul. Kochanowskiego. Panowie podwieźli mnie przed komendę Milicji Obywatelskiej na ul. 1 Maja (dzisiejsza Świrskiego). Jeden z nich wysiadł, zostawiając mnie z tyłu pojazdu, pomiędzy dwoma innymi. Po mniej więcej 20-30 minutach wrócił i zapytał: „Gdzie pana odwieźć?”. Potem zatrzymywali mnie jeszcze 14 oraz 15 grudnia i za każdym razem wypuszczali. Jak się okazało, nie byłem na liście opozycjonistów, którą władze przygotowały jeszcze przed stanem wojennym. Dlaczego? To już chyba pytanie do tych, co zatrzymywali.

Wprowadzenie stanu wojennego było bezczelnym złamaniem prawa, zamachem stanu i aktem zła wymierzonym w wolność Polaków. Stan wojenny ma okrutną twarz masowych represji, ścieżek zdrowia, tysiący bezprawnie uwięzionych, internowanych, zabitych i torturowanych. Ogromnym dramatem suwerennej Polski jest to, że twórcy i funkcjonariusze aparatu władzy nie ponieśli odpowiedzialności prawnej i moralnej. Teraz, kiedy nasze bezpieczeństwo jest tak kruche, wolność – ponadczasowa wartość Solidarności – nabiera nowego wymiaru i jest fundamentalnym prawem społeczeństwa. Z przykrością patrzę na współczesną politykę, bo niektórzy nie rozumieją znaczenia daty 13 grudnia, a wręcz są środowiska polityczne haniebnie odwołujące się do spuścizny komunizmu. Zachowując dozągną pamięć o ofiarach reżimu, kłaniam się z ogromnym szacunkiem wszystkim, którzy walczyli i cierpieli, rodzinom poległych i prześladowanych.

Teraz, kiedy zbliża się rocznica wprowadzenia stanu wojennego, znajdziemy czas na zadumę i pamięć o jego ofiarach. Doceńmy to, że pomimo autorytarnych zapędów władzy żyjemy w demokratycznym i suwerennym państwie. W momencie gdy, ze względu na bestialskie zaostrzenie prawa antyaborcyjnego, wybuchł strajk kobiet, wielu Polaków obawiało się, że PiS posunie się do wprowadzenia stanu wojennego. Czy tak się stało? Nie! Partia rządząca wiedziała, że wprowadzenie stanu wojennego jedynie zaostry protesty, a ich poparcie społeczne poszybkuje ku zeru. Dziś Polska to państwo członkowskie Unii Europejskiej oraz NATO. Powtórka stanu wojennego jest więc scenariuszem nierealnym, wyjętym z książki political fiction. W czasach pokoju i demokracji nigdy nie doświadczymy ponownie tego, co wydarzyło się w latach 1981-83. Niech żyje demokracja! **(BS)**



Międzykulturowy koncert świąteczny

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach zaprasza **15 grudnia o godz. 19** do Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach na Międzykulturowy Koncert Świąteczny. Usłyszymy kolędy i pastorałki z wielu krajów świata. Utwory w językach: polskim, ukraińskim, angielskim, łacińskim i włoskim wprowadzą wszystkich w nastrój nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Wykonają

je: Chór Miasta Siedlce pod dyрекcją **Justyny Kowyni** oraz studenci UPH. Bezpłatne zaproszenia można odebrać w Punkcie Informacji Kulturalnej CKiS. Koncert jest realizowany w ramach Projektu „Welcome to UPH”, finansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach programu Welcome to Poland 2021 Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej. **(ed)**

Zbiórka zabawek dla dzieci z ubogich rodzin

Trwa kolejna edycja „Świątecznej Zbiórki Zabawek”, organizowana przez 18. Dywizję Zmechanizowaną im. gen. broni Tadeusza Buka. Zabawki i artykuły szkolne można przynosić do biura przepustek przy ul. Skłodowej 39 w Siedlcach jeszcze **do 11 grudnia**.

Zebrane rzeczy są przeznaczone dla dzieci z ubogich rodzin, domów dziecka oraz małoletnich podopiecznych szpitalnych oddziałów dziecięcych. Zachęcamy do uczestnictwa! Każdy może pomóc. Pamiętajcie, by przynosić zabawki czyste i niezniszczane. **(ed)**

Gitariada 2022

To będzie prawdziwa rockowa petarda. **10 grudnia o godz. 18** w sali Podlasie MOK w Siedlcach w ramach Gitariady wystąpią trzy zespoły, które łączą miłość do rocka: Route 66, Projekt 2010 i Ojcowie.

Zespół Route 66 powstał w 2010 r. Wielokrotnie występował podczas Gitariady i Siedleckiej Fali Bluesa. Zespół ma w bogatym repertuarze muzykę rockową i bluesową, głównie z lat 70. i 80. XX w. Wystąpi w składzie: **Marek Somla** – śpiew, gitara, **Stanisław Biardzki** – gitara basowa, **Wojciech Ciekot** – instrumenty klawiszowe, **Jacek Skup** – perkusja, **Aleksander Kalicki** – saksofon. Projekt 2010 to kapela, która powstała w 2010 roku. Zagra hity roc-

ka i pop rocka w składzie: **Zuzanna Chmielewska** – śpiew, **Adrian Litewka** – śpiew, **Jacek Łopaciuk** – perkusja, **Wojciech Dąbrowski** – instrumenty klawiszowe, **Tadeusz Hermanowicz** – gitara basowa, **Janusz Dudewicz** – gitara. Zespół Ojcowie został założony w 2020 roku. Zagra autorskie kompozycje oraz covery znanych utworów rockowych. Skład: **Dariusz Maros** – gitara, śpiew, **Sławomir Cydejko** – bas, **Jacek Łopaciuk** – perkusja, **Wiesław Mitura** – klawiszowe.

Bilety w cenie 50 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK, ul. Sienkiewicza 63. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. **(ed)**

VI Wieczór Podróżników Wyprawa w Himalaje

10 grudnia (sobota) o godz. 18 w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się VI Wieczór Podróżników. Gościem specjalnym będzie dziennikarka i himalaistka **Monika Rogozińska**, założycielka i prezesa Polskiego Oddziału The Explorers Club - najbardziej prestiżowego klubu podróżników z siedzibą w Nowym Jorku. Jest ona też autorką książki „Lot koło Nagiej Damy”, która otrzymała Nagrodę Książki Górskiej Roku 2016 na Festiwalu Górkim im. Andrzeja Zawady w Łądku Zdroju.

Monika Rogozińska współorganizowała słynne polskie ekspedycje zimowe na ośmiotysięczniki w Himalajach i Karakorum. Podczas Wieczoru Podróżników w węgrowskim



CDK zaprezentuje fotografie i opowie o polskich wyprawach w Himalaje, m.in. o zimowej ekspedycji na Nanga Parbat (8125 m). Wstęp wolny. **(sej)**

Na Zamku w Liwie Królowa Bona i jej dzieci

W sobotę, 10 grudnia, o godz. 12 na Zamku w Liwie odbędzie się wernisaż wystawy „Bona Sforza i jej dzieci”.

Królowa Bona Sforza była żoną króla Zygmunta I Starego. Należała do jednych z najwybitniejszych postaci XVI-wiecznej Europy. Jej dzieci to: Izabela, Zygmunt, Zofia, Anna i Katarzyna. Jako królewiczy zyskiwały wpływy na dworach całej Europy. Wystawa poświęcona ostatnim Jagiellonom oraz królowej Polski i władczyni Mazowsza rodem z Bari przypomni tę wybitną postać.

Wystawa powstała przy współpracy z Towarzystwem Rapperswilem, Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie oraz Biblioteką Publiczną im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga-Południe m. st. Warszawy. Patronat nad wystawą objęli: Konsulat Generalny RP w Mediolanie, Włoski Instytut Kultury w Warszawie oraz Castello Svevo di Bari-Zamek w Bari. Udział w wernisażu zapowiedzieli goście z Włoch. Fragmenty biografii królowej Bony przedstawi **Dorota Stalińska**. **(sej)**

Rodzinna Niedziela w Teatrze

Kraina Śpiochów



W niedzielę, 11 grudnia o godz. 16 na Scenie Teatralnej Miasta Siedlce będzie można zobaczyć familijną bajkę Teatru ES pt. „Kraina Śpiochów”. To pełna przygód opowieść o królu Krainy Śpiochów, który wyrusza w daleką podróż, by szukać rozwiązania problemu bezsenności swojej ukochanej córki. Wszak bezsenność zagraża zdrowiu i urodzie, a i Święty Mikołaj daje prezenty tylko tym dzieciom, które grzecznie śpią...

Króla Śpiocha czeka wiele przygód i wiele osobliwych postaci przyjdzie mu poznać na szlaku swej wędrówki. Jest zabawa, jest nauka, są emocje – czyli to wszystko, co w teatrze najważniejsze. Autorką tej familijnej, bożonarodzeniowej bajki jest **Marta Guśniowska**. Reżyseria i muzyka: **Robert Protasewicz**, obsada: aktorzy Teatru ES. Rezerwacje i bilety są dostępne w kasie CKiS, tel. 25 794 31 89 **(ed)**

Festiwal i pastorałki

Centrum Sportu i Kultury w Garwolinie przygotowało szereg propozycji na grudzień. Wiele z nich już się odbyło, inne dopiero przed nami.

11 grudnia w hali sportowej przy ul. Żwirki i Wigury 16 odbędzie się III Bożonarodzeniowy Festiwal Rękodzieła i Tradycji „Otuleni magią świąt”. Rozpocznie się **o godz. 9.00**, a w programie są między innymi: kiermasz rękodzieła, świąteczne warsztaty artystyczne dla dzieci oraz występy artystyczne. Współorganizatorami tego wydarzenia są Zakręcone Szpilki i samorząd województwa mazowieckiego.

29 grudnia o godz. 18.00 w sali konferencyjnej CSiK podopieczni **Juliana Czaporowskiego** z ogniska muzycznego zagrają najpiękniejsze polskie kolędy i pastorałki. **(MB)**

Kolędy i piosenki świąteczne

15 grudnia o godz. 18 w Sali Białej MOK w świąteczny klimat wprowadzą nas wokaliści Studia Piosenki Singers i Zespołu Wokalnego Sweet Angels. Obie grupy działają przy Miejskim Ośrodku Kultury w Siedlcach pod okiem instruktora śpiewu **Edyty Wójcik**.

Usłyszymy kolędy w nowych, ciekawych aranżacjach oraz piosenki świąteczne. Bilety w cenie 20 zł do nabycia online na bilety.mok.siedlce.pl i w kasie MOK. Rezerwacje miejsc pod nr. tel. 25 794 31 26. **(ed)**

Dostał 6 lat

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Mąż i syn mieli być świadkami. Milicjanci poprosili ich, żeby nie wyjeżdżali z Białorusi, tylko czekali na przesłuchanie w samochodzie. Spędzili 4 dni na parkingu. Przyjeżdżali po nich milicjanci i wozili do hotelu, żeby tam mogli się umyć. Nikt ich nie pilnował. Ale czwartego dnia do syna zadzwoniła polska konsul. Powiedziała, że najlepiej będzie, jeśli wyjadą z Białorusi. Przesłała po nich samochód z konsulat, który zawiózł ich na dworzec autobusowy. Na granicy syna zatrzymano. Męża przepuszczono, ale wrócił, by dowiedzieć się, o co chodzi.

Pani Małgorzata ma ogromny żal do pani konsul. — Ten wyjazd Białorusini potraktowali jako próbę ucieczki i przyznanie się do winy. Syn stał się podejrzanym, a nie świadkiem. Był przesłuchiwany bez tłumacza, a przecież po białorusku nic nie rozumie. Początkowo nie miał adwokata.

W związku z tą sprawą polska konsul została wydalona przez władze Białorusi. Ojciec Przemka próbował zorganizować pomoc prawną dla syna.

— Mamy już trzeciego adwokata, bo dwóch poprzednich nie działało na korzyść mojego syna. Okazało się, że na początku procesu mogłam zaproponować pewną kwotę dla matki dziewczyn, które zginęły, by proces skończył się szybciej. Mnie o tym

nie poinformowano, a adwokat robił wszystko, żebym nie przyjeżdżała na rozprawy, mówił, że mnie nie wypuszczą, a wpuszcili bez problemu. Gdybyśmy zapłacili, syn dostałby dużo niższą karę i moglibyśmy się starać o ekstradycję do Polski, by tutaj odsiadywał wyrok. Zapłaciłabym każde pieniądze, żeby tylko Przemek wrócił do kraju.

W czasie postępowania sądowego obrońca Przemka próbowała udowodniać, że to nie jego wina. Świadkiem był kierowca samochodu, który najpierw wyprzedziła kobieta. Zeznał, że jechała z dużą prędkością i że wyprzedziła w trudnych warunkach drogowych. Zeznanie jednak nic nie dały. Pani Małgorzata pojechała dopiero na ostatnią rozprawę.

— Matka tych dziewczyn siedziała obok mnie. Zapytała: Cemu pani wcześniej nie było? Wtedy była szansa, by porozumieć się co do kwoty odszkodowania. Pokazywała mi ich zdjęcia... piękne dziewczyny. Jedna pracowała jako wolontariuszka z osobami niepełnosprawnymi. Jej jedyne dzieci, które straciła w jednym momencie. Chciała, żeby na ławie oskarżonych siedziała dziewczyna, która kierowała. Ale jak mieli oskarżyć Białorusinkę czy Polaka, to wiadomo, że wybiorą Polaka.

Matka nieżyjących dziewczyn nie odstępuje od żądania odszkodowania za śmierć córek. Mówi, że nie ma niko-

go, kto mógłby ją „dochować”. Pieniądze mają zabezpieczyć ją na starość. System białoruski jest inny od naszego. O zadośćuczynienie występuje się nie tylko do skazanego, ale również do właściciela samochodu, którym jechał. Rodzice Przemka zapłacili już ponad 7 tys. zł kobiecie, która kierowała samochodem. Matka zabitych dziewczyn chciała ponad 40 tys. zł, ale występowała również z roszczeniem do firmy, która była właścicielem ciężarówki. Teraz ma się odbyć sprawa cywilna.

— Nie wiadomo, ile wyniesie ostateczna kwota odszkodowania. Ja się zgodzę na wszystkie warunki, zapłacimy jej tyle, ile trzeba, byle tylko Przemek mógł wrócić — mówi pani Małgorzata. — Człowiek by te pieniądze wykopał spod ziemi, byle pomóc dziecku.

Przemek już od prawie roku przebywa w białoruskim areszcie.

— Pierwszy raz pojechałam na widzenie w kwietniu. Wyglądał strasznie: podkrążone oczy, z gorączką, nie miał siły, mogliśmy rozmawiać tylko przez szybę. Po każdym wyjeździe na Białoruś nie śpię kilka nocy. Pociesza mnie tylko to, że teraz z nim lepiej. Zobaczył, że pyta o niego wielu znajomych. Tęskni strasznie.

W ostatnim czasie Przemek został wywieziony do innego więzienia, pod granicę z Rosją.

— To więzienie dla tzw. politycznych. Przemka tak traktują ze wzglę-



Kadr z reportażu z białoruskiej TV

W wypadku zginęły dwie młode pasażerki samochodu

du na zachowanie konsula. W białoruskim więzieniu zdarza się, że trzeba spać na podłodze, bo brakuje łóżek. Czego mu najbardziej brakuje? Chyba światła słonecznego.

Rodzice Przemka wydali już kilkadziesiąt tysięcy złotych na pomoc prawną dla syna, zapłacili również odszkodowanie kobiecie, która kierowała samochodem. Największą

kwotę musi otrzymać jednak matka dziewczyn, które zginęły.

W kościele w Krzesku zorganizowano zbiórkę na opłacenie wszystkich kosztów. Zebrano 7 tys. zł. — Ksiądz mówił, że takiej zbiórki jeszcze nie było. Przemka zna dużo ludzi, on zawsze jest grzeczny i miły, z nikim się nigdy nie kłócił.

JUSTYNA JANUSZ

Każdy, kto chce pomóc rodzinie Przemka, może wpłacić pieniądze na konto: 90175013126883312807241094

Zrzutka.pl Sp. z o.o. al. Karkonoska 59, 53-015 Wrocław, Polska

Tytułem: Pomoc uwięzionemu synowi.

Na portalu zrzutka.pl jest również zbiórka zatytułowana:

Pomoc uwięzionemu synowi.

M A T E R I A Ł I N F O R M A C Y J N Y

W KIERUNKU EFEKTYWNOŚCI ENERGETYCZNEJ BUDYNKÓW – ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

Odnawialne Źródła Energii znajdują się w centrum transformacji energetycznej. Dzięki innowacyjnym technologiom można ograniczyć zużycie paliw kopalnych z pomocą siły wiatru, wody i słońca. Kluczem do sukcesu jest maksymalne wykorzystanie zasobów, łączenie różnych źródeł OZE i dążenie do samowystarczalności energetycznej.

Dzięki wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii jesteśmy w stanie wytwarzać „zieloną” energię we własnym domu. Jako, że jest to energia „darmowa”, możemy tak ustawić proces wytwarzania energii, aby podstawą były źródła odnawialne, a tradycyjne były uruchamiane tylko w okresie największego zapotrzebowania. Najpopularniejsze (ale nie jedyne) instalacje do stosowania w domu jednorodzinnym wykorzystujące OZE to:

1. kolektory słoneczne,
2. ogniwa fotowoltaiczne,
3. pompy ciepła.

Instalacja solarna ma za zadanie zapewnić przygotowanie ciepłej wody użytkowej, ewentualnie wspomóc system ogrzewania. Ogniwa fotowoltaiczne wytwarzają energię elektryczną, a efek-



tywność ich pracy uzależniona jest od odpowiedniej ilości promieniowania słonecznego (choć zjawisko fotowoltaiczne zachodzi nawet przy zachmurzeniu). Tak wytworzoną „darmową” energię elektryczną można bezpośrednio zużyć na bieżące potrzeby domu, zmagazynować w akumulatorach i wykorzystać później, bądź też oddać do sieci. W przypadku obu ww. rodzajów OZE najwięcej energii wytwarzane jest w okresie letnim, najmniej w okresie zimowym.

Bardzo popularnym urządzeniem grzewczym zaspokajającym potrzeby c.o. i c.w.u. jest pom-

pa ciepła — niskotemperaturowe urządzenie grzewcze, wykorzystujące w swojej działaniu zjawiska parowania, sprężania, skraplania oraz rozprężania.

Udział instalacji hybrydowych w układzie urządzenie grzewcze — kolektor i panel PV są najprostsze do zainstalowania i mogą przynieść 20-30% oszczędności w kosztach paliw. W łagodnych warunkach klimatycznych taka hybrydowa instalacja powinna samodzielnie ogrzać dom, a gdy temperatura spadnie, włącza się tzw. źródło szczytowe (kocioł na biomasę lub elektryczny lub pompa ciepła) uzupełniające brakującą ilość ciepła do ogrzania budynku.

Pomocą w znalezieniu źródeł finansowania na tego rodzaju przedsięwzięcia (spośród dostępnych programów: Czyste Powietrze, Mój Prąd, Moje Ciepło, Agroenergia, OA-P1) służą doradcy energetyczni w ramach Projektu Doradztwa Energetycznego. Udzielają oni nieodpłatnych informacji, porad oraz konsultacji w zakresie gospodarki niskoemisyjnej, efektywności energetycznej oraz odnawialnych źródeł energii.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie wspólnie realizuje projekt „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE” we współpracy z NFOŚiGW oraz Partnerami na terenie całego kraju (wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej oraz Województwo Lubelskie). Głównym celem projektu jest wsparcie gospodarki efektywnie korzystającej z zasobów i przyjaznej środowisku oraz sprzyjającej spójności terytorialnej i społecznej poprzez:

1. Zwiększenie świadomości w zakresie rozwoju gospodarki niskoemisyjnej,
2. Wsparcie gmin w przygotowaniu i wdrażaniu planów gospodarki niskoemisyjnej (PGN),
3. Wsparcie w przygotowaniu i wdrażaniu inwestycji w zakresie efektywności energetycznej (EE) i odnawialnych źródeł energii.

Więcej informacji dostępnych jest na stronie www.doradztwo-energetyczne.gov.pl



Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE

Projekt pn. „Ogólnopolski system wsparcia doradczego dla sektora publicznego, mieszkaniowego oraz przedsiębiorstw w zakresie efektywności energetycznej oraz OZE” wpisuje się w realizację celu kompleksowej poprawy jakości powietrza wyrażonej poprzez m.in.: walkę z niską emisją, wdrażanie inwestycji OZE, oraz podniesienie poziomu wiedzy społeczeństwa w tym zakresie. Dzięki wsparciu doradcemu Doradców Energetycznych w WFOŚiGW w Warszawie wszyscy zainteresowani beneficjenci mogą w łatwy i przystępny sposób uzyskać informacje dotyczące możliwości pozyskania wsparcia finansowego dla realizacji przedsięwzięć służących poprawie efektywności energetycznej i zmniejszeniu emisji zanieczyszczeń do środowiska - podkreśla Minister **Krzysztof Tchórzewski**.



Artykuł w 100% dofinansowano ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020

A Kaczyński to wstydu nie ma

W szeregach PiS dyskomfort wielki. Mają już na piśmie, że prezes nie jest nieomylny. Że farmazon plecie. Jak potłuczony. W dodatku w sądzie przegrał. Nie tym „peowskim”, co to wiadomo, że kasta. W pisowskim przetrwał. Co chyba komplikuje sprawę. Ale jakby tego było mało, to z Sikorskim przegrał! Co za ujma na honorze. Sikorski miał rację, a prezes nie? Znowu trzeba się będzie głowić, jak napisać nową wersję współczesnej historii. Wszak patriotyczne czarnkowe pokolenie nie może pomyśleć, że prezes to przegrany cienia. Ale znając mitomaństwo pisowskich „historyków”, skwitując ten epizod z życia Jarosława krótko, acz dobitnie: „Prezes, oczywiście, wygrał”.

Przegrana w procesie z Sikorskim za mówienie nieprawdy (czyli kłamanie na jego temat), niesie ze sobą konsekwencje finansowe. Bolesne. Ponad 700 tys. zł będzie kosztowało Kaczyńskiego opublikowanie przeprosin. Byłoby mniej, gdyby prezes od razu przyznał się do błędu. Ale...

- Obrona pana Kaczyńskiego koncentrowała się na dowodzeniu, że prezes jest nieomylny i mówił prawdę - mec. Dubois, reprezentujący Sikorskiego, skromnie rozkłada ręce. A tu, ups!

Skąd my to znamy? Tak samo jest z karami za Turów, za Izbę Dyscyplinarną... Gdybyśmy szanowali prawo, kar nakładanych na Polskę by nie było. Tylko że za nie płacimy wszyscy. Dodajmy też, że o tym horrendalnym wydatku z naszych nadwątłonych portfeli również decyduje Jarosław. Taki gest ma chłopak.

Ciekawe, jak pisowszczyki poradzą sobie z wydatkiem Kaczyńskiego. Będzie zrzutka? Czy menedżerowie państwowych spółek, jednego dnia i o jednej godzinie, poczują nagle przypływ miłości do wodza?

Tymczasem Jarosław dalej najeżdża Polskę, stawiając „nieomylny” tezy. Znowu uderza w narrację „wstydu”. Że niby wstydzimy się patriotyzmu, co już samo w sobie jest niepatriotyczne, że wstydzimy się Polski. No tu akurat ma rację. Bo wielu strasznie wstydzi się Polski Kaczyńskiego. Rumieniec zażenowania towarzyszy im przy każdym występie pisowskiego wodza. Zaciśnięte ze wstydu szczęki boją, gdy na arenie międzynarodowej występuje Andrzej Duda. Uszy płoną ze wstydu, gdy premier Mateusz Morawiecki zabiera głos... Tak, wielu wstydzi się za taką Polskę. Za to Kaczyński wstydu nie ma, próbując odebrać Polakom to zażenowanie i wstyd za pisowską rzeczywistość i pisowskie mądrości.

Pojęcie wstydu na prawicy to generalnie ciekawe zagadnienie. Kariery typu: od ZChN poprzez PiS, a potem Kukiz i spadek do Konfederacji najdobitniej świadczą o jakości prawicowego garnitur. Łaty na łokciach, pomięte klapy, oderwany guzik na wysokości wystającego brzucha... Prawicowy garnitur na salonach...

I jak tu się nie wstydzić?

MARIOLA ZACZYŃSKA

Artykuł drugiej potrzeby Byliśmy na mistrzostwach

Mistrzostwa, mistrzostwa... i po mistrzostwach. Przynajmniej dla nas. Zawrót głowy od nadmiernych sukcesów polskiej piłki chwilowo nam nie grozi. Powodów do rozpaczki także nie ma przesadnych. Plan minimum – zdjęcie kławy i wyjście z grupy – został osiągnięty. Znaleźliśmy się wśród 16 najlepszych zespołów.

Mój Boże, gdybyśmy w każdej dziedzinie znajdowali się w czołowej szesnastce świata! I tak walczyli o swoje! Przyjąłbym taką klasyfikację generalną bez grymasów, a może nawet z wdzięcznością. Jesteśmy blisko, coraz bliżej... O G20 – przejdźmy na chwilę od sportu do gospodarki – podobno się niemal ocieramy. Ale samo się nie robi, trzeba pracować. Pracą ludzie i narody się bogacą.

Wracając do mistrzostw. Jak się jedzie na mistrzostwa, to należy być gotowym na to, że przyjdzie się tam zmierzyć – niczego tym drużynom nie ujmując – nie z Litwą czy Rumunią, lecz z Argentyną (numer 3 w rankingu FIFA) i z Francją (numer 4 w rankingu FIFA). Po to właśnie są mistrzostwa.

Byliśmy na mistrzostwach i nie bez szans walczyliśmy o ćwierćfinał z mistrzami świata. I tyle musi nam chwilowo wystarczyć. Końcowe 1:3 z Francją, czyli honorowy gol z karnego w doliczonym czasie gry. Wielkich szlochów z powodu tej przegranej, zdaje się, w Polsce nie odnotowano. Kilka dni wcześniej kamery uchwyciły natomiast łzy kibiców np. z Urugwaju i Meksyku. Bardzo to było przejmujące, muszę przyznać.

My sami wzięliśmy profilaktyczny prysznic już po inauguracyjnym 0:0 z Meksykiem. Mówię „my”, choć mam właściwie na myśli nasze (?) media. Wspomnijmy te tytuły: „Niemiecka legenda bezlitosna dla Polaków”, „Polska kadra wybuchana przez meksykańskich kibiców”, „Bez zagrożenia. Tragiczna statystyka reprezentacji Polski”, „0:0 z Meksykiem. Polacy pokazali futbol nie do zniesienia”, „Lewandowski wśród najgorszych. Oceny po meczu z Meksykiem”, „Wynik korzystny dla Polski, ale Polacy załamani”, „Żadną receptą na sukces jest kiepsko grać i wygrywać”. To wszystko tylko z jednego dnia. Pastwienie się nad sobą i podcinanie skrzydeł to zdaje się nasza ulubiona rozrywka.

Dla równowagi zajrzałem na sportowe strony w Meksyku. Czy oni też tak spazmują po tym bezbramkowym remisie? Z ich punktu widzenia przecież niekorzystnego. Powinni z Polską wygrać, w rankingu FIFA są przecież dwa razy wyżej. Histeryzują? A gdzie tam! W meksykańskich mediach – opisy, analizy, emocje w karchach. Może spazmowali, gdy nie wyszli z grupy. Nie sprawdzałem. My, tradycyjnie, zrobiliśmy to już na wejściu, na wszelki wypadek.

Kończąc pisanie o mistrzostwach świata, mam do naszych reprezentantów jednak małą prośbę. Żeby na kolejnych mundialach wychodzili z grupy częściej niż raz na 36 lat. Następnego takiego wydarzenia – jak powrotu komety Halleya – mogę nie doczekać.

DARIUSZ KUZIAK

To były targi!

Patronat „TS”

W Parku Handlowym Arche odbyły się kolejne Targi Rękodzieła Artystycznego. Można było nabyć piękne ozdoby świąteczne i prezenty pod choinkę. Można też było skosztować pysznych potraw. Na stoiskach były: tradycyjne pieczywa, wędliny, szeroka gama serów i miodów, przygotowanych z pasją i szacunkiem do przyrody. Były też ozdoby ceramiczne, biżuteria artystyczna, decoupage. (ak)



Grafiki Anny Perłowskiej-Weiser

Kurator uczelnianej „A _ Galerii” dr **Marcin Sutryk** serdecznie zaprasza na otwarcie wystawy „Od FeCl₃ do CuSO₄ - Druk wklęsły Anny Perłowskiej-Weiser”. Wernisaż odbędzie się **8 grudnia o godz. 18** (A _ Galeria, Wydział Nauk Humanistycznych UPH w Siedlcach, ul. Żytnia 39).

Proces tworzenia matryc jest żmudny. Polega na polerowaniu blachy, nakładaniu werniksu, kalafonii, zapiekaniu, rysowaniu i trawieniu (Anna Perłowska-Weiser trawi swoje prace w chlorku żelaza lub siarczanie miedzi). Inspiracją do powstania grafik są spotkania z ludźmi. Odbijają się w nich też echa lektur, ślady podróży.

Anna Perłowska-Weiser jest absolwentką Wydziału Artystycznego UMCS w Lublinie. Od 2000 roku jest pracownikiem naukowo-dydak-

tycznym na macierzystej uczelni. W 2020 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki na Uniwersytecie Artystycznym w Poznaniu. Prowadzi zajęcia z grafiki warsztatowej w technikach druku wklęsłego w Katedrze Grafiki Warsztatowej. (ak)

Wernisaż odbędzie się 8 grudnia o godz. 18 (A _ Galeria, Wydział Nauk Humanistycznych UPH w Siedlcach, ul. Żytnia 39).



mojełkp

Pobierz aplikację mojełKP i ciesz się wygodą, z jaką możesz dbać o swoje zdrowie

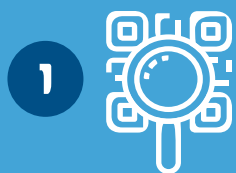
Aplikacja zapewnia dostęp do e-recept
i e-skierowań.

Dzięki mojełKP nie musisz pamiętać
o czasie i dawkach przyjmowania leków
– wystarczy, że ustawisz powiadomienie.
Możesz też nadać dostęp do swojego konta
i informacji medycznych bliskiej osobie.

W aplikacji znajdziesz również bezpłatne
diety oraz plany treningowe.



Jak zainstalować aplikację mojełKP?



1 Zeskanuj kod QR
znajdujący się poniżej.



2 Pobierz i zainstaluj
aplikację na swoim
telefonie.



3 Przy pierwszym
logowaniu należy
skorzystać z profilu
zaufanego lub konta
w określonym banku.



4 Ustal kod PIN lub
skorzystaj z biometrii,
by logować się
odciskiem palca
lub identyfikacją
twarzy.



Pobierz aplikację mojełKP
na telefon i zadbaj
o swoje zdrowie!

Artur Gałach: – Jeśli ktoś tu popełnił jakiś błąd, to miał ku temu powody, i to niebłahe.

Okrężną drogą

Łukowscy radni miejscy zapytali burmistrza o kilka poważnych zarzutów wobec Zarządu Dróg Miejskich. – Ale nie przesądzamy, czy doszło do nieprawidłowości – podkreślają.

Chodzi o interpelację **Leonarda Baranowskiego, Roberta Dołęgi i Artura Gałacha**, przekazaną burmistrzowi Łukowa **Piotrowi Płudowskiemu** 25 listopada. To aż 7 rozbudowanych pytań.

PROSIMY O DOKUMENTY

Pierwsze pytanie dotyczy zgłoszenia z 12 października do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Lublinie, że w piecu ZDM spalano podkłady kolejowe, choć to odpad niebezpieczny. Autorzy interpelacji chcą wiedzieć, czy burmistrz, jako przełożony dyrektora **Tomasza Bednarczyka**, prowadził w tej sprawie postępowanie wyjaśniające i co z niego wynikło. Interesuje ich też, czy ktośkolwiek z zakładu informował magistrat, co zrobiono z podkładami.

Kolejne zagadnienie dotyczy chodnika na ul. Poważe. Radni przypominają, że na sesji we wrześniu burmistrz informował, iż zostanie on wybudowany do końca miesiąca. Pytają, dlaczego i z czyjego polecenia chodnik powstaje, ale bez odwodnienia, oraz czy burmistrz został o tym poinformowany.

Poza tym autorzy pisma są ciekawi, dlaczego przebudowa odcinka ul. Północnej była wykonana wcześniej niż zadanie na ul. Poważe. A także jaka była podstawa prawna tych prac.

Wszystkie pytania radnych PiS uzupełniają prośby o przedstawienie dokumentacji na piśmie.

NIE PRZESĄDZAMY

O interpelację zapytaliśmy jednego z jej autorów, Artura Gałacha. – Tego pisma nie byłoby bez osób związanych z ZDM, które wołały pozostać anonimowe. Chciały, żebyśmy zareagowali, a my uznaliśmy, że to obowiązek radnych – wyjaśnia.

Od razu też dodaje: — Nie przesądzamy, czy doszło do nieprawidłowości. I nie wskazujemy, czy winę ponosi dyrektor, burmistrz, czy któryś z pracowników. Chcemy tylko ustalić, czy wszystko robiono zgodnie z prawem. Podejrzewamy, że jeśli ktoś tu popełnił jakiś błąd, to miał ku temu powody, i to nie błahe.

Radnego najbardziej interesuje kwestia ul. Powąże. – Zadanie miało być zrealizowane w 2021 r., a potem w 2022 r. Ale mamy gru-



fot. UM Łuków

Czy łukowski ZDM złamał prawo?

dzień i końca nie widać, choć inne prace zaplanowane na ten rok już wykonano. Przecież nikt nie powie, że od stycznia padało – komentuje.

Artur Gałach odnosi się też do podejrzenia, jakoby w piecu firmy palono podkładami kolejowymi: – Coś takiego nie powinno mieć miejsca. Radni mniej więcej miesiąc temu dostali pismo w tej sprawie. To dlatego zapytaliśmy burmistrza, czy o tym wiedział i jak zareagował.

CHODZI O ODWOŁANIE?

A co, jeśli sugestie mieszkańców

się potwierdzą? Czy wtedy Piotr Płudowski powinien odwołać szefa ZDM? – Jeśli o mnie chodzi, kompletnie nie przewiduję tego typu konsekwencji. Dyrektor Bednarczyk to osoba kompetentna, która cieszy się bardzo dobrą opinią radnych i burmistrza. Może popełnił jakiś błąd, ale każdy z nas popełnia – odpowiada radny.

Po czym dodaje, że w tej sprawie nie chodzi o pokazową karę dla kogośkolwiek. – Najważniejsze, żeby, jeśli okaże się, że doszło do nieprawidłowości, wyciągnąć z tego wnioski i nie

popęlniać podobnych błędów w przyszłości. O karach dyscyplinarnych będzie można mówić, jeśli te nieprawidłowości będą ewidentne i świadomie popełnione – kończy.

„Tygodnik” zainteresowało, co na temat interpelacji ma do powiedzenia burmistrz Łukowa. Niestety, władz miasta nie jest w tej kwestii rozmowny. — Pismo podlega obecnie analizie w urzędzie miasta. Wkrótce opublikujemy odpowiedzi na pytania panów radnych — informuje.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Wszystko przez dodatek węglowy

Miasto dopingowało do wymiany „kopciuchów” na źródła proekologiczne, a potem dostało po głowie wzrostem cen gazu i energii elektrycznej. Jak po tak dużych podwyżkach namówić mieszkańców do wymiany kotłów?

Mińsk Mazowiecki plasuje się w czołówce najbardziej zanieczyszczonych miast w Polsce. Ale robi wszystko, żeby mieszkańcy oddychali czystszyim powietrzem. Działania proekologiczne zaczęły się już kilka lat temu od montażu czujników powietrza. – Chcieliśmy uzmysłwić sobie i mieszkańcom, jakim powietrzem oddychamy. To, że się na to zdecydowaliśmy, było bardzo odważnym pomysłem, ponieważ niewiele miast w Polsce, które toną w smogu, instaluje czujniki – zwracał uwagę burmistrz **Marcin Jakubowski**.

Wystarczy spojrzeć na klasyfikację najbardziej zanieczyszczonych europejskich miast. Lista obejmuje tylko te, które zamontowały czujniki. Stąd też Mińsk znalazł się w niechlubnej czołówce, a inne polskie miasta nie, bo nie mierzą poziomu zanieczyszczeń.

Zdaniem burmistrza uświadamianie ludzi było pierwszym ważnym krokiem w walce z zanieczyszczonym powietrzem. Drugi to inwentaryzacja źródeł ciepła. Zdiagnozowano jeden z podstawowych powodów złej jakości powietrza: za emisje pyłów w ogromnej części są

odpowiedzialne właśnie „kopciuchy”. Jediną możliwością rozwiązania problemu jest ich wymiana. Tymczasem „kopciuchów” w ostatnim czasie... przybywa. Spowodowała to ustawa o dodatkach węglowych.

– Nagle pojawiło nam się tych źródeł ciepła dużo więcej, niż było zarejestrowanych. Zachęta finansowa spowodowała zwiększenie się emisyjnych źródeł ciepła na paliwa stałe – informuje burmistrz.

W ubiegłym roku Marcin Jakubowski przedstawił nowy projekt osłony. Radni przyjęli go jednogłośnie. Chodzi o przyznanie osłonowego dofinansowania do zwiększonych kosztów ogrzewania dla wszystkich, którzy wymienią kopciuchy na inne źródła ciepła, a nie stać ich na podwyższone opłaty z tego tytułu. Jakiego rzędu jest to dofinansowanie i jak to się ma do tego roku, kiedy koszty te nieporównywalnie wzrosły?

– Kwota dofinansowania miała zniwelować różnicę kosztów pomiędzy ogrzewaniem węglowym a innym źródłem (czyli przede wszystkim gazowym i elektrycznym), zarówno w tym, jak i ubiegłym roku.

Niestety, jak do tej pory nikt z tego programu nie skorzystał. Ale on cały czas jest i czeka na naszych beneficjentów – mówi wóldarz.

Jednocześnie w Mińsku nadal obowiązują dotychczasowe dotacje do wymiany „kopciuchów”: 5 tys. zł na kocioł gazowy i 8 tys. na pompę ciepła. Marcin Jakubowski zachęca mieszkańców do korzystania z tych wszystkich możliwości. Ale czy mieszkańcy będą chcieli korzystać? Miasto dopingowało do wymiany „kopciuchów” na źródła proekologiczne, a potem dostało po głowie, gdy wzrosły ceny gazu i energii elektrycznej. A przecież posiadacze „kopciuchów” to często osoby starsze, mniej zamożne. Jak po tak dużych podwyżkach namówić mieszkańców do wymiany kotłów?

Na jednej z sesji burmistrz mówił, że impulsem do wymiany źródła ciepła może być uchwała zakazująca korzystania z mocno emisyjnych źródeł. – I nad tym będziemy musieli się w niedalekiej przyszłości pochylić i bardzo mocno zastanowić, biorąc pod uwagę zdrowie i życie naszych mieszkańców – zapowiadał.



fot. Al

– Jestem absolutnym przeciwnikiem założenia, że z czystej ekonomii powinno być dopuszczone palenie w piecach wszystkim oprócz opon, co proponował lider partii rządzącej. To absolutny absurd oraz ignoranie ze zdrowiem mieszkańców – mówi Marcin Jakubowski.

Burmistrz Mińska Mazowieckiego uważa, że biorąc pod uwagę czołowe miejsca polskich miast w rankingu zanieczyszczenia powietrza, powinniśmy stanąć na głowie, żeby wyeliminować szczególnie

pyły zawieszone z naszej atmosfery. A można to zrobić, zakazując palenia byle czym w piecach. – Nie musimy stosować nowego prawa, bo prawo zakazujące używania tego najgorszego paliwa zostało już wprowadzone przez samorząd woj. mazowieckiego – tłumaczy Marcin Jakubowski. – W tej chwili czekamy tylko na graniczne daty, w których mają zacząć obowiązywać. Będziemy razem z samorządem wojewódzkim egzekwować to prawo.

TOMASZ MARKIEWICZ

Kazimierz Hawryluk przegrał batalię w sądzie.

Musi przeprosić bank

Sąd Apelacyjny w Lublinie oddalił apelację Kazimierza Hawryluka, co oznacza, że na najbliższej sesji wójt Starej Kornicy ma przeprosić lokalny Bank Spółdzielczy za słowa, które publicznie wypowiadał na jego temat.

Proces trwał ponad dwa lata. Latem tego roku Sąd Okręgowy w Siedlcach uznał, że jedna z publicznych wypowiedzi wójta na temat banku jest nieprawdziwa i narusza dobre imię banku. Zdaniem sędziego **Andrzeja Kirsha, Kazimierz Hawryluk** na sesji gminy Stara Kornica w czerwcu 2019 roku dokonał bezpodstawnej, nieuprawnionej i zdecydowanie krzywdzącej dla banku oceny, co naraziło bank na utratę zaufania, które jest potrzebne do prawidłowego funkcjonowania. Według sądu, te słowa mogły mieć wpływ na opinię o placówce. Sąd podkreślił też w wyroku, że podczas procesu wójt celowo mijał się z prawdą, „nie udzielał jednoznacznych odpowiedzi, uchylał się od nich bądź odpowiadał niezrozumiale i wymijająco. Najprawdopodobniej było to wynikiem przyjętej przez pozwanego taktyki procesowej (...)”.

Kazimierz Hawryluk nie zgodził się z tym wyrokiem i złożył apelację. Jednak Sąd Apelacyjny w Lublinie na posiedzeniu niejawnym podtrzymał wyrok. Wójt ma przeprosić bank na najbliższej sesji oraz wpłacić 5 tys. zł na fundację „Siedleckie Hospicjum Dobre dla Dzieci”.

Przypomnijmy, dlaczego Kazimierz Hawryluk został pozwany przez bank. Kilka lat temu parafia w Starych Szpakach i Starej Kornicy otrzymała

dofinansowanie na remont i termomodernizację kościołów. Rozliczenie inwestycji zbliżało się ku końcowi, ale parafia musiała opłacić rachunki z własnych środków, bo dotacja wpływała transzami. Proboszcz nie miał 120 tys. zł, więc w maju 2019 r. przyszedł do banku w Starej Kornicy z prośbą o udzielenie kredytu. Najpierw bank zażądał poręczenia z kurii, ale jeszcze tego samego dnia stwierdził, że nie będzie ono potrzebne. Rozpoczęto procedury w celu przyznania kredytu. Proboszcz po kilku godzinach od złożenia wniosku zadzwonił do prezesa banku i poprosił, że gdy pojawi się wójt i będzie próbował złożyć jakiekolwiek dokumenty, to niech bank ich nie przyjmuje. Kazimierz Hawryluk był przewodniczącym międzyparafialnego zespołu nadzorującego projekt (jako prywatna osoba). Pojawił się tego samego dnia w banku, tak jak mówił proboszcz. Złożył dokumenty, z których wynikało, że chce wycofać złożony rano przez księdza wniosek o kredyt. Bank uznał, że wójt nie jest uprawniony do cofnięcia wniosku kredytowego.

Procedury uruchomienia kredytu nie wstrzymano i jeszcze tego samego dnia wyrażono zgodę na jego udzielenie. Prezes banku zadzwonił do proboszcza, by go o tym osobiście poinformować, zapraszając do podpisania umowy. Ksiądz poinformował

wójta, że kredyt został udzielony bez jakichkolwiek poręczeń. — Wójt przekazał proboszczowi, że nie ma już potrzeby zaciągania kredytu w tym banku, ponieważ on załatwił już kredyt w innym — czytamy w wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach. Proboszcz więc nie poszedł do banku w Starej Kornicy, by podpisać umowę. Następnego dnia pracownik banku zadzwonił do proboszcza, ale usłyszał, że udzielenie kredytu nie jest już tak pilne, więc nie dojdzie do podpisania umowy kredytowej.

Jak ustalił sąd, Kazimierz Hawryluk, jako pełnomocnik lidera projektu, zwrócił się o udzielenie kredytu do innego oddziału Banku Spółdzielczego, a do banku w Starej Kornicy trafiło oficjalne pismo od proboszcza (3 czerwca 2019 r.), że rezygnuje z kredytu.

Pod koniec czerwca 2019 roku na sesji wójt postanowił podsumować projekt termomodernizacji kościołów, choć nie była to inwestycja gminna. Powiedział, że na opłacenie ostatnich rachunków parafia w Starej Kornicy potrzebuje 120 tys. zł, że miał być zaciągnięty kredyt w banku w Kornicy, ale bank kredytu nie udzielił, bo dzień przed terminem zapłaty rachunków zażądał dodatkowo poręczenia z kurii. Wtedy padły słowa (zapis z protokołu z sesji): „Kuria odmówiła takich dokumentów i uważam, że było to celowe działanie, żeby w ostatniej chwili powiedzieć, że nie można (red. — udzielić kredytu), bo czegoś brakuje, żeby projekt i dotacja przepadła. Poradziłem sobie z tym tematem i pieniądze zostały pożyczone w granicach 100 tys. zł, aby opłacić rachunki końcowe”. Władze



Kazimierz Hawryluk

fot. MC

banku uznały to za naruszenie dóbr osobistych.

Zarząd jednak nie od razu poszedł do sądu. Najpierw przedstawiciele banku przyszli na sesję rady gminy. **Dariusz Melech**, prezes zarządu Banku Spółdzielczego w Starej Kornicy, odczytał oświadczenie, że z ust Kazimierza Hawryluka padły słowa nieprawdziwe, wprowadzające w błąd opinię publiczną. Dodał, że z powodu tajemnicy bankowej nie może udzielić informacji na temat przebiegu procedowania wniosku o kredyt przez parafię. Z kolei członek zarządu banku **Przemysław Geresz** odczytał treść przeprosin, które bank chciałby usłyszeć od Kazimierza Hawryluka na najbliższych obradach rady.

Wójt nie przeprosił. Miesiąc później bank wezwał go pisemnie, by opublikował na łamach „TS” prze-

prosiny, ale wójt stwierdził, że nie jest stroną, bo jego wypowiedź była stanowiskiem zespołu do spraw realizacji projektu, a nie osobistą opinią. Dodał, że jego wypowiedź „opierała się o stan faktyczny”. Bank zdecydował się pozwać Kazimierza Hawryluka za naruszenie dóbr osobistych.

Wójt odpowiadał przed sądem jako osoba prywatna, więc 5 tys. zł na fundację oraz ewentualne koszty sądowe musi ponieść z własnej kieszeni. Na najbliższej sesji powinien wykonać też wyrok sądu i przeprosić bank. Jeśli tego nie zrobi, sąd go ukarze karą grzywny.

Co wybierze wójt? Kolejne koszty, czy przyznanie się do błędu? Kazimierzowi Hawrylukowi przysługuje jeszcze kasacja, ale nie spowoduje ona niewykonania wyroku sądu w Lublinie.

MILENA CELIŃSKA

Pacjenci się skarżą, dyrektor bezradny

W Węgrowie po receptę za kilka dni?

W jednej z przychodni SPZOZ w Węgrowie niektórzy lekarze nie chcą wypisywać recept. Pacjenci czekają na nie nawet do 5 dni.

Tę dość bulwersującą sprawę poruszyła na ostatniej sesji węgrowskiej rady miejskiej (24 listopada) **Barbara Jakubisiak**. — Wczoraj zgłosiła się do mnie duża grupa mieszkańców z pytaniem, dlaczego okres oczekiwania na wypisanie recepty wynosi aż 5 dni. Czy można z tym coś zrobić? — zapytała radna.

A że dyrektor węgrowskiego SPZOZ **Artur Skóra** jest również radnym, przewodnicząca rady **Beata Gashi** poprosiła go, by odpowiedział na pytanie radnej.

— Nie wiem, dlaczego 5 dni akurat. Ja recepty wypisuję od ręki. Dla mnie to 1-2 minuty — odpisał Artur Skóra, który jest również lekarzem i przyjmuje pacjentów. Po chwili wyznał: — Część personelu nie wypisuje recept w ogóle. Dlaczego? Nie, bo nie, i już! I co im pani zrobi? Mówią: „Jak nie, to wypisujemy się z pracy i idziemy na emeryturę”. Tak wygląda rozmowa z lekarzami. Są jeszcze gorsze rozmowy. Natomiast

część personelu wypisuje, ale z tym nie nadąża.

Zdaniem dyrektora SPZOZ, te problemy wynikają ze zbyt małej liczby lekarzy. — Lekarz na Zachodzie przyjmuje 7 osób dziennie. Ma czas na wypisanie recepty, na wszystko. A ja mam 70 osób po południu. To na co ja mam czas? Tak to wygląda — powiedział Artur Skóra.

Dyrektor poinformował, że w podległym jemu zakładzie część recept wypisuje personel pomocniczy (pielęgniarki, położna, asystenci). Okres wypisywania jest krótszy bądź dłuższy. Przyznał, że są też lekarze, którzy nie tylko nie chcą wypisywać recept na leki, ale też e-skierowań do innych placówek medycznych. Wynika to z tego, że nie umieją obsługiwać programów komputerowych, i nie chcą się tego nauczyć. Dyrektor zaznaczył, że w węgrowskim SPZOZ pracuje około 500 osób, a tylko niewielka część personelu nie wypisuje recept i skierowań, i nie można tego



Dyrektor węgrowskiego SPZOZ Artur Skóra

na nich wymusić. Może więc problem nie jest aż tak poważny, jak przedstawiała to radna Jakubisiak, zwłaszcza że lekarzom w wypisywaniu recept pomagają rejestratorzy.

Radna odparła, że dzień przed sesją była w przychodni i potwierdziła,

że jest problem. — Powiedzieli mi, że wypiszą receptę za 3 do 5 dni — poinformowała.

Zdaniem dyrektora z opieką zdrowotną w Węgrowie nie jest aż tak źle. W podstawowej opiece zdrowotnej zapisanych jest 8 tys. pacjentów,

którymi powinno zajmować się 4 lekarzy, a jest ich 8 i będą zatrudniani kolejni, także z Ukrainy. Kwestie, jak ta podniesiona przez radną Jakubisiak, nazwał „rzucaniem hasła, które niczemu nie służy”. Przechodząc do innych spraw, związanych z obsługą pacjentów POZ w Węgrowie, Artur Skóra powiedział: — A dlaczego dzisiaj pacjenci stoją w śniegu? A dlatego, że miasto 25 lat przekazuje przychodnie ZOZ-owi i do dzisiaj nie wybudowano przybudówki (poczekalni).

W sprawie recept dyrektor poprosił radną o konkrety: kto i kiedy? Wówczas będzie mógł poprosić o wyjaśnienia tego konkretnego lekarza.

— Panie doktorze, kartkę zostawia się w rejestracji, ewentualnie w skrzynce, więc jest informacja — odparła Barbara Jakubisiak.

— Innymi słowy wskazana jest kontrola w tej przychodni — skonstratowała dyskusję przewodnicząca Beata Gashi. Nie wskazała jednak, czy powinna to być kontrola ze starostwa w Węgrowie, czy też z Narodowego Funduszu Zdrowia.

Tekst i zdjęcie
STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Ile lat ma „Piątka”?

Szkoła Podstawowa nr 5 w Siedlcach obchodziła jubileusz 90-lecia istnienia. Jednak za sprawą prezentu-niespodzianki od dyrektora IV LO im. Stanisława Żółkiewskiego Jacka Jagiełły ta zasłużona dla miasta placówka może wkrótce świętować... przynajmniej setkę!

Na święto szkoły przybyło wielu gości, w tym absolwentka „Piątki”, postanka **Kamila Gasiuk-Pihowicz**. Byli także poseł **Krzysztof Tchórzewski**, dyrektor Delegatury w Siedlcach Mazowieckiego Kuratorium Oświaty **Adam Skup** i wiceprezydent Siedlec **Robert Szczepanik**.

Gdy **Jacek Jagiełło** wręczył dyrektor **Joannie Kowalskiej-Wróbel** prezent – kopię karty „W hołdzie Narodowi Amerykańskiemu” w 150. rocznicę niepodległości od Szkoły Powszechnej nr 5 – z 1926 roku, powstało pytanie: ile „Piątka” ma lat? Czy nie powinna obchodzić innego jubileuszu?

Historyk dr **Rafał Dmowski** z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego i równocześnie absolwent siedleckiej „Piątki” z 1989 r. nie wyklucza tego.

– Ofiarowana przez dyrektora Jacka Jagiełłę kopia oryginalnego listu z 1926 r., skierowanego do Narodu Amerykańskiego pokazuje, że historia szkolnictwa w Siedlcach ma nadal wiele „białych plam”. Według tego dokumentu szkoła nr 5 istniała już w 1926 r., a jej kierownikiem był wówczas Wacław Suska – przyznaje historyk. – Również w monumentalnej pracy Antoniego Wintera

„Siedlce 1918-1939” znajdujemy wzmianki świadczące o tym, że szkoła ta istniała przed 1932 r. Winter pisze, że w 1925 r. było w Siedlcach 12 szkół powszechnych o różnym stopniu organizacji, w tym Szkoła Powszechna nr 5 na Roskoszy, mieszcząca się w prywatnym domu spadkobierców Ludogowskich. Z ustaleń Heleny Ryszkowskiej, Czesława Wadeckiego, Mieczysława Iwanickiego, Jolanty Polkiewicz i Jerzego Garbaczewskiego wynika, że szkoła początkowa (powszechna) nr 5 istniała już w roku szkolnym 1916/1917 przy ul. Roskosz 10. Pracowało w niej 2 nauczycieli i uczęszczało do niej 78 dzieci. Natomiast w 1925 r. była to szkoła 6-klasowa koedukacyjna. Za-trudnionych w niej było 6 nauczycieli, a w szkole uczyło się 176 dzieci. Jej tymczasowym kierownikiem był pan Kościński. A przyjmując za datę powstania szkoły rok 1916/1917, czyli pierwszą odnalezioną dotychczas wzmiankę o jej istnieniu, to ta zasłużona dla Siedlec placówka ma już... 106 lat. Dokładne ustalenie daty powstania szkoły wymaga jednak gruntownych badań archiwalnych.

Tymczasem jubileusz 90-lecia „Piątki” świętowano w rocznicę od-dania do użytku i poświęcenia nowo

wybudowanego budynku szkoły przy ulicy Roskosz 1 – 19 listopada 1932 r. W tym samym roku nadano szkole imię Władysława Rawicza, które nosi do dziś. Zgodnie z projektem wiceprezydenta Stanisława Zdanowskiego, szkoła miała powstać w miejscu, gdzie w 1863 r. zginął Władysław Rawicz.

W czasie okupacji budynek szkolny zajęli Niemcy, tworząc w niej komendę stalagu, czyli obozu jenieckiego (Sowiet, Francuzi i Włosi – od 1941 do 1944 r.). W marcu 1945 r. szkoła wróciła do budynku, pozbawionego jednak jakiegokolwiek sprzętu. Z rozebranych baraków poniemieckich przy pomocy rodziców wykonano zastępczy sprzęt szkolny. Przechowane pomoce i biblioteka pozwoliły postawić od razu nauczanie na zadowalającym poziomie. „Piątka” zaczęła funkcjonować jako siedmioklasowa szkoła powszechna. W 1947 r. na terenie szkoły rozpoczął działalność Polski Czerwony Krzyż (istniały sekcje: higieniczna, samopomocy koleżeńskiej, imprezowa i opieki nad ptakami). W 1948 r. powstała Spółdzielnia Uczniowska „Rawiczanka”, licząca 70 członków. Spółdzielnia pozyskiwała fundusze ze sprzedaży artykułu papierniczych, cukierniczych i nowych podręczni-



ków szkolnych. Majątek spółdzielni początkowo wynosił 3000 zł. W roku 1950 przekroczył 100 000 zł (na stałą walutę). Członkowie spółdzielni uprawiali w szkolnym ogrodzie warzywa i owoce, które wykorzystywano do gotowania obiadów. Spółdzielnia otaczała opieką najbardziej potrzebujących. Przekazała również środki finansowe na odbudowę Warszawy – 5000 zł. W szkole działała biblioteka, prowadziła prenumeratę pismek dziecięcych i gromadziła gazetki klasowe. W 1951 r. otwarto świetlicę szkolną. W 1961 r. „Piątka” stała się ośmioletnią szkołą podstawową.

1 września 1971 r. pierwszy dzwonek zabrzmiał już w nowym, choć niewykończonym jeszcze budynku, a w „starym” gmachu zaczęły gospodarować: Biblioteka Pedagogiczna, Zespół Szkół Zawodowych i Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna. W szkole działało 12 drużyn zuchowych i 6 drużyn harcerskich. W 1974 r. powołano Szkolny Klub Sportowy „Rawa”, który zrzeszał wszystkich uczniów szkoły.

To tylko część pięknej historii „Piątki”. Relację z uroczystości przedstawiliśmy na: tygodniksiedlecki.com.

Tekst i zdjęcia: **Aga Król**

Nagroda dla Adama Bobryka Za wsparcie Polaków na Wschodzie

Dr hab. **Adam Bobryk**, profesor Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, został nagrodzony srebrnym medalem Stowarzyszenia Wspólnota Polska. Uroczystość odbyła się w Muzeum Pamięci Sybiru w Białymstoku. Wyróżnienie było wyrazem uznania za „pełną zaangażowania pracę na rzecz Rodaków poza granicami Kraju”. Dotyczy to zwłaszcza badań naukowych i publikacji.

Jak stwierdził w laudacji dr hab. **Tadeusz Gawin**, honorowy przewodniczący Związku Polaków na Białorusi, Adam Bobryk dzięki licznym badaniom i publikacjom naukowym umożliwił poznanie specyfiki życia Polaków poza granicami kraju. Ma to także znaczenie dla niesienia efektywnej pomocy naszym rodakom. W uzasadnieniu podkreślono, że pracownik siedleckiego uniwersytetu aktywnie współpracuje z organizacjami polskimi i wielokrotnie występował w audycjach radiowych i telewizyjnych, a w dobie pandemii w panelach internetowych, poświęconych sytuacji Polaków na Białorusi oraz w innych krajach. Od kilku lat jest czynnie zaangażowany w organizację międzynarodowej konferencji naukowej, poświęconej problematyce Polaków na Białorusi, której dotychczasowe edycje stały się ważnym wydarzeniem na mapie nauki polskiej i białoruskiej, a także okazją do dyskusji na ważne tematy, związane z polskimi losami na Białorusi.

Adam Bobryk jest socjologiem, specjalizuje się w badaniach nad polską mniejszością na Wschodzie, mniejszościami narodowymi, etnicznymi i wyznaniowymi w kraju, w socjologii polityki oraz w stosunkach mię-



fort. arch.

Adam Bobryk trzeci z lewej podczas odbierania nagrody

dzynarodowych. Ma w dorobku ponad 170 publikacji naukowych, w tym 51 wydanych za granicą (Austria, Białoruś, Bułgaria, Litwa, Niemcy, Portugalia, Rosja, Słowacja, Ukraina). Odbił staże naukowe w Drohobyckim Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym im. Iwana Franko na Ukrainie (2013) i Homelskim Państwowym Uniwersytecie Technicznym im. P. O. Suchowo na Białorusi (2017) oraz był profesorem wizytującym w Grodzieńskim Państwowym Uniwersytecie im. Janki Kułyby na Białorusi (2019). W ramach programu Erasmus+ prowadził zajęcia w Międzynarodowej Akademii Bałtyckiej na Łotwie (2021) i na Uniwersytecie Ostrawskim w Czechach (2022).

Od 2000 roku jest w składzie jury konkursu historycznego „Dzieje Polski” w Białorusi. W latach 2007-2013 był także w komisjach konkursów literaturoznawczych, adresowanych

do młodzieży z Białorusi.

Adam Bobryk uważa, że problematyka Polaków poza granicami kraju, a zwłaszcza na Wschodzie, jest dla nas szczególnie istotna. – Należy ich wspierać, bo to także swoje zobowiązanie wobec tych, którzy poza granicami kulturywują polską tożsamość – zaznacza. – Trzeba też pamiętać, iż w szczególnej sytuacji znajdują się nasi rodacy na Wschodzie. Oni nie są Polonią, gdyż nigdy z Polski nie wyjeżdżali, a znaleźli się poza granicami kraju na skutek zmiany granic. Przez kilkadziesiąt lat byli pozbawieni możliwości aktywności grupowej, kulturywowania polskości, a zwłaszcza języka. Od końca lat osiemdziesiątych z trudem odbudowują środowisko polskie, a obecnie niejednokrotnie są swoistymi zakładnikami w relacjach między państwowych. Tym bardziej więc nie mogą zostać osamotnieni. (ZJ)

Wicemistrzowie z wojska

W 15. Mistrzostwach Wojska Polskiego w futsalu (piłce nożnej halowej) reprezentacja Żelaznej Dywizji wywalczyła tytuł wicemistrza Wojska Polskiego. W turnieju, który odbył się w 15. Brygadzie Zmechanizowanej w Giżycku, o medale rywalizowało dziewięć drużyn z Polski.

– W mistrzostwach brały udział 4 dywizje Wojska Polskiego i reprezentanci innych rodzajów sił zbrojnych. Jesteśmy zadowoleni i dumni – powiedział mjr **Przemysław Lipczyński**, rzecznik prasowy 18. Dywizji Zmechanizowanej. – Jesteśmy najmłodszą dywizją w Wojsku Polskim, mamy dopiero 4 lata, a zajęliśmy 2. miejsce w mistrzostwach, w których brały udział starsze dywizje. W finale ulegliśmy reprezentacji 11 Lubuskiej

Dywizji Kawalerii Pancernej dopiero w rzutach karnych. O zwycięstwie zadecydowało trochę szczęścia, jak to bywa w rzutach karnych.

Reprezentanci 18. Dywizji Zmechanizowanej to: st. szer. **Kamil Ulman**, szer. **Kamil Dobreńko**, st. szer. **Bartosz Łuckiewicz**, szer. **Dominik Ciereszko**, sierż. **Paweł Kijanka**, ppor. **Mateusz Mika**, st. szer. **Bartłomiej Przybyło**, szer. **Dawid Zygmunt**, szer. **Damian Barszczak**, st. szer. **Przemysław Głowacz**, st. szer. **Adam Wosiek** i szer. **Paweł Fornal**. Kierownikiem i trenerem zespołu jest mjr **Tomasz Wakuluk**.

Miejsca na podium zdobyli: 1. miejsce – 11. Lubuska Dywizja Kawalerii Pancernej, 2. miejsce – 18 Dywizja Zmechanizowana, 3. miejsce – 16 Dywizja Zmechanizowana. (ak)



Reprezentacja Żelaznej Dywizji

fort. 18 DZ

Koledzy Tadeusza mają żal do lokalnej społeczności. Że człowiek pozostał sam ze swym zmartwieniem.

Tadeusz chciałby wrócić do domu

Tu się urodził, tu pomarli jego rodzice. Po pożarze szukali go w szpitalach obcy ludzie. Zupełnie się odmienił, popadł w apatię, ale ma dobrych kolegów, którzy chcą mu pomóc. Ostatnio pożalił się im, że tak szybko poszedł w zapomnienie...

- On jest skromny, o swoje się nie upomni, nawet w takiej biedzie, jaka go spotkała - mówi mieszkaniec gminy Mokobody. - Po pożarze nie może dojść do siebie. Trzeba go wesprzeć, a nikt się do tego za bardzo nie garnie. To my, koledzy, chcemy się o Tadeusza upomnieć. Bo to dobry człowiek.

Rok temu pożar strawił dom Tadeusza. Wprawdzie gmina załatwiła mu kontener mieszkalny, ale trudno na tym budować dalsze życie. Pomoc jest mu też potrzebna w codziennej egzystencji, bo z pożaru, jak mówią mieszkańcy Niwisk, wyszedł z tym, co miał na sobie.

- To cud, że z ognia w ostatniej chwili wyprowadziły go siostra i jakaś pani - mówią koledzy pogorzelca. - Doznał poważnych obrażeń. Karetka zabrała go do szpitala. Strażacy z Niwisk ugasiłi pożar, ale w tej części domu, w której mieszkał Tadeusz, wszystko się spaliło: nowy telewizor, ubrania i jakaś suma pieniędzy, a co ocalało, zniszczyła woda podczas gaszenia ognia. A mieszkanie Tadeusza, jak na kawalera, było bardzo schludne.

Kolegom dopiero po kilku dniach udało się ustalić, w którym szpitalu przebywa, bo w czasie covidu bardzo trudno było uzyskać informacje o pacjentach. A rodziny, poza siostrą, to on nie miał. Nikt go więc poza obcymi

w sumie ludźmi nie szukał. Okazało się, że wożono go od szpitala do szpitala. Wreszcie udało się odnaleźć pana Tadeusza w jednej z warszawskich placówek.

- Wójt Mokobód obiecała, że jak Tadeusz wróci, to załatwi mu kontener mieszkalny - mówią koledzy. - I spisała się na piątkę. Tadeusz wrócił dopiero po 4 miesiącach. Dostał od gminy kontener. Byłem w gminie i przy mnie sami urzędnicy mówili, że zrobią dla niego jakąś zbiórkę pieniędzy. Ale to było już parę miesięcy temu i dzisiaj chyba prawie wszyscy o naszym koleźce zapomnieli. Rozmawiałem z nim niedawno, żalił się. Tylko że to człowiek zamknięty i skromny, a do tego bardzo tymi przeżyciami przybity, wręcz przygnębiony. I dlatego my, koledzy Tadeusza, chcemy się o niego upomnieć. Gmina dała kontener, ale to nie załatwia sprawy. Gdzie jest cała lokalna społeczność, sołtysi, ksiądz?

Koledzy Tadeusza apelują do lokalnej społeczności o pomoc. Potrzebne

jest właściwie wszystko - poczynając od ubrań po materiały do remontu spalonego domu. - Tadeusz cały czas myśli o remoncie, bo z zewnątrz wygląda on zupełnie dobrze. Spalone i zniszczone jest wnętrze budynku. Na początek trzeba je obić płytami wiórowymi, a potem wystarczy to wyłożyć tapetą - przekonują. - I już można



fol. PXHere

mieszkać, bo instalacja elektryczna jest już nowa. Byliśmy u dyrektora elektrowni, żeby mu za darmo prąd podłączyli. I podłączyli, ale elektrykowi za instalację musiał zapłacić. A on żyje z emerytury, z niej domu nie wyremontuje. On nie ma prawie niczego. Nawet jak wychodził ze szpitala, to nie mieli go w czym wypuścić. A on „po prośbie” do nikogo nie chce chodzić. Więc chodzi tylko o to, żeby znaleźli się ludzie, którzy pomóc ze-

chęć, żeby było chociaż od czego zacząć.

Koledzy podkreślają, że Tadeusz pracował w Siedlcach, woził prezesa ważnej firmy.

- Takiego gościa to „byle kto” by nie woził - zaznaczają. - Tadeusz to solidny i pracowity człowiek, ale przy takiej biedzie, jaka go dotknęła, sam

z doprowadzonym prądem.

To, że gmina dała kontener, należy oczywiście pochwalić, ale warto też zaznaczyć, że nie była to żadna łaska. W podobnych sytuacjach samorząd ma bowiem obowiązek zapewnienia mieszkania zastępczego. A nie zanos się raczej na to, aby wsparł remont spalonego domu.

- Taki sam kontener mieszkalny stoi w Mokobodach. Osoba poszkodowana mieszka w nim już od kilku lat - informuje wójt.

- Byłem wczoraj u Tadeusza - mówi kolega. - Od miesiąca siedzi sam w tej budzie. Stracił dawne zaufanie do ludzi, a i chyba do kościoła, bo na msze jeździ do Siedlec albo do Opola. Owszem, ma w tym kontenerze ciepło, bo elektryk dał mu własny grzejnik olejowy. Węgiel dostał z gminy, bo cały czas myśli o powrocie do swojego domu. To chyba normalne, że człowiek nie chce żyć w kontenerze.

- On się w tym domu urodził, tu pomarli jego rodzice - dodają koledzy. - Teraz ma ponad 70 lat i sam nie podoła remontowi. A ludzie go przecież znają i wiedzą, że takiemu człowiekowi warto pomóc. Dobrze pamiętam, że on do końca pomagał swojej chorej matce. Opiekował się nią i nie oddał do domu opieki. Ostatnio pożalił mi się, że tak szybko poszedł w zapomnienie...

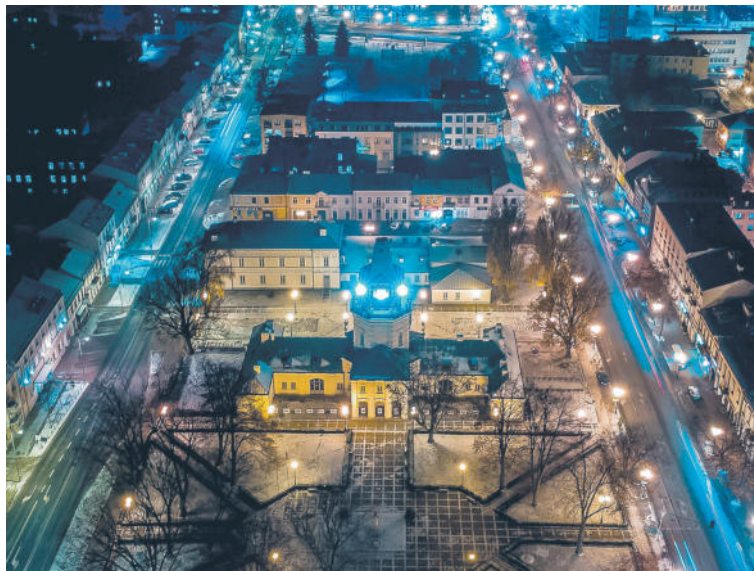
Koledzy Tadeusza też mają swoje lata. Sami nie zorganizują pomocy, ale oczekują od lokalnej społeczności, że stanie ona na wysokości zadania. Czy uda się pomóc Tadeuszowi w powrocie do domu?

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Urodzinowe zdjęcia Siedlec

Siedlce obchodzą 475. rocznicę nadania praw miejskich. Zacnego jubilat obfotografowali uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Wszystko w ramach konkursu „Elektryk i okolice”, zorganizowanego przez szkolną bibliotekę. Zadaniem uczestników było przedstawienie swojej szkoły lub innego miejsca w mieście. Najwyżej oceniono nocne zdjęcia Siedlec, wykonane przez **Michała Strakowicza**. Zdobywca drugiej nagrody - **Adrian Brodzik**, skupił się na ukazaniu jesiennego oblicza miasta. Oba gratulujemy świetnego oka! (PŚ)



fol. Michał Strakowicz



fol. Adrian Brodzik

Ale pyyycha!

„EKO-LOGIKA. Sztuka roślinnego gotowania” to ciekawy projekt, realizowany w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3 w Siedlcach. Prowadzi go w Polsce tylko 50 wybranych szkół branżowych o profilu gastronomicznym.

W ramach projektu poprowadzono trzydniowe warsztaty kuchni wegańskiej. Prowadzącym był **Sebastian Gołębiewski**, doradca i trener kulinarny, kucharz z wieloletnim doświadczeniem. W zajęciach uczestniczyli uczniowie z klasy 3 technikum żywienia i usług gastronomicznych. Prowadzący pokazał, w jaki sposób można przygotować niezwykle potrawy wegańskie. Podczas trzech dni

uczniowie przygotowali: spaghetti z surowej cukinii z pesto z pomidorów i wege parmezanem, pieczonego selera z pikantnym sojonezem, olejem z pora, piklowaną czerwoną cebulą, marynowaną rzodkiewką oraz z ziemniakami purée z gorczycą i czarnuszką, rozmarynowy wege crème brûlée, zupę grzybową à la ramen, wege Pad tai, carpaccio z buraka z prażonymi orzechami i hummusem z ciecior, pierogi wege z tofu, muffiny czekoladowe z cukinii, cieciorrellę i napój złote mleko w wersji wege.

Szkolnymi koordynatorkami projektu były wicedyrektor **Ewa Dejda** oraz **Anna Borychowska**, nauczyciel przedmiotów zawodowych. (ak)



fol. AK

Nasze nazwiska (473)

Dobosz - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków”, od kiedy jest znane. Według „Słownika nazwisk odapelatywnych Polaków” L. Tomczak zostało zapisane po raz pierwszy w źródłach w 1659 roku, w pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślikowej czytamy, że nieco wcześniej - w roku 1622. Jak pisze J. M. Zawadzki w książce „1000 najpopularniejszych nazwisk w Polsce”, powstawało głównie od słowiańskich imion złożonych, takich jak *Dobiesław* o pierwotnym znaczeniu „ten, który cieszy się słuszną sławą, słynący z dzielności” i *Do-biemir* „ten, który zapewnia pokój”. Nazwisko kojarzy się jednak ze słowem *dobosz*, od węgierskiego „*dobos*, żołnierz, który bije w bęben”. Od słowa *dobosz* powstało jednakże niewiele nazwisk. Weszło bowiem ono

do języka polskiego dopiero w czasie konfederacji barskiej (1768-1772) i wyparło starsze w tym znaczeniu słowo bębniasta (A. Bańkowski). Powiedzenie „Mieć nos jak *dobosz*” znaczyło mieć zadarty nos („Mo nos jak *dobos*”). W gwarze *doboszować* znaczyło dawniej mocować się, walczyć. Nazwisko może mieć związek z nazwami miejscowości *Doboszewice*, leżącą w woj. dolnośląskim w gminie Kamieniec Ząbkowski oraz *Doboszówka*, stanowiące obecnie części wsi Baczyn oraz Palcza (woj. małopolskie) i Golcowa (woj. podkarpackie). W 2000 roku nazwisko Dobosz z liczbą 10 344 osób się nim posługujących było na 381. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. warszawskim

- 962 i częstochowskim - 901. W siedleckim - 396 osób.

Hardej - także nie podaje K. Rymut, od kiedy jest znane. Nie ma go w pracy „Antroponimia Polski...”. Wywodzi je Rymut od przymiotnika *hardy* w znaczeniu dumny, pyszny. Słowo to jest znane dopiero od XVI wieku, choć jak pisze W. Taszycki, nazwanie *Hardy* zapisane zostało w źródłach po raz pierwszy już w 1471 roku. (Nazwania pochodzące od słów zwykle pojawiały się w źródłach wcześniej od tych samych słów zapisywanych w literaturze). Słowo *hardy* zapisano po raz pierwszy w 1524 roku. Było

ono modne, często używane przez pisarzy. Stąd miało kilkanaście znaczeń, a wśród nich takie, jak: wyniosły, zuchwały, butny, nieposłuszny, krnąbrny, kłótniwy, złośliwy, groźny, niebezpieczny, ostry, szorstki. Przenośnie znaczyło ogarnięty szlachetną dumą, wzniosły, nie dający się zniżyć, wspaniały, znakomity. *Hardzić* znaczyło gardzić, stąd znane dawniej powiedzenie „kto nie jest hardy, ten nie czuje wzgardy”, „Osadzić kogo na *hardego*, na *hardę*” znaczyło wbić go w dumę. *Hardy* czyli krnąbrny mógł być służący, harde dziecko, harda odpowiedź. *Harde* były też niektóre

ptaki w tym kuropatwa „nie dająca się podejść”. Jak podaje SNWPU, nazwiskiem Hardej w 1990 roku posługiwały się w Polsce 202 osoby, z czego najwięcej w dawnym woj. siedleckim - 86. Nazwisko Hardziejewicz (syn Hardzieja) nosiło wówczas 41 osób, z czego w dawnym woj. siedleckim - 25.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres - tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wiszniewskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 9-15.12.2022r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KINO SENIORA: ŚUBUK	112				12:00			
KINO Z PASIĄ: KOHUT	120							19:00
PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
TERRIFIER 2. MASAKRA W ŚWIĘTA-PRZEDPREMIERA	138	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
KOBIETA NA DACHU	96	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00	19:00
WIELKA UCIECZKA	99	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45	14:45
ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA-DUBBING	94	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45	13:45
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
DZIWNY ŚWIAT - DUBBING	102	15:30	11:30 15:30	11:30 15:30	15:30	15:30	15:30	15:30
LISTY DO M. 5	115	15:45 18:10 21:00	15:45 18:10 21:00	15:45 18:10 21:00	15:45 18:10 21:00	15:45 18:10 21:00	15:45 18:10 21:00	15:45 18:10 21:00
ŚWIĘTA INACZEJ	112	17:45 20:30	17:45 20:30	17:45 20:30	17:45 20:30	17:45 20:30	17:45 20:30	20:30
NIE CUDZOŁÓŻ I NIE KRADNIJ	100	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15	20:15
KIERUNEK: KSIĘŻYCI- DUBBING	85	13:00	11:00 13:00	11:00 13:00	13:00	13:00	13:00	13:00
UWOLIĆ POLY- DUBBING	102	13:15	11:00 13:15	11:00 13:15		13:15	13:15	13:15
ŚUBUK	112	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45	16:45
WIELKI ZIELONY KROKODYL DOMOWY-DUBBING	106	13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	11:15 13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00	13:30 15:45 18:00

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM

KULTURA
DOSTĘPNA

W KINIE

01 / 12

DETEKTYW BRUNO

08 / 12

NA CHWILĘ, NA ZAWSZE

15 / 12

JOHNNY

22 / 12

SZCZĘŚCIA CHODZĄ PARAMI

29 / 12

KAŻDY WIE LEPIEJ

W SIECI KIN

HELIOS

WIĘCEJ NA WWW.KULTURADOSTEPNA.PL

I NA WWW.HELIOS.PL

POLSKIE FILMY

W CZWARTKI

godz. 18⁰⁰

10 zł

Terytorialsi zakończyli ćwiczenia.

Przyjazna Energia

Wojska Obrony Terytorialnej zakończyły ogólnopolskie ćwiczenie „Przyjazna Energia-2022”. Wspólnie z dostawcami energii przeprowadzili szkolenia na wypadek wystąpienia przerw w dostawie prądu.

– Scenariusz działań podczas szkolenia zakładał przerwy i ograniczenia w dostępności do energii elektrycznej – mówi mjr **Witold Sura**, rzecznik prasowy WOT.

Żołnierze praktycznie zweryfikowali możliwość zasilania wskazanych miejscowości oraz wybranych obiektów infrastruktury krytycznej, jak szpitale czy wodociągi.

– Po raz pierwszy w Polsce obraz z kamery bezzałogowych statków powietrznych był transmitowany na żywo do dostawców energii elektrycznej – powiedział rzecznik.

Zdaniem gen. broni **Wiesława**

Kukuły, dowódcy WOT, wojska dysponują zasobami, które mogą dać czas służbom na usuwanie zniszczeń i awarii. Znaczenie tego typu zdolności można obserwować podczas wojny w Ukrainie.

Wojska Obrony Terytorialnej mogą wykorzystywać agregaty prądotwórcze z zasobów Agencji Rezerw Państwowych do wsparcia lokalnych społeczności w sytuacjach kryzysowych. **(ak)**



fot. WOT

ODESZLI...

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 28 listopada do 2 grudnia

Robert Szczęśniak, 54 lata
Jacek Parol, 49 lat
Romana Anastazja Zborowska, 90 lat
Dominik Grzegorz Skłodowski, 42 lata
Maria Danuta Kulisa, 72 lata
Helena Aniela Jedynak, 91 lat
Roman Robert Makulec, 69 lat
Wanda Zofia Larkiewicz, 80 lat
Elżbieta Paśnicka, 68 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 21 listopada do 2 grudnia

Wiesława Trzeciecka, 69 lat
Józef Szpura, 84 lata
Mieczysław Tarasiuk, 83 lata
Zygmunt Józwiaczuk, 85 lat
Zofia Onopiuk, 91 lat
Marian Wasiluk vel Pietrzuk, 85 lat

Łuków

osoby z powiatu łukowskiego, zmarłe od 24 do 30 listopada

Lech Gogłuski, 69 lat
Regina Jacórzyńska, 74 lata
Marianna Romańczyk, 85 lat
Marian Łobejko, 77 lat

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 26 listopada do 2 grudnia

Janina Krasuska, 96 lat
Marianna Jadwiga Struczo, 67 lat
Teresa Gluchowska, 90 lat
Zygmunt Władysław Stopczyński, 90 lat
Stanisława Teresa Młynarz, 84 lata
Anna Uziębło, 46 lat
Małgorzata Radomska, 69 lat

Henryk Ambroziak, 82 lata
Barbara Maria Zacharczuk, 67 lat
Jerzy Przeździak, 85 lat
Olga Roszkowska, 87 lat
Zenon Franciszek Narojek, 67 lat
Marianna Mioduszevska, 92 lata
Eugeniusz Józef Lewczuk, 75 lat
Krzysztof Maciej Muszel, 64 lata
Jadwiga Korporowicz, 83 lata
Halina Marchel, 95 lat
Tomasz Adam Śledź, 61 lat
Hanna Teresa Karczmarczyk, 81 lat
Stanisław Józef Szczepaniak, 92 lata
Renata Hanna Rucińska, 62 lata

Roman Alfred Pluta, 73 lata
Jadwiga Genowefa Pawluk, 73 lata

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 25 listopada do 1 grudnia

Jadwiga Wojewódzka, 72 lata
Lucyna Nasiłowska, 83 lata
Alicja Kwaśniewska, 73 lata
Aneta Cypryjaniuk, 49 lat



HADES

TANIE
POGRZEBY

Łuków, ul. 700-lecia 15

tel. 502 259 861, 25 798 37 75

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Anima

1992

KREMACJE

POGRZEBY TRADYCYJNE

Siedlce
ul. Poniatowskiego 77

KONTAKT
CAŁODOBOWY

tel. 25 644 15 99
kom. 504 240 230
www.anima-siedlce.pl

Pomagamy już 30 lat

Jubileusz wójta Krzysztofa Kryszczuka

Minęło 20 lat od chwili, kiedy Krzysztof Kryszczuk wygrał wybory na wójta gminy Wiśniew. Z okazji tego jubileuszu 30 listopada w świetlicy wiejskiej w Helenowie odbyła się uroczysta sesja Rady Gminy Wiśniew, podczas której uhonorowano jubilata.

Na początku nic nie zapowiadało – poza niecodziennymi gośćmi siedzącymi na sali – że będzie to sesja uroczysta. Radni, tak jak na innych posiedzeniach, najpierw przyjęli porządek obrad i przegłosowali kilka uchwał, także dotyczących stawek podatków na 2023 rok. Dopiero pod koniec sesji przewodnicząca rady gminy **Elżbieta Wysokińska** poprosiła wójta **Krzysztofa Kryszczuka** na środek sali i w imieniu wszystkich radnych złożyła mu gratulacje z okazji jubileuszu oraz życzyła dalszych sukcesów na samorządowej niwie.

– Panie wójcie, przez te 20 lat pokazał pan, że chceć, to móc. Było wiele inwestycji, było wiele trudnych rozmów, dyskusji i decyzji, może nie zawsze popularnych, ale jak się okazało, słusznych. Dziękujemy panu za wysiłek, który pan wkłada w codzienną pracę, za zasługi dla rozwoju gminy, za pracę i determinację, za pomysłowość, dzięki której gmina pięknieje, a mieszkańcom żyje się lepiej – powiedziała. – Żeby osiągnąć taki sukces, który pan osiągnął, trzeba nie tylko ciężkiej pracy, ale i pasji. Niech ta pasja nie opuszcza pana przez kolejne lata.

Do życzeń dołączyli się przedstawiciele pracowników Urzędu Gminy – zastępca wójta **Jarosław Krzymowski** wraz ze skarbnik **Sylwią Paryłą**.

Do Krzysztofa Kryszczuka usta-

wiła się długa kolejka. Niemal każdy miał jakiś prezent i chciał coś miłego jubilatowi powiedzieć. Jako pierwsza z gratulacjami pospieszyła delegacja Młodzieżowej Rady Gminy Wiśniew, a po niej przedstawiciele powiatu siedleckiego ze starostą **Karolem Tchórzewskim** i przewodniczącym rady powiatu **Markiem Gorzałą** na czele. Gratulacje składali: wójtowie z terenu powiatu siedleckiego – **Iwona Księżopolska** (Mokobody), **Hubert Pasiak** (Zbuczyn), **Sławomir Wasilczuk** (Korczew), **Leszek Trębicki** (Paprotnia), **Krzysztof Bujalski** (Suchożebry) i **Grzegorz Góral** (Kotuń), dyrektorzy Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego – **Sławomir Piotrowski** i **Jan Romańczuk**, szef siedleckiej delegatury Kuratorium Oświaty **Adam Skup**, komendant Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach st. bryg. **Andrzej Celiński**, nadleśniczy Nadleśnictwa Siedlce **Jerzy Osiak**, przedstawiciel prezesa Mostostalu Siedlce **Dariusz Cegiełkowski**, dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach **Artur Mydlak** (przypomniał, że wójt Kryszczuk nadal jest pracownikiem kierowanej przez niego placówki, tyle tylko, że urlopowanym), lekarz ośrodka zdrowia w Wiśniewie **Zbigniew Grabek**, komendant Komisariatu Policji w Skórcu, dyrektorzy szkół, GOK i Gminnej Spółki Komunal-



fol. Sej

Wójt Krzysztof Kryszczuk z przewodniczącą rady gminy Elżbietą Wysokińską i skarbnik Sylwią Paryłą.

nej, przedsiębiorcy, dawni pracownicy Urzędu Gminy, przedstawiciele sołtysów, KGW, organizacji pozarządowych i banku spółdzielczego.

Składanie podziękowań, życzeń, wręczanie kwiatów i okolicznościowych upominków trwało prawie godzinę. Gdy już się zakończyło, głos zabrał jubilat. Krzysztof Kryszczuk stwierdził, że nie przygotował żadnej mowy, gdyż ta uroczystość była przygotowywana w tajemnicy przed nim. Domyślał się, iż coś się szykuje, ale nie spodziewał się, że to będzie taka uro-

czystość. Cofnął się wspomnieniami do 2002 roku, kiedy został wybrany na wójta gminy Wiśniew. Podziękował osobom, które wówczas go wspierały w kampanii wyborczej oraz swojej żonie **Annie**, która zgodziła się, by kandydował na wójta, a przed każdymi kolejnymi wyborami w pewnym sensie mobilizowała do bardziej wytężonej pracy swoim życiowym mottem: „Czarno to widzę...”.

Co trzeba robić, żeby tyle kadencji być wójtem? – Doszedłem do wniosku, że każdy ze sprawujących funkcję

wójta może mieć różne wykształcenie i umiejętności, ale jeśli nie kocha ludzi, to na tym stanowisku nie pociągnie dłużej niż jedną kadencję – stwierdził Krzysztof Kryszczuk. Zwracając się do gości, dodał: – Dziękuję serdecznie państwu za obecność, za to, że chcieliście tu przybyć i świętować tę uroczystość razem ze mną. Dziękuję za dobre słowa pod moim adresem. Warto je po 20 latach usłyszeć, żeby sobie naładować akumulatory na kolejne, powiedzmy 5 lat.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Nagroda POLIN dla Katarzyny Łaziuk

– Za walkę z dyskryminacją, antysemityzmem i wszelkim wykluczeniem. Za zauważanie i nazywanie zła oraz bycie nieobojętnym. „Zwycięzca jest przyzwoitość” – powiedziała **Katarzyna Łaziuk**, odbierając nagrodę.

30 listopada po raz ósmy wręczono Nagrodę POLIN, przyznawaną przez Muzeum Historii Żydów Polskich. Spośród 117 zgłoszeń z Polski kapituła konkursu wyłoniła 6 finalistów, a z tego grona laureatkę – Katarzynę Łaziuk, kierowniczkę wydziału promocji, kultury i sportu w Urzędzie Miasta w Mińsku Mazowieckim. Została doceniona za działalność na rzecz pamięci o wielokulturowej przeszłości Mińska Mazowieckiego, w tym za organizację wyjazdów edukacyjnych, pobyty młodzieży izraelskiej w szkole, w której do niedawna pracowała jako nauczycielka (w Liceum Ogólnokształcącym im. Polskiej Macierzy Szkolnej), organizację międzynarodowych projektów oraz pielęgnowanie kontaktów z potomkami mińskich Żydów.

Katarzyna Łaziuk od 2015 r. organizuje mińskie Dni Kultury Żydowskiej oraz rocznice likwidacji getta mińskiego, w ramach których odbywają się obchody na cmentarzu żydowskim, koncerty, spacer historyczny, spektakle teatralne czy spotkania z potomkami.

– To olbrzymie wyróżnienie za działalność społeczną na trudnej w naszym kraju niwie: walce z dyskryminacją, antysemityzmem i wszelkim wykluczeniem – podkreśla burmistrz **Marcin Jakubowski**. – Katarzyna Łaziuk walczy poprzez dobry przykład, edu-



fol. MU Mińsk Maz.

Katarzyna Łaziuk

kację i przywracanie pamięci o ludziach i kulturze, przez lata wymazywanych z naszej tradycji i historii. Jest ambasadorką pozytywnych relacji, budującą w naszym mieście trwałe mosty, które łączą.

W przemówieniu wygłoszonym 30 listopada, podczas gali Nagrody POLIN, Katarzyna Łaziuk powiedziała: – Stoję tutaj dzisiaj jako nieoczekiwana laureatka. Bardzo dziękuję kapitule, że zwróciła uwagę na moje, a właściwie nasze, działania. W tym wszystkim jednak nie o nagrodę chodzi. Chodzi o działanie, o pamięć, o szacunek dla drugiego człowieka, o wrażliwość, o uważność na dobro, o zauważanie i nazywanie zła, o nieobojętność. To zaszczyt być w gronie tych osób, które nie tylko same realizują zobowiązanie bycia człowiekiem, ale wciągają innych w tę wspólnotę nieobojętnych. Myślę, że wszyscy jesteśmy wyróżnieni, ale zwycięzca jest przyzwoitość. Wiem, to duże słowo, ale tak to czuję.

TOMASZ MARKIEWICZ

Muzyka i poezja we mnie

W sobotę w Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury w Siedlcach odbył się koncert stypendialny zdolnego pianisty i obiecującego kompozytora Kacpra Jastrzębskiego.

Pierwszy koncert **Kacpra Jastrzębskiego**, tegorocznego stypendysty Prezydenta Siedlec, odbył się w czerwcu na skwerze przy fontannie. Wówczas był to koncert poezji śpiewanej, w którym wybrzmiały wiersze polskich poetów z muzyką Kacpra. W tamtym przedsięwzięciu młodego artystę wspierali: dwie wokalistki, **Patrycja Niedziółka** i **Klaudia Karpińska** oraz skrzypki **Michał Zieliński**.

Koncert „Muzyka i poezja we mnie... czyli mój podarunek dla Siedlec”, który odbył się 3 grudnia, był inny od czerwcowego. Była w nim tylko muzyka i to raczej w klasycznym brzmieniu, którą skomponował Kacper Jastrzębski. Całość została okraszona sympatycznymi, z nutką autoironii, komentarzami bohatera wieczoru.

– W dzisiejszych czasach z pewno-

ścią powstaje więcej muzyki na dobę niż kiedykolwiek. W dodatku jest ona tak zróżnicowana, zarówno stylistycznie, jak i jakościowo, że coraz częściej zaczyna dzielić niż łączyć – wielbiciele różnych artystów nierzadko z wrogością lub lekceważeniem odnoszą się do słuchających innej muzyki. W obliczu tego wszystkiego wydaje się, że w cenie bardziej powinna być cisza niż kolejne układy dźwięków. Dlatego przed postawieniem każdej nuty zastanawiam się, czy jest ona do czegoś jeszcze światu potrzebna. Ale skoro tu państwo jesteście, mimo soboty, mimo odbywających się dzisiaj meczów Mistrzostw Świata w piłce nożnej, to znaczy, że i dla państwa, tak jak dla mnie, muzyka jest czymś bardzo ważnym. Mam nadzieję, że się państwo nie zawiedziecie – powiedział Kacper Jastrzębski na początku koncertu. Dodał, że utwory, które zaprezentuje tego wieczoru, są czymś bardzo osobistym, wyrażają jego uczucia i emocje.



fol. Sej.

Razem z Kacprem na scenie MOK wystąpili utalentowani młodzi muzycy z Zespołu Szkół Muzycznych w Siedlcach: **Julia Hawryluk** (flet), **Natalia Kosnowska** (fortepian), **Bartłomiej Sobecki** (trąbka), **Łukasz Sobecki** (saksofon) i **Szymon Świerzewski** (akordeon) oraz profesor ZSM, znakomity pianista i akompaniator **Krzysztof Prokurat**.

Koncert podobał się publiczności, która niemal do ostatniego miejsca wypełniła salę MOK i długimi oklaskami nagradzała poszczególne utwory.

Na zakończenie stypendysta podziękował wspierającym go muzykom, prezydentowi Siedlec **Andrzejowi Sitnikowi** (na koncercie pana prezydenta reprezentowała szefowa jego gabinetu **Aneta Krajewska**) oraz dyrektorowi MOK **Mariuszowi Woszczyńskiemu**. Szczególne podziękowania otrzymali liderzy Siedleckiej Grupy Literackiej „Witraż” – **Barbara Maksymiuk** i **Krzysztof Tomaszewski**, bez których wsparcia – co Kacper podkreślił – nie otrzymałby stypendium Prezydenta Siedlec, a co za tym idzie, nie byłoby tego koncertu. Sam również otrzymał podziękowania od przedstawicielki prezydenta i dyrektora MOK.

– Kacper, jesteś perełką w świecie artystycznym naszego miasta. Jesteś jeszcze młody, ale przez to, co nam dzisiaj pokazałeś, śmiem twierdzić, że ta perełka jest już bardzo dojrzała – powiedziała Aneta Krajewska, zwracając się do bohatera wieczoru. Dodała, iż cieszy się, że prezydent Siedlec przyznając stypendium, dołożył swoją cegiełkę do rozwoju młodego muzyka. **(red)**



ZBADALI NARKOTESTEM

Policjanci ruchu drogowego garwolińskiej komendy na co dzień wykorzystują w służbie tester do wykrywania narkotyków w organizmie kierowcy. Urządzenie służy do testowania różnych narkotyków – kokainy, metamfetaminy, amfetaminy, marihuany, opiatów oraz benzodiazepiny. Jeżeli pomiar jest dodatni, od kierowcy pobiera się próbkę krwi, którą bada specjalistyczne laboratorium. 2 grudnia w **Garwolinie** na ul. **Kościuszki** po godz. 19 mundurowi zatrzymali do kontroli bmw. Zachowanie 19-letniego kierowcy wskazywało, że może być pod wpływem substancji odurzających. Badanie narkotestem wykazało, że mężczyzna siadł za kierownicę pod wpływem amfetaminy. W szpitalu pobrano mu krew do dalszych badań.

NARKOTYKI W AUCIE

1 grudnia w miejscowości **Czyszów** policjanci odkryli w kontrolowanym audi słoik z suszem roślinnym (wstępna analiza – marihuana) i dwie fiłki z suszem. Zatrzymano 25-latkę.

UKRADZIONO 300 KG RYB

3 grudnia wpłynęło zawiadomienie, że w miejscowości Mroków nieznanymi sprawcami złowili i zabrali z niezabezpieczonego łowiska ok. 300 kg ryb. Pokrzywdzony oszacował stratę na ok. 9 tys. zł. Nad sprawą pracują policjanci z Trojanowa.

NIETRZEŻWY ZA KIEROWNICĄ

28 listopada w Garwolinie na ul. Kościuszki 34-letni mieszkaniec pow. garwolińskiego kierował oplem, będąc w stanie po spożyciu alkoholu. Zatrzymano mu prawo jazdy. **(ak)**

Promesy dla druhów z OSP

W sali Powiatowego Centrum Sportu i Zarządzania Lokalami w Miętnej uroczyste wręczono promesy młodzieżowym drużynom ochotniczych straży pożarnych z powiatu garwolińskiego na zakup sprzętu, ubrań i wyposażenia osobistego. Trafiły one do jednostek w: Borowiu, Brzegach, Chęcinach, Chrominie, Dąbrowie, Garwolinie,

Łaskarzew

Wyższe podatki, droższe opłaty na targowisku

Rada miasta Łaskarzew podjęła uchwały w sprawie podatków oraz opłaty targowej. Podatki od nieruchomości wzrosły o 11,8%, czyli o stopę inflacji. Od budynków mieszkalnych od nowego roku mieszkańcy miasta zapłacą 62 gr , czyli o 7 gr więcej za 1 m². Z kolei za 1m² budynku przeznaczonego na działalność gospodarczą

APTEKI	
8 grudnia	– Korczaka 35
9 grudnia	– Targowa 1
10 grudnia	– Kościuszki 49 L
11 grudnia	– Nadwodna 15
12 grudnia	– Kościuszki 49 L
13 grudnia	– Kościuszki 19
14 grudnia	– Kościelna 2

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 5

Samorządy czekają na węgiel

Polacy nie raz dowiedli, że są narodem zaradnym, i nie raz pokazali, że w trudnych sytuacjach nie patrzą na piękne obietnice, tylko dbają o siebie sami. Gdyby tak nie było, to czekając na węgiel po preferencyjnych cenach (choć i tak horrendalnych w porównaniu z ubiegłym rokiem), drżeliby z zimna po pierwszych przymrozkach. Potrafili jednak wziąć sprawy w swoje ręce i zabezpieczyć swoje rodziny przed zimnem, często wielkim kosztem.

Są jednak osoby, które nie miały zapasów z poprzednich lat, a na zakup komercyjny ich nie stać. Niedostatek węgla po preferencyjnych cenach nie jest, rzecz jasna, winą samorządów, na które scedowano organizację sprzedaży deficytowego towaru. Samorządy są gotowe pomóc swoim mieszkańcom, ale w listopadzie do większości gmin preferencyjny węgiel nie dotarł.

– Bardzo chcemy rozpocząć sprzedaż węgla, ale nie mamy jeszcze podpisanych umów z firmami państwowymi, które miały węgiel zapewnić – mówił 28 listopada wójt gminy Garwolin **Marcin Kołodziejczyk**. – Przedstawiciele wybranych firm mieli się z nami skontaktować w ciągu pięciu dni od zgłoszenia się, ale nikt nie nawiązał jeszcze kontaktu. Podjęliśmy interwencję i cierpliwie czekamy. Zainteresowanie zakupem węgla po preferencyjnych cenach jest spore, ale mniejsze od liczby wniosków na dopłaty. Niektórzy złożyli takie wnioski, ale w rzeczywistości palą czym innym. Inni zakupili opał wcześniej. Ponieważ nie mamy gminnej instytucji, która mogłaby się zająć dystrybucją węgla, zlecieliśmy to trzem prywatnym firmom. Wszystko mamy ustalone i przygotowane. Czekamy tylko na podpisanie umowy i na węgiel.

W gminie Sobolew przyjęto 1500



Maciej Błachnio

wniosków na dopłaty do zakupu węgla, ale na sam zakup już tylko 420. Wójt **Maciej Błachnio** tłumaczy to tym, że część mieszkańców wcześniej zaopatrzyła się w opał, inni mają wątpliwości, czy węgiel po preferencyjnych cenach będzie kaloryczny. Gmina ma już podpisaną umowę z Węglo-Koksem, ale nie ma pewności, czy oczekiwany towar pojawi się jeszcze przed świętami. Jeśli już to nastąpi, to bezpośrednio do mieszkańców rozprowadzać go będą, po wcześniejszym wniesieniu opłaty w urządzie, dwa prywatne składy budowlane.

Relatywnie niewiele wniosków o dopłaty, bo tylko 1300, złożyli mieszkańcy Garwolina. Zaintereso-

wane zakupem są tylko 182 rodziny. Wynika to ze specyfiki miasta, gdzie mieszkania są ogrzewane za pośrednictwem miejskiej sieci ciepłowniczej.

– Do 28 listopada nie sprzedaliśmy jeszcze nawet kilograma opału – informuje burmistrz **Marzena Świeczak**. – Gdy złożyliśmy zapotrzebowanie u operatora, który będzie nas obsługiwał, poinformowano nas, że mamy czekać na kontakt z ich



Marzena Świeczak

przedstawicielem. Do tej pory nikt się jeszcze z nami nie skontaktował. Wysłaliśmy e-maila, ale też nie uzyskaliśmy odpowiedzi. Chcemy pomóc mieszkańcom, robimy wszystko, żeby to przyspieszyć. Wiemy, że Pilawa już podpisała umowę. Kontaktowaliśmy się z przedstawicielem, który realizuje zamówienia dla Pilawy, ale, niestety, nie obsługuje on Garwolina. W momencie, gdy będziemy mieli podpisaną umowę, nasze Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji będzie mogło odebrać węgiel. Nie wiemy jeszcze do końca, czy PWiK rozwiezie też opał do mieszkańców, gdyż nie ma wyrotek. Analizujemy i zastanawiamy się, czy nie zlecić rozwożenia jakiejś innej

firmie. Zawsze będzie też możliwość samodzielnego odebrania go z placu. W skrajnych przypadkach do osób starszych lub niepełnosprawnych z pewnością sami dowieziemy węgiel. Mamy w PWiK zalegalizowaną wagę, jesteśmy przygotowani do dystrybucji opału. Byłe tylko się pojawił.

Zakład Gospodarki Komunalnej w Żelechowie nie ma możliwości rozprowadzania węgla na terenie



Łukasz Bogusz

tamtejszej miejsko-wiejskiej gminy. Zajmą się tym prywatne firmy. Muszą go jednak wcześniej otrzymać. Zainteresowanych zakupem jest 900 domostw. Burmistrz **Łukasz Bogusz** ma nadzieję, że pierwsze partie uda się dostarczyć jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, ale jest to nadzieja umiarkowana. W każdym razie, podczas najbliższej zimy wielu jeszcze skorzysta z ubiegłorocznych zapasów, gdy niezły węgiel można było kupić po 700 zł za tonę. Kolejne zimy mogą być trudniejsze, bo żadne dopłaty i preferencyjne ceny na tegorocznym poziomie nie zrekompensują horrendalnego wzrostu cen opału.

Tekst i foto MIROŚLAW BUCZEK

Przejazd już otwarty

Podróżujący drogą powiatową przez Nowy Goniwilk (gmina Żelechów) nie muszą już szukać objazdów. Zakończyła się tam budowa przepustu zastępującego drewniany most.

Przepust ma 13,75 metrów długości, 9,60 m szerokości (8 m szerokości użytkowej) i 6 m szerokości jezdni. Budowa kosztowała 1 190 000 (650

000 zł gmina uzyskała z rządowego programu inwestycji strategicznych).

Burmistrz Żelechowa **Łukasz Bogusz** podkreśla, że to niejedyna inwestycja powiatowa na terenie żelechowskiej gminy miejsko-wiejskiej. Kolejnymi będą przebudowa drogi w Nowym Kębłowie oraz ul. Traugutta i Chłopickiego w Żelechowie. **(MB)**

Marszałek nagrodził Izabelę Rękawek

W Mazowieckim Teatrze Muzycznym im. Jana Kiepury w Warszawie odbyła się gala wręczenia Nagród Marszałka Województwa Mazowieckiego. Wśród dziesięciu wyróżnionych osób znalazła się **Izabela Rękawek** z Garwolina.

Laureatka jest nauczycielką, autorką scenariuszy teatralnych i reżyserką spektakli dla dzieci i młodzieży. Z dużym powodzeniem prowadzi dwa teatry – Teatr Rękawiczka i Teatr Mała Ręka-

wiczka. W pierwszym z nich pracuje z młodzieżą ze szkół ponadpodstawowych, w drugim z uczniami podstawówek. Od kilku lat przygotowuje też spektakle wielopokoleniowe, angażując w ich przygotowanie ludzi w różnym wieku, od najmłodszych po seniorów.

Nagrody osobiście wręczał marszałek **Adam Struzik**, a asystowała mu członkini zarządu województwa **Elżbieta Lanc**. **(MB)**



Elżbieta Lanc, Adam Struzik i Izabela Rękawek

fot. arch.

Na dworcu PKS w Łosicach jest problem...

A sobie czekajcie

Radny powiatu łosickiego Paweł Czmocho apeluje, by na dworcu PKS w Łosicach postawić kontener, który będzie służył jako poczekalnia.

– Młodzież i osoby starsze, czekające na autobus, marzną pod wiatami – przekonuje.

O braku poczekalni radny mówił na ostatniej sesji rady powiatu. Podkreślił, że wielu mieszkańców prosi o interwencję.

– Była mowa, że podróżni mogą posiedzieć i ogrzać się w barze na dworcu. Mama ucznia, który dojeżdża z Korczewa do jednej z naszych szkół, powiedziała mi: Fajnie mówicie, żeby czekać na autobus w barze, ale tam podróżni nie są mile widziani – relacjonował **Paweł Czmocho**. – Ta pani była oburzona. Można się dziwić, że właściciel baru tak się zachowuje, ale z drugiej strony, jeśli ktoś wynajmuje lokal w celu zarobkowym, to nie będzie z niego robił poczekalni.

Paweł Czmocho podkreślił, że PKS w Łosicach wynajmuje swoje w celach zarobkowych. – Zarabiają, a nie dba się o podróżnych. Za oknem mamy zimę w pełni, więc dobrze by było, żeby powstała poczekalnia. To może być nawet kontener. Taki, żeby do niego wejść i dosłownie przez chwilę się ogrzać – mówił.

Starosta **Janusz Kobylński** zauważył, że powiat ma niewiele ponad 20% udziałów w łosickim PKS, a największym udziałowcem jest miasto i gmina Łosice.

– Zwrócimy się na piśmie z tą sprawą do prezesa PKS i samorządu Łosice. Decyzja jest w gestii

tego samorządu jako największego udziałowca – powiedział starosta.

Pismo wysłano już kolejnego dnia, w piątek, 25 listopada. Starosta poprosił, by prezes PKS przeanalizował wniosek radnego Czmocho i przedstawił sposób rozwiązania problemu braku poczekalni. Co na to PKS?

– Będzie do nas pismo, to udzielimy na piśmie odpowiedzi – stwierdził **Franciszek Kowaluk**, prezes PKS w Łosicach.

– Na dworcu są zadaszania, nie jest tak, jak mówi pan radny. Jest też możliwość skorzystania z toalety w barze na dworcu. Dla posiadaczy aktualnych miesięcznych biletów jednorazowych jest toaleta gratis, a dla pozostałych podróżnych jest ona odpłatna.

Paweł Czmocho dziwi się takiej odpowiedzi. Twierdzi, że pismo prezesa na pewno ma już na biurku, bo je otrzymał kilka dni po obradach.

– Napisane jest wyraźnie „do wiadomości Franciszek Kowaluk”. I tu nie chodzi o toaletę, czy o zadaszanie wiaty. Chodzi o poczekalnię, by młodzież i każdy podróżny mogli się ogrzać w zimie. Nie rozumiem też argumentów: „powiat jest mniejszym udziałowcem”. To znaczy, że nie mamy nic do powiedzenia? – pyta Paweł Czmocho.

Radny zauważa, że autobusami najczęściej jeździ młodzież, dojeżdżająca do szkół admini-



fol. MC

strowanych przez powiat.

– My się cieszymy, że pozyskujemy do naszych szkół uczniów, nawet z sąsiednich powiatów. Cieszymy się, że fajnie jest, bo coraz więcej ludzi zaczyna jeździć autobusami. No zaczyna, bo paliwo jest coraz droższe. Tylko byłoby też fajnie, jakbyśmy zadbał o tych pasażerów – stwierdza Paweł Czmocho. – Ja rozumiem, że PKS wynajmuje pomieszczenia, zarabia na tym, chwali się, że ma zysk, a pan prezes cieszy się, że łosicki PKS to wzorcowy PKS w Polsce. Teraz ten zysk wynosi 80 tys. zł, więc można przeznaczyć pieniądze na zakup kontenera. Taki 30-metrowy kontener kosztuje 32 tys. zł brutto.

Poczekalni raczej nie będzie. To problem, który wraca jak bumerang. Poczekalnię zlikwidowano ponad 9 lat temu. Najpierw PKS

zdecydował się wydzierżawić swoje tereny prywatnej firmie, która postawiła na nich pawilony handlowe. Zgodnie z umową, miała tam też być poczekalnia. Ale poczekalnię wydzierżawił prywatny przedsiębiorca, powstał w niej bar. Zniknęła też publiczna toaleta. Siedem lat temu na jednej z sesji powiatu jedna z radnych apelowała o toaletę dla podróżnych. Był pomysł postawienia przenośnej toalety. Prezes Kowaluk dobitnie wtedy stwierdził, że przepisy nie zobowiązują przedsiębiorstwa do posiadania poczekalni i toalet. Skwitował też, że rozkład jazdy jest tak opracowany, by dojeżdżający uczniowie nie czekali długo na autobus.

Jakie będą teraz argumenty prezesa? Czy podróżni będą zimą marzli na przystankach?

MILENA CELIŃSKA

APTEKI

7-12 grudnia – ul. Rynek 1, tel. 83 357 21 38

13 grudnia – ul. Rynek 12, tel. 83 311 11 17

14 grudnia – ul. Rynek 10, tel. 83 359 03 20

BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury,
ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

A to dopiero początek

Wójt gminy Sarnaki **Grzegorz Arasymowicz** podpisał umowę na remont drogi z Horoszek Dużych do Serpelic.

– Jeszcze tylko jeden krok dzieli nas od tego, byśmy zyskali kolejny nowy odcinek – cieszy się wójt. – Przebudujemy 1, 2 km drogi. Wartość robót drogowych opiewa na ponad 1, 2 mln zł. Aż 900 tys. zł pochodzi z dotacji z Polskiego Ładu.

Resztę pieniędzy – ponad 300 tys. zł – dołożą po połowie gmina Sarnaki i starostwo łosickie, bo droga z Horoszek Dużych do Serpelic to droga powiatowa. Gmina podpisała ze starostwem stosowne porozumienie i przejęła inwestycję. Dzięki temu samorząd Sarnak mógł wystąpić o dotację.

– Niezmiernie się cieszę, że przy-

szły rok będzie obfitował w inwestycje drogowe, które są bardzo potrzebne i znacząco poprawiają jakość podróżowania po naszej gminie.

A to dopiero początek historycznych inwestycji drogowych w gminie Sarnaki. W następnym roku liczymy na około 15 kilometrów nowych dróg – dodaje wójt Sarnak. (mc)



Na zdjęciu od lewej **Piotr Horeglad** przedstawiciel firmy, która wyremontuje drogę i **Grzegorz Arasymowicz**, wójt Sarnak. fot. arch.

Będzie remont w Toporowie

Samorząd Miasta i Gminy Łosice otrzymał prawie 400 tys. zł na remont drogi w Toporowie. Dotacja pochodzi z budżetu Sejmiku Województwa Mazowieckiego z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

– Całkowity koszt remontu drogi w Toporowie oszacowano na ponad 620 tys. zł. Otrzymaliśmy prawie 400 tys. zł dotacji, a ponad 225 tys. zł dołożyliśmy z własnego budżetu – mówi burmistrz **Mariusz Kuciewicz**.

W minionym tygodniu burmistrz podpisał umowę. Mazowsze reprezentowały **Janina Ewa Orzełowska** i **Elżbieta Lanc**. (mc)



fol. UMIG Łosice



ZDERZYŁ SIĘ I UCIEKŁ

28 listopada na DK 19 nieopodal **Kózek** (gm. **Sarnaki**) kierujący nieustalonym dotąd pojazdem zjechał na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącą ciężarówką scanią, kierowaną przez 43-letniego obywatela Ukrainy. Kierowca nieustalonego pojazdu odjechał. W wyniku zderzenia zostało uszkodzone lewe lusterko samochodu ciężarowego.

WYPADEK PRZY PRACY

28 listopada w **Chotyczach** (gm. **Łosice**) 36-letni mieszkaniec gminy Łosice podczas obsługi urządzenia do przygotowywania biomasy rozciął nadgarstek o metalowy element mieszadła. Mężczyzna był trzeźwy. Z obrażeniami ręki został przewieziony do szpitala.

NIETRZEŻWA ROWERZYSTKA

1 grudnia na **ul. Piłsudskiego** w **Łosicach** 62-letnia mieszkanka gminy Łosice została potrącona przez 57-letnią rowerzystkę, także mieszkankę gminy Łosice. Jak się okazało, kierująca rowerem była nietrzeźwa. Miała ponad 1,6 promila alkoholu w organizmie.

KRADZIEŻ DRZEWA

2 grudnia w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży 4 dębów, do której doszło w lesie w **Kózkach** (gm. **Sarnaki**). Pokrzywdzeni w wieku 56 i 58 lat mieszkańcy gminy Sarnaki oszacowali straty na 6000 zł.

LEŻAŁ I KŁAŁ

2 grudnia dyżurny łosickiej policji otrzymał zgłoszenie o mężczyźnie leżącym na ławce na terenie dworca PKS. Policjanci zastali na miejscu 34-letniego mieszkańca gminy **Łosice**, któremu pogotowie udzielało pomocy. Jak się okazało, mężczyzna był pijany, ale pomimo bełkotliwej wymowy wykrykiwał wulgaryzmy. Za nieobyczajne zachowanie grozi mu kara grzywny. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 11



Oficjalnie otwarte

W powiecie łosickim oficjalnie otwarto dwie wyremontowane drogi. Jedną w Kisielewie w gminie Plate-rów, a drugą w Dzieciołach w gminie Łosice.

W Kisielewie wyremontowano 2,5-kilometrowy odcinek. Na uroczystym otwarciu drogi pojawili się przedstawiciele lokalnych władz oraz **Janina Ewa Orzełowska** z zarządu województwa mazowieckiego oraz

Dariusz Stopa, dyrektor delegatury samorządu województwa mazowieckiego. W Dzieciołach także przecinano wstęgę, tym samym oficjalnie otwierając pół kilometra nowej drogi.

Obie drogi podlegają starostwu powiatowemu, które zdobyło dofinansowanie z budżetu Mazowsza. Koszty własne zostały podzielone pomiędzy powiat a gminy Platerów i Łosice. (mc)

Łosicki Jarmark Bożonarodzeniowy

17 grudnia w Łosicach odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy. **Do 12 grudnia** organizatorzy przyjmują zgłoszenia od wystawców.

– Tradycyjnie w trzecią sobotę grudnia zapraszamy wszystkich wystawców, przedsiębiorców, rzemieślników, rękodzielników – zachęca **Dorota Kozłowska**, dyrektor ŁDK. Jarmark odbędzie się w Parku

im. Króla Aleksandra Jagiellończyka, w godz. 9.00-16.00. O godz. 14.30 odbędzie się miejska Wigilia. Nie zabraknie koncertów lokalnych zespołów. Liczba miejsc wystawienniczych jest ograniczona. Decydować będzie kolejność zgłoszeń.

Regulamin i kartę zgłoszenia można pobrać ze strony internetowej MiG Łosice. (mc)



■ RAZEM PALILI?

4 grudnia policjanci z powiatu łukowskiego zatrzymali dwóch 15-letnich miłośników marihuany. Pierwszy z nich wpadł w **Siedliszkach** (gm. **Wojcieszków**), a drugi - w **Popławach-Rogalach** (gm. **Trzebieszów**).

■ W SKLEPIE I NA BUDOWIE

Z kolei dzień wcześniej w **Łukowie** grasowali złodzieje. Ze sklepu na ul. Przemysłowej skradli urządzenia do pielęgnacji ciała o wartości 1200 złotych. A na ul. **Barbary Łukasiewicz** włamano się do budowanego domu i zabrano stamtąd: narzędzia ogrodowe, odzież i arkusze blachy, warte 1100 złotych. Policja nie ustaliła sprawców.

■ NIE ZATRZYMAŁ SIE

2 grudnia przez **Fiukówkę** (gm. **Krzywdą**) jechał motocykl marki Honda, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej. Kiedy w końcu pojazd zatrzymała policja, okazało się, że prowadzący go 30-latek jechał z prawie 2 promilami alkoholu w organizmie.

■ KŁUSOWNICY-BIMBROWNICY

29 listopada, po zgłoszeniu myśliwego, w gm. **Wojcieszków** policjanci zatrzymali 46-latkę i jego 24-letniego syna z bronią myśliwską. Mężczyźni nie mieli na nią zezwolenia. Jak tłumaczyli, znaleźli ją poprzedniego dnia i nie strzelali z niej, ale w komorze ładowania sztucera pozostała łuska po wystrzelonym pocisku. Panowie trafili do policyjnej celi. Kiedy przeszukano ich posesję, znaleziono kolejne naboje oraz aparaturę do domowej produkcji alkoholu, 50 litrów zacieru i ponad 75 litrów samogonu. Starszemu z panów grozi do 8 lat więzienia, a młodszemu - do 5. **(BS)**

 O powiecie łukowskim czytaj też na str. 10

- Nikt nie lubi, kiedy zabiera mu się więcej, niż zabierało się do tej pory - komentował Henryk Lipiec.

Komu na złość?

Komisjom łukowskiej rady miasta nie spodobaly się zaproponowane podwyżki podatków od nieruchomości, więc magistrat skorygował swój pomysł. Ale nawet to nie pomogło i ostatecznie stawki pozostały na dotychczasowym poziomie.

Jak mówił na listopadowej sesji rady miasta wiceburmistrz **Mateusz Popławski**, w Łukowie, mimo inflacji, nie zmieniano podatków od nieruchomości od 10 lat. W tym roku magistrat zaproponował wzrost o 9 proc. w każdej kategorii, oprócz budowl. Po dyskusjach na posiedzeniach poszczególnych komisji podwyżkę obniżono jednak do 6 proc. Dodano też nowość: wyższą stawkę dla właścicieli sklepów powyżej 1000 m². Zastępca burmistrza tłumaczył, że to częsta praktyka w samorządach, która chroni drobnych sklepikarzy, a dla wielkich sieci handlowych nie stanowi wielkiego obciążenia.

- Jeśli chcemy się rozwijać i mieć pieniądze na wydatki bieżące czy remonty, potrzebne są nam pieniądze. To będą najniższe podatki w całym regionie, nie tylko w miastach powiatowych, ale i w gminie Łuków - przekonywał Mateusz Popławski. I dodał: - Proszę, abyśmy dzisiaj nie uprawiali populizmu, tylko wzięli odpowiedzialność za miasto i za ten budżet.

ŁATWIEJ WYCIĄGAĆ RĘKĘ?

Chwilę później rozpoczęła się długa i burzliwa dyskusja. Rozpoczął ją **Ireneusz Goławski**, stwierdzając, że podnoszenie podatków, które płacą przedsiębiorcy, to zły pomysł. - Kiedy tak zrobimy, oni podniosą ceny za usługi i towary, a za to zapłacą mieszkańcy. Powinniśmy zacząć oszczędzanie od siebie. Panowie, ciągle stoicie na stanowisku, że nie chcecie audytu na stanowisku, że nie chcecie audytu w miejskich jednostkach, które pochłaniają większość pieniędzy z podatków. Łatwiej jest wyciągnąć rękę do kogoś - skomentował.

Zastępca burmistrza nie zgodził się z tym zarzutem. Jak stwierdził, już niedługo połowa wszystkich lamp

ulicznych w Łukowie będzie energooszczędna, a miasto szuka pieniędzy na całkowitą ich wymianę. Chce też starać się o instalacje fotowoltaiczne na wszystkich budynkach użyteczności publicznej i aplikować do Giełdy Miejskich Technologii, dzięki której podniesie oszczędności na energii. Ostatnio dokonano przeglądu komunikacji miejskiej i zlikwidowano najmniej potrzebne kursy. Oszczędności dotyczą też etatów w magistracie oraz jednostkach podległych. - Jeśli



fot. UM Łuków

- To będą najniższe podatki w całym regionie - przekonywał wiceburmistrz Mateusz Popławski.

państwo macie inne pomysły, jesteście gotowi do rozmów - skwitował.

- Od 4 lat nie widzę oszczędności w zarządzaniu miastem - odpowiedział mu radny. - Radzę: zdiagnozujmy stan naszych jednostek, bo audyty to niewielki wydatek. Ale wy robicie głupie miny i mówicie, że nie jesteście zainteresowani, a tych środków nie można zabezpieczyć w budżecie. Po prostu boicie się odkryć prawdę.

Wówczas burmistrz **Piotr Płudowski** przypomniał, że Ireneusz Goławski złożył kilka miesięcy temu wniosek w sprawie audytu, ale do dziś go nie uzupełnił. - Mam nadzieję,

że znajdzie pan w radzie osoby, które poprą ten wniosek, i uzupełni go od strony formalnej - stwierdził.

CZYJA WINA?

Henryk Lipiec bronił projektu uchwały zaproponowanego przez magistrat. - Oczywiście, że nikt nie lubi, kiedy zabiera mu się więcej, niż zabierało się do tej pory. Ale miasto ma określone zadania. Można zamknąć baseny, odejść od zieleni miejskiej, Karty Mieszkańca i komunikacji miejskiej, ale nie o to chodzi. Zadań nie ubywa, choć nie idą za tym środki centralne. Musimy mieć na nie pieniądze z podatków, bo kredyty wszystkiego nie rozwiążą. Totalne odrzucenie regulacji podatków to populizm, mówienie: „Mieszkańcy,

nów - podkreślił.

- Spółki Skarbu Państwa mają ponadwymiarowe zyski. Gdyby ich nie notowały, nie rozmawialibyśmy dziś o tej uchwale, bo nie musielibyśmy walczyć z wysokimi cenami prądu, paliwa i gazu - nie pozostał mu dłużny wiceburmistrz. - A obciążenie mieszkańców? Za 60-metrowe mieszkanie łukowianie zapłacą 5 czy 6 zł więcej w skali roku, a za dom z garażem 26. To nie są gigantyczne podwyżki.

ODWAGA I UPÓR

Radnemu Gałachowi odpowiadał też radny Lipiec: - Jeśli znowu uciekniemy od problemu podatków, zobaczycie, jakie to będzie miało konsekwencje w przyszłorocznym budżecie.

Do radnych PiS-u zwrócił się również **Arkadiusz Pogonowski**. - Jesteście przeciw tylko dlatego, żeby Płudowskiemu było trudniej zrównoważyć budżet - ocenił.

W podobnym tonie wypowiedział się **Jarosław Okliński**: - Do podwyżek cen prądu czy paliw doprowadziło fałszywe poczucie dobroci społecznej. Nie udawajmy, że nie podnosząc opłat, jesteśmy dobrzy. Chyba niektórym pomyliły się role. Mając na uwadze bezpieczeństwo mieszkańców, powinniśmy nieco podnieść podatki. Zachęcam tych, którzy mają odwagę i odpowiedzialność za finanse miasta: zgłoszycie za tą podwyżką.

Dyskusję nad podatkami zakończył dopiero wniosek radnego Goławskiego o jej zamknięcie. Ostateczne za stawkami zaproponowanymi przez burmistrza zgłosowało tylko 6 radnych, 10 było przeciw, a 4 się wstrzymało.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Festiwal Tańca Ludowego, czyli Polonez z maluchami

W Publicznej Szkole Podstawowej w Sarnowie w gminie Stanin już po raz drugi zorganizowano Gminny Festiwal Tańca Ludowego.

Impreza była skierowana do przedszkolaków i uczniów klas I-III z terenu gminy. Cele festiwalu to

m.in.: pielęgnowanie polskich tradycji i ochrona dziedzictwa narodowego, propagowanie kultury ludowej wśród dzieci, wspomaganie w rozwoju uzdolnień, rozwijanie wrażliwości muzycznej oraz aktywizacja społeczności lokalnych.

Do tegorocznej edycji zgłosiło się

12 grup tanecznych z 4 placówek oświatowych, czyli w sumie ponad 200 dzieci. Uczniowie w specjalnie przygotowanych na tę okazję strojach prezentowali: tańce ludowe i narodowe, m.in. poloneza, polkę i krakowiaka czy układy taneczne do utworów: „Moja Maryneczka”, „Trojak” oraz „Klepany”.

- Frekwencja świadczy o tym, że festiwal cieszy się bardzo dużą popularnością - komentuje **Sebastian Ignaciuk**, dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Staninie, który zasiadał w jury. - Poziom w każdej z 3 kategorii wiekowych był bardzo wysoki. Podkład muzyczny dobrze dobrano, zadbało też o choreografię, piękne stroje i doskonałe przygotowanie dzieci. Wszystkie te elementy sprawiły,

BIURO OGŁOSZEŃ

Dom Handlowy przy skwerku, stoisko „Triumf”, ul. Zdanowskiego 4
Stoczek Łukowski, Plac Kościuszki 13

że mieliśmy problem z wyborem zwycięzców festiwalu. Na szczęście miejsce na podium nie było najważniejsze. Chodziło o integrację dzieci z placówek z gminy oraz o dobrą zabawę. Także organizatorzy i nauczyciele stanęli na wysokości zadania - dodaje.

W komisji zasiadali także: **Karol Kłós** (dyrektor SP w Sarnowie), **Aneta Kachniarz** (nauczyciel SP w Jeleńcu), **Małgorzata Miernicka** (nauczyciel SP w Zagoździu) oraz **Barbara Mróz** (nauczyciel Zespołu Szkół w Staninie). Ostatecznie jury w kategorii 3-4-latków nagrodziło grupę Motylki z ZS w Staninie,

5-6-latków - grupę OB z ZS w Staninie, a klas I-III - klasę II z Publicznej Szkoły Podstawowej w Sarnowie.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i słodkie upominki, a grupy - nagrody rzeczowe. Do zwycięskich zespołów powędrowały statuetki, nagrody rzeczowe oraz słodkie upominki. Nauczycielom przygotowującym uczestników do udziału w konkursie wręczono podziękowania. Statuetki oraz nagrody rzeczowe ufundował wójt **Krzysztof Kazana**, zaś słodkie upominki i poczęstunek dla gości - **Marek Kopeć**, radny Sejmiku Województwa Lubelskiego. **(BS)**



fot. UG Stanin

Poziom w każdej z kategorii wiekowych był bardzo wysoki.

- Bądźmy ostrożni, szczególnie przed świętami - apeluje do mieszkańców Tadeusz Gałązka, wójt gminy Dobre.

„Na policjanta” i „na BLIK”

29 listopada mieszkanka miejscowości Dobre została okradziona metodą „na policjanta”. Wójt gminy Dobre Tadeusz Gałązka ostrzega mieszkańców, aby szczególnie teraz, w okresie przedświątecznym, byli ostrożni i nie udostępniali przez telefon informacji dotyczących ich mienia osobom podającym się za pracowników banku, poczty czy funkcjonariuszy policji.

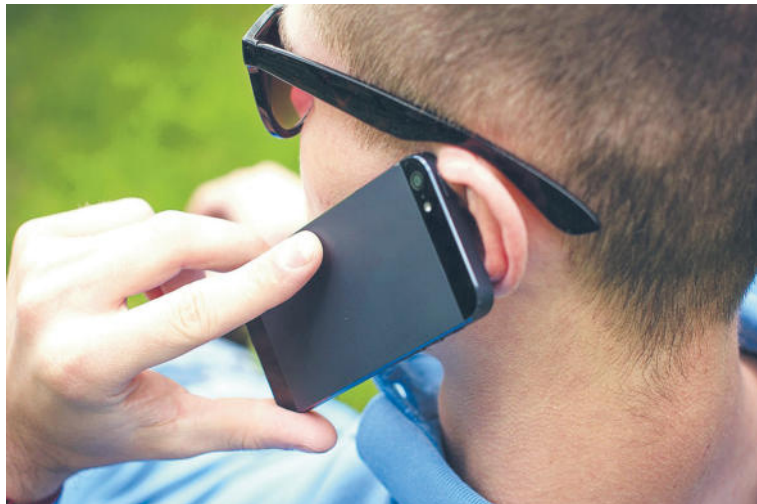
- Niestety, mimo szerokiej kampanii informacyjnej w mediach i wielu policyjnych apeli o zachowanie ostrożności, oszuści nadal bogacą się kosztem ufnych osób. Przestępcy wykorzystują ich wrażliwość bez skrępowań - zwraca uwagę wójt.

Niestety, oszustwa w powiecie mińskim są już liczone nie w dziesiątkach, ale w setkach. Coraz powszechniejszym sposobem ich dokonywania jest też metoda „na BLIK”. Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim podaje przykład mieszkanki gminy Mińsk Mazowiecki, do której zadzwonił mężczyzna podający się za reprezentanta banku i przekazał informacje o próbie wyłudzenia pieniędzy z jej konta bankowego. Powiedział również, że za chwilę zadzwoni do niej kolejny pracownik banku i pomoże temu zapobiec. W ten sposób oszust, oferując swoją pomoc, wzbudził zaufanie u kobiety.

- Zaniepokojona sytuacją krok po kroku wypełniała polecenia fałszywego „pracownika” banku. Ten stwierdził, że ktoś z jej telefonu czy-

tuje dane. Poleciał kobiecie, aby zainstalowała program QuickSupport, który umożliwia zdalne sterowanie urządzeniem. Następnie oszust nakazał zalogowanie się do strony banku i wygenerowanie kodu BLIK, co też kobieta uczyniła kilkakrotnie. Po chwili okazało się, że z jej konta zostały wypłacone pieniądze - informuje mińska komenda.

Aplikacja QuickSupport w rzeczywistości posłużyła oszustom do przejęcia konta. W ten sposób wypłacono



fot. PXHere

oszczędności kobiety. W niektórych przypadkach tym sposobem zaciągane są również pożyczki.

Oszustwo metodą „na BLIK” polega na wyłudzeniu kodu do płatności przez telefon. Klient, który loguje się na stronie swojego banku, musi

wygenerować w aplikacji kod do płatności telefonem, a następnie go przesłać. Niestety, w przeciwieństwie do płatności przelewem, transakcji dokonanych za pomocą tego kodu nie można już cofnąć, gdyż przestępca od razu wpisuje podany kod w bankomacie i wypłaca pieniądze. Proceder robi się coraz bardziej popularny.

- Pamiętajmy, że mając BLIK, oszuści mogą bez problemu wypłacić naszą gotówkę. Właściciel konta musi potwierdzić transakcję, jednak przekonany o tym, że ktoś chce mu pomóc, zaufa oszustomu. Dlatego też, gdy zadzwoni „konsultant” banku, w żadnym wypadku nie należy instalować zalecanych aplikacji i podawać kodów - ostrzega Komenda Powiatowa Policji w Mińsku Mazowieckim.

TOMASZ MARKIEWICZ

PAMIĘTAJMY O TYCH ZASADACH, ABY NIE DAĆ SIĘ ZMANIPULOWAĆ!

- Policja nigdy nie informuje o prowadzonych sprawach telefonicznie. Odłóż słuchawkę, nic Ci za to nie grozi.
- Policja nigdy nie żąda przekazania pieniędzy, cennych rzeczy i prywatnych haseł czy loginów. Jeśli ktoś do Ciebie zadzwoni w tej sprawie, odłóż słuchawkę.
- Policja musi działać zgodnie z procedurami. Funkcjonariusz na początku rozmowy przedstawia się i podaje stopień oraz pokazuje legitymację, na której jest jego imię, nazwisko, zdjęcie, stopień, numer legitymacji, numer identyfikacyjny i data ważności.
- Po zakończeniu rozmowy telefonicznej z rzekomym policjantem zadzwoni pod 997 i poinformuj policję o zaistniałej sytuacji.
- Bliscy osób starszych - mówcie im o zagrożeniach ze strony takich oszustów i ustalajcie sposób postępowania w podejrzanych sytuacjach.

Waldemar Zbytek: Firmy transportowe lokują działalność w gminie Stanisławów, bo nadal mamy atrakcyjne podatki.

Podwyżki w Jakubowie i Stanisławowie

Jak obwieścił resort finansów, maksymalne stawki podatków i opłat lokalnych w 2023 r. mogą wzrosnąć o 11,8%. W gminie Stanisławów podatek od nieruchomości będzie większy o 11%.

- Podwyżka wynika z sytuacji ekonomicznej i mniejszych wpływów do budżetu - tłumaczyła wójt **Kinga Sosińska**.

Minimalnie wzrosły stawki podatku od transportu - i to tylko w tych punktach, które były konieczne, podyktowane ogólnie, ze względu na podniesione progi minimalne. Jest to ewidentna zachęta do tego, by firmy transportowe i leasingowe lokowały swoją działalność na terenie gminy

Stanisławów. - U nas te podatki nadal są atrakcyjne, dlatego usługodaw-

cy przenoszą się do nas z sąsiednich gmin - zauważa **Waldemar Zbytek**,



Waldemar Zbytek i Kinga Sosińska

fot. AK

przewodniczący rady gminy.

W sąsiedniej gminie Jakubów podatki od środków transportowych wzrosną w 2023 r. o 10% w stosunku do roku ubiegłego. - Ten podatek nie był podnoszony od 2015 r. - zwraca uwagę **Albina Wolszczak** z Urzędu Gminy w Jakubowie.

Podobny 10-procentowy wzrost będzie dotyczyć podatku od nieruchomości. - Górna stawka od 1 m² powierzchni gruntu związanej z prowadzeniem działalności gospodarczej, ustalona przez ministra finansów, wynosi 1,16 zł. A nasza propozycja, zaopiniowana przez radę, to 1,10 zł - informuje **Ewelina Bankiewicz** z Urzędu Gminy w Jakubowie. **(T.MARK)**

Numer jeden wśród gmin wiejskich

Od 18 lat redakcja „Rzeczpospolitej” ocenia dokonania lokalnych władz w Polsce, wyłaniając i pokazując te samorządy, które najlepiej dbają o zrównoważony rozwój. Ranking samorządów „Rzeczpospolitej” jest uznawany za jeden z najbardziej prestiżowych i wiarygodnych w Polsce.

W tegorocznym zestawieniu gmin wiejskich gmina Latowicz zajęła 53. miejsce na 1523 gminy w Polsce.

- Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż znaleźliśmy się na 1. miejscu

wśród gmin wiejskich w powiecie mińskim - informuje wójt **Bogdan Świątek-Górski**. **(T.MARK)**

APTEKI

7 grudnia – Kościuszki 14/U-2
8 grudnia – 11-go Listopada 5
9 grudnia – Stary Rynek 1
10 grudnia – Kościuszki 2
11 grudnia – Konstytucji 3 Maja 7
12 grudnia – Dąbrówki 30
13 grudnia – 1 PLM „Warszawa” 5/4
14 grudnia – Konstytucji 3 Maja 7

Latowicz Nie tylko on-line

Jeszcze w tym roku w gminie Mińsk Mazowiecki powstanie Klub Seniora.

Do tej pory nie było miejsca, w którym starsi mieszkańcy mogliby się spotykać i realizować swoje pasje. A czego oczekują od gminy? Tego możemy się dowiedzieć ze specjalnej ankiety, przeprowadzonej przez pracowników urzędu gminy.

Przed wszystkim bardzo by chcieli spotykać się, nawet dwa razy w tygodniu. Kwestionariusz

okazał się bardzo przydatny, bo ułatwił określenie zajęć i aktywności preferowanych przez osoby starsze. Najchętniej wymieniali one: programy zdrowotne, porady dietetyczne oraz zajęcia ruchowe. W klubie seniora mile widziane są także: zajęcia kulinarne, ogrodnicze, fizjoterapeutyczne i informatyczne.

Seniorzy podkreślali, że w tej chwili wiele codziennych spraw załatwia się on-line, a niektórym z nich brakuje kompetencji,

żeby włączyć się w cyfrowy świat. Radni zapoznali się z wynikiem ankiet na jednej z komisji i podjęli decyzję o złożeniu wniosku do rządowego programu „Senior+”. **(T.MARK)**

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki

„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 maja 2
 (naprzeciwko Urzędu Miasta),
 tel. 25 758 72 41

Mrozy

Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6



■ MIAŁY AMFETAMINĘ

W Mińsku Mazowieckim na ul. Kościuszki policjanci zatrzymali do kontroli toyotę. W aucie znaleźli torebkę foliową z białym proszkiem. 33-letni kierowca został zatrzymany a substancja zabezpieczona. Okazało się, że biały proszek to amfetamina. Teraz mieszkańcy gminy Wyszaków grozi do 3 lat pozbawienia wolności w związku z posiadaniem środków odurzających.

■ KRADZIEŻ W MARKECIE

W markecie w **Sulejówku** 26-letni mężczyzna ukradł artykuły gospodarstwa domowego o wartości ponad 400 zł. CzuJNI pracownicy ochrony ujął mężczyznę. Przybyły na miejsce patrol policji ukarał mężczyznę mandatem 500 zł, a skradzione artykuły zostały odzyskane i wróciły na półki sklepowe.

■ ZABAWKI ODZYSKANE

W ubiegłym tygodniu w **Mińsku Mazowieckim** dwie nastolatki zauważyły, że ze sklepu wybiega w popłochu mężczyzna, trzymając w ręku wiele zabawek. Podejrzały, że mężczyzna mógł dopuścić się kradzieży. Pracownica sklepu potwierdziła, że skradziono sporo zabawek. Mężczyzna wbiegł pomiędzy budynki, wtedy dziewczyny straciły go z oczu. Jeszcze tego samego dnia nastolatki spotkały tego mężczyznę w pociągu.

- Miał przy sobie te same zabawki. Mimo młodego wieku, dziewczyny zachowały się bardzo odpowiedzialnie. Wysiadły i zatelefonowały pod numer alarmowy, informując o tej sytuacji. W tym czasie pociąg z mężczyzną odjechał. Po tej informacji, dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim nawiązał kontakt z kierownikiem składu. Pociąg został zatrzymany na następnej stacji. Na miejsce błyskawicznie udali się policjanci, którzy zatrzymali mężczyznę i odzyskali skradzione zabawki o wartości prawie 800 zł – informuje **Elżbieta Zagórska** z Komendy Powiatowej Policji w Mińsku Mazowieckim.

Dzięki nastolatkom został zatrzymany sprawca przestępstwa. 22-latek przyznał się do kradzieży i dobrowolnie poddał karze. Powiedział, że skradzione zabawki zamierzał sprzedać w lombardzie. **(T.MARK)**

0 powiecie mińskim
 czytaj też na str. 10, 15





OSZUSTWO NA BILETY
Mieszkanka Siedlec zgłosiła policji, że na portalu społecznościowym kupiła trzy bilety na koncert i zapłaciła za nie 500 złotych. Do chwili obecnej nie otrzymała jednak ani biletów, ani zwrotu pieniędzy.

POSZUKIWANY DO ARESZTU
Policjanci z Siedlec zatrzymali 57-latkę z Korczewa, który był poszukiwany na podstawie listu gończego wydanego przez Prokuraturę Rejonową w Sokołowie Podlaskim. Mężczyzna spędzi w areszcie najbliższe 30 dni.

I ZNOWU TAK SAMO
27-letni mieszkaniec Siedlec chciał sprzedać plecak na jednym z portali internetowych. Zgłosił się do niego potencjalny kupiec, który przesłał mu link. 27-latek się zalogował i w ten sposób dał oszustowi dostęp do dwóch swoich kont bankowych, z których wypłacono 2 tys. zł.

WPADŁ DO ROWU
Policjanci z Kutunia zatrzymali 23-latkę, który kierując oplem stracił panowanie nad kierownicą, wjechał do przydrożnego rowu, a następnie próbował uciec z miejsca zdarzenia. Mężczyzna został zatrzymany do wykonania czynności.

I POSIEDZI
Siedleccy policjanci zatrzymali 44-latkę, który był poszukiwany przez sąd do odbycia zastępczej kary pozbawienia wolności w wymiarze 8 miesięcy.

WŁAMYWACZ W MIESZKANIU
W Siedlcach nieznaną sprawcę włamał się przez okno do mieszkania i ukradł stamtąd gotówkę oraz złotą i srebrną biżuterię o wartości co najmniej 800 złotych. (jj)

Jarmark w Wiśniewie

18 grudnia o godz. 13 w sali widowiskowej GOK w Wiśniewie odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy. W programie m.in.: uroczyste rozświetlenie choinki, występy artystyczne, ogłoszenie wyników konkursów świątecznych i wręczenie nagród laureatom, koncerty w wykonaniu zespołów działających przy GOK i uczniów Szkoły Językowej Eurolingua oraz degustacja potraw. Podczas jarmarku będzie można zakupić stroiki i ozdoby choinkowe oraz wiktuały na świąteczny stół. (sej)

 0 powiecie siedleckim
czytaj na str. 3, 4, 13, 15

BIURA OGŁOSZEŃ
ul. Armii Krajowej 11,
tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Chrobrego 9/3,
tel. 25 740 20 20,
Biuro Ogłoszeń „GW”
Margus – Marzena Gustołek,
tel. 512 212 441, e-mail.
m.gustolek@gazeta.pl,
dojazd do klienta

APTEKA
Całodobowy dyżur pełni apteka
ul. Kilińskiego 23, tel. 25 631 30 84

Dwie drogi za ponad 25 milionów złotych!

Są gruntowe, będą luksusowe

Ostatnią sesję Rady Powiatu Siedleckiego zdominował temat dwóch inwestycji drogowych. I trudno się dziwić, bo ich łączna wartość przekracza 25 mln złotych! Jeszcze parę lat temu podobne kwoty wydawano na inwestycje drogowe w skali całego roku. Ten rok jest jednak rekordowy pod względem nakładów na drogi powiatowe.

Jedną z dwóch inwestycji jest budowa drogi powiatowej na odcinku Błogoszcz-Stok Lacki w gminie Siedlce. Wartość zadania to blisko 17,5 mln złotych, z czego 15,8 mln to dofinansowanie uzyskane z rządowego funduszu „Polski Ład”. Resztę uzupełniają środki własne powiatu i gminy Siedlce.

Koszt jest tak wielki, bowiem nie chodzi o remont czy przebudowę, ale o budowę nowej drogi praktycznie od podstaw. Teraz odcinek między Błogoszczą a Stokiem Lackim to droga gruntowa, zresztą w złym stanie. Po opadach czy w czasie roztopów staje się ona nieprzejezdna dla samochodów osobowych.

– Nowa jezdnia zostanie wykonana z betonu asfaltowego, a więc bardzo dobrego materiału – informu-

ją w starostwie. – Na odcinkach prowadzących przez teren zabudowany zostaną zbudowane chodniki z kostki brukowej, a na całej długości pobocza i zjazdy z kruszywa. Inwestycja obejmuje też odwodnienie drogi oraz wykonanie kanału technologicznego.

Drugą, strategiczną dla powiatu inwestycją jest budowa drogi powiatowej Żelków-Chlewiska na odcinku Cisie Zagrudzie-Chlewiska w gminie Kotuń. Jej koszt to blisko 7,9 mln złotych. Także na tę drogę uzyskano dofinansowanie z „Polskiego Ładu” w wysokości blisko 5,9 mln zł. Zadanie dofinansują powiat i gmina Kotuń.

Także w tym wypadku chodzi praktycznie o budowę drogi od podstaw, bo obecnie jest ona gruntowa. Inwestycja przewiduje wykonanie nawierzchni asfaltowej. Wszystkie

Umowy na kolejne inwestycje

Choć zima za pasem, w gminie Siedlce są przygotowywane kolejne inwestycje. Władze gminy podpisały właśnie porozumienie z wykonawcami budowy sieci kanalizacyjnej i wodociągowej oraz modernizacji oświetlenia ulicznego.

Nowe odcinki kanalizacji powstaną w następujących miejscowościach: Błogoszcz, Żabokliki, Żelków Kolonia, Jagodna, Stare Iganie i Nowe Iganie. Z kolei wodociąg będzie budowany w: Purzecu, Żaboklikach, Błogoszczy, Stoku Lackim i Żelkowie Kolonii.

– Dzięki tym inwestycjom lokalna

społeczność będzie miała dostęp do wody pitnej dobrej jakości – mówi wójt gminy Siedlce, **Henryk Brodowski**. – Z kolei sieć sanitarna będzie miała pozytywny wpływ na jakość wód podziemnych oraz rzek. Pozwoli bowiem ograniczyć przenikanie szkodliwych substancji do gleby, co zazwyczaj towarzyszy eksploataowaniu szamb.

W wymienionych miejscowościach są już oczywiście sieci wodociągowe, ale podsiedleckie wsie bardzo szybko się rozbudowują, ulice są przedłużane lub powstają nowe, co wymaga stałe-

Zanim zaczniesz budować...

Rok papierkowej roboty

Mimo że zaczął się już grudeń, w gminie Paprotnia jest kontynuowana budowa sieci kanalizacyjnej we wsiach Koryciany i Pliszki. Na wiosnę ma się rozpocząć budowa kanalizacji w dwóch kolejnych miejscowościach Łęczycki i Pluty. Inwestycje mają się zakończyć do września 2023 roku.

– Na 22 sołectwa w naszej gminie do skanalizowania pozostanie jeszcze 9 – mówi wójt gminy Paprotnia Leszek Trębicki. – W ostatnich

latach i tak zrobiliśmy w tej mierze duży postęp. Podczas ostatniej kadencji samorządu skanalizowano aż 7 miejscowości.

Kanalizacja to jedno z kosztowniejszych przedsięwzięć, a samo jego przygotowanie formalne trwa bardzo długo.

– Ogłosiliśmy już przetarg na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej, dotyczącej kanalizacji w 9 pozostałych miejscowościach

Zainwestują w oświatę w gminie Paprotnia

Stare rozbiorą, zbudują nowe

W ramach programu „Poprawa infrastruktury edukacyjnej” w gminie Paprotnia są prowadzone dwie duże inwestycje. Najważniejszą jest rozbudowa Szkoły Podstawowej w Hołubli. Powstanie tu nowa część szkoły, która będzie połączona z dotychczasowym budynkiem.

Przy głównym obiekcie jest część, w której mieści się między innymi niewielka sala gimnastyczna. Zostanie przebudowana i przeznaczona na sale lekcyjne. Około 20 metrów od głównego budynku mieści się niewielki, drewniany budynek, który



Starosta siedlecki fot. zbj
Karol Tchórzewski

parametry według surowych, unijnych standardów.

– Wkrótce podpiszemy umowę z wykonawcą drogi Błogoszcz-Stok Lacki – mówi starosta siedlecki **Karol Tchórzewski**. – Konkretne prace budowlane mogą się rozpocząć bardzo szybko, ale będzie to zależało od warunków atmosferycznych. Zgodnie z umową droga ma zostać od-

go inwestowania w media.

Drugim przedsięwzięciem jest modernizacja oświetlenia ulicznego. W jego ramach zostanie kupionych i zamontowanych aż 400 lamp LED. Zastąpią one stare i energochłonne lampy sodowe. Inwestycja będzie prowadzona w: Białkach, Osinach, Rakowcu, Stoku Lackim, Ujrzanowie, Żelkowie Kolonii, Wołyńcach i Wólce Leśnej.

– Dzięki wymianie lamp zadbaamy o ekologię, a przy okazji także o wydatki na energię – dodaje wójt. (ZJ)

– dodaje wójt. – To niezbędny warunek, aby starać się o dofinansowanie tego zadania. Z praktyki wiemy, że przy takich inwestycjach „papierkowa robota” trwa przynajmniej rok. Dlatego rozpoczynamy ją już teraz.

Dokumentacja ma zostać opracowana na skanalizowanie następujących wsi: Kobylany Kosy, Nasiłów, Skwierczyn Lacki, Kaliski, Łozy, Trębice Dolne, Stare Trębice i Trębice Górne. (ZJ)

dana do użytku najpóźniej do końca przyszłego roku. Jeśli chodzi o drogę Cisie Zagrudzie-Chlewiska, to to zadanie ma być zakończone do końca 2024 roku. To dłuższy okres realizacji, bowiem ta inwestycja będzie prowadzona w systemie „zaprojektuj i wybuduj”. Tak więc przed wykonawcą jest jeszcze przygotowanie projektu.

Starosta podkreśla, że ten rok jest rekordowy jeśli chodzi o inwestycje drogowe.

– Na budowę dróg przeznaczymy około 47 mln złotych, a na ich remonty około 26 milionów – mówi Karol Tchórzewski. – W sumie daje to potężną kwotę ponad 70 milionów. W tej chwili, poza przygotowaniem dwóch nowych inwestycji, jest jeszcze prowadzona przebudowa drogi z Radzikowa Wielkiego w kierunku wsi Pióry w gminie Mordy. To także ważny odcinek komunikacyjny, ale w jego szybszej realizacji przeszkodziła nieco aura.

W powiecie siedleckim jest około 666 kilometrów dróg powiatowych. Jeszcze jakiś czas temu szybciej się one dekapitalizowały niż budowano czy remontowano nowe. Teraz ta tendencja wreszcie się odwróciła.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Znów wsparcie dla OSP

Aż 8 jednostek OSP z powiatu siedleckiego otrzymało wsparcie z budżetu województwa na zakup: specjalistycznego sprzętu, ubrań strażackich oraz remontu remiz.

W gminie Siedlce dofinansowano OSP w Błogoszczy kwotą 30 tys. złotych, które zostaną przeznaczone na remont strażnicy. OSP w Opolu Nowym otrzymało 40 tys. zł na zakup: 3 kompletów ubrań specjalnych, 5 par butów, 13 hełmów, 15 par rękawic oraz innego wyposażenia.

W gminie Zbuczyn dofinansowanie w wysokości od ponad 5 do blisko 13 tys. złotych otrzymało aż 6 jednostek OSP w: Zbuczynie, Krzesku-Królowa Niwa, Dziewulach, Grochówce, Czuryłach i Rządzewie. Poza specjalistycznymi ubraniami i obuwiem strażacy przeznaczą pieniądze na węże, prądownice czy wyciągi spalin. (ZJ)

Jeszcze w tym roku...

Wymienią lampy na ledowe

Gmina Korczew podpisała właśnie umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie wymiany lamp oświetlenia ulicznego w Tokarach i Drażniewie.

Dofinansowanie wyniosło 100 tys. złotych, co pozwoli na wymianę wszystkich lamp, czyli około 90, w tych dwóch miejscowościach – mówi wójt gminy Korczew, **Sławomir Wasilczuk**. – Inwestycja zostanie zakończona jeszcze w tym roku.

Obecnie kończy się już wymiana około 100 lamp sodowych na ledowe w Nowym Bartkowie i Korczewie. Tę inwestycję kwotą około 60 tys. złotych dofinansował Urząd Marszałkowski. (ZJ)

Gmina Ceranów: Finanse i inwestycje

Bez dokumentów nie ruszymy

– Ten budżet jest na kredyt. W gminie nie ma praktycznie żadnej luźnej złotówki. Wydaje mi się, że jest złe zarządzanie gminą. I jest trochę uwag do pani skarbnik... – mówił na sesji w Ceranowie przewodniczący rady Tomasz Żołądki.

– Jest koniec roku, ale mamy pusty skarbiec.

Jak zauważył przewodniczący, pieniądze na inwestycje są z kredytu albo z Polskiego Ładu.

O finansach gminy dyskutowano przy okazji „Informacji o wykonaniu budżetu za I półrocze 2022 r.” Opinia RIO o wykonaniu budżetu była pozytywna, choć wytknięto też nieprawidłowości. Chodzi m.in. o niezgodności i niespójności dotyczące podanych kwot rat kredytów i pożyczek oraz kwot subwencji wyrównawczej. Wątpliwości RIO dotyczące zgodności z prawem budziły także wydatki w dziale „Rolnictwo i łowiectwo”, przeznaczone na nagrody dla hodowców.

DŁACZEGO PIENIĄDZE LEŻĄ?

Radny Józef Dziwulski zwrócił uwagę, że o ile wydatki bieżące są na odpowiednim poziomie, to wydatki majątkowe, tak zwane inwestycyjne, zostały wykonane w bardzo niewielkim stopniu. – Mamy na koncie 16,263 mln złotych, a wykonanie ponad 688 tys. złotych, czyli zaledwie 5 procent. Dlaczego te pieniądze leżą? Znowu inwestycje na drugi rok? – pytał.

– Z wykonaniem na koniec

roku też nie będzie tak, jak pan sobie wyobraża – odpowiadała wójt Ewa Częściak. – Te dotacje na inwestycje, na które otrzymaliśmy promesę z Polskiego Ładu, wykonamy dopiero w przyszłym roku. Nie ma możliwości formalnych, by w tym roku ogłosić przetargi. Jesteśmy w trakcie sporządzania dokumentacji, a to trwa: potrzebne są pozwolenia i uzgodnienia, decyzje środowiskowe... Na wszystko są terminy. Nie ma możliwości, by to zrobić w tym roku. Z tego powodu nie będzie wykonania.

– Proponuję robić tak, jak robią inne gminy – radził radny Józef Dziwulski. Jak przekonywał, sąsiedzi umieją zrobić przetarg na czas oraz tak, żeby było szybciej.

– W każdej inwestycji najważniejsze są dokumenty i papiery. Bez tego się nie ruszy. Dopiero później jest wykonanie – broniła się wójt Ewa Częściak.

FINANSE SĄ TRAGICZNE

Przewodniczącego Tomasza Żołądki interesowało, czy skoro – jak stwierdził – „nasze finanse są tragiczne” – to czy trzeba będzie za-



fot. DK

Przewodniczący rady Tomasz Żołądki

ciągać następne kredyty, by zapłacić za wykonanie dokumentacji technicznej inwestycji.

– Proszę się nie obawiać i nie mówić, że finanse gminy są tragiczne, bo wprowadza pan mieszkańców w błąd – replikowała wójt.

– Nie wprowadzam mieszkańców w błąd – odpowiedział przewodniczący. – Jeśli na sesji podejmowana jest uchwała budżetowa i ta uchwała praktycznie w 100 procentach jest finansowana z kredytu, to znaczy, że raczej nie ma pieniędzy – zauważył.

Wójt Ewa Częściak zwróciła uwagę, że wydatki majątkowe opiewają na kwotę ponad 21 mln zł, a kredytu

ostatnio wzięto 3 mln zł. – Proszę nie opowiadać takich niestworzonych rzeczy – stwierdziła.

W odpowiedzi przewodniczący Tomasz Żołądki przypomniał, że radni zgodzili się, by pochodzące z kredytu 200 tys. zł przeznaczyć na projekt sali sportowej przy szkole. Tymczasem teraz te pieniądze są przekazane na coś innego. – Więc nie wiem, kto wprowadza w błąd opinię publiczną – stwierdził.

Radny Józef Dziwulski pytał, czy zostanie przeprowadzona analiza zadłużenia gminy. Zauważył, że przez 4 lata obecnej kadencji wzrosło ono o 4,7 mln zł, czyli o 1,2 mln zł rocznie. Wójt Ewa Częściak uznała, że przy wydatkach majątkowych w wysokości 21 mln zł obecne zadłużenie jest niewielkie.

Radnych interesowało również, na co zostanie przeznaczonych prawie 2,9 mln zł dodatkowego rządowego wsparcia, które Ceranów, tak jak i inne samorządy, ma wkrótce otrzymać.

– Te środki nie są jeszcze wprowadzone do budżetu po stronie dochodów, bo nawet RIO jeszcze nie wie, w jakich działach je rozplanować – wyjaśniała wójt. Jak mówiła, pieniądze mają pomóc samorządom w czasie inflacji, a przynajmniej 15 proc. tej kwoty ma być przeznaczona na inwestycje związane z ochroną środowiska i klimatu. – Być może uda się coś z tego uszczknąć na inwestycje. Ale to jest raczej na wydatki bieżące – stwierdziła.

DARIUSZ KUZIAK

Jubileusz w gminie Jabłonna Lacka



fot. UG Jabłonna Lacka

Pani Anna Pajewska, mieszkanka gminy Jabłonna Lacka, 29 listopada 2022 roku obchodziła swoje 100. urodziny.

W tym dniu wójt gminy Wiesław Michalczyk, przewodniczący rady gminy Stanisław Strzałka, sekretarz Maria Kowalska wraz z pracownikiem USC Anną Lewczuk odwiedzili Jubilatkę, wręczając kwiaty wraz z upominkiem i życzeniami – informuje urząd gminy w Jabłonce Lackiej. – W uroczystości uczestniczyli również przedstawiciele Zakładu Ubezpieczeń Społecznych: kierownik Inspektoratu w Sokółowie Podlaskim Anna Żebrowska oraz Katarzyna Sapryk – zastępca naczelnika wy-

działu świadczeń emerytalno-rentowych w Siedlcach. Spotkanie było okazją do wspomnień, a także do rozmów z rodziną Jubilatkę. Jak na swój wiek Pani Ania cieszy się dobrym zdrowiem. Całe swoje dotychczasowe życie spędziła na wsi, ciężko pracując na gospodarstwie. Pani Pajewska urodziła i wychowała pięcioro dzieci. Jubilatkę może być dumna z: 9 wnuków, 12 prawnuków oraz 1 praprawnuka. To właśnie członkowie rodziny sprawiają największą radość Pani Annie. Jeszcze raz serdecznie gratulujemy tak pięknego jubileuszu, życzymy dużo zdrowia oraz wszelkiej pomyślności – czytamy w relacji nadesłanej przez urząd gminy. (DK)

Oczyszczalnia w Kosowie Lackim Termin się przedłuża, jest kłopot z urzędzeniami

Od roku na przedmieściach Kosowa Lackiego za mleczarnią powstaje nowa oczyszczalnia ścieków. Wiosną budowa osiągnęła tzw. stan zero. Po wybudowaniu zbiorników na 8 metrów w głąb na placu rósł piętrowy budynek. Prace posuwały się sprawnie.

Choć budowa nie została jeszcze zakończona, już dziś można powiedzieć, że obiekt prezentuje się obiecująco. Znacznie mniej optymistycznie ma się sprawa z kosztami i terminem zakończenia inwestycji. Zgodnie z pierwotnymi planami, w listopadzie, oczyszczalnia powinna być już uruchomiona.

– Termin nam się przedłuża. Jest

kłopot z pewnymi urzędzeniami – mówi burmistrz Kosowa Lackiego Jan Słomiak. – Firma wystąpiła do nas o przedłużenie terminu budowy do końca kwietnia oraz o zmianę umowy jeśli chodzi o cenę: o minimum 2 mln zł. To chyba dużo, co obecnie obowiązuje.

Zgodnie z przetargiem, oczyszczalnia miała kosztować 11 mln zł netto. Z powodu rosnących cen materiałów i pozostałych kosztów już dziś wiadomo, że będzie kosztowała więcej.

To samo dotyczy innych inwestycji. – Przetargi na drogi również nam pokazują, że ceny znacznie wzrastają – mówi burmistrz. (DK)



Budowa nowej oczyszczalni ścieków

fot. DK



ZŁODZIEJ ZATRZYMANY

W Sokółowie Podlaskim w ostatnim czasie doszło do kilku przypadków kradzieży damskich torebek. Na początku listopada na jednej z sokółowskich ulic 59-letniej kobiecie sprawca wyrwał torebkę z ręki i uciekł. Kobieta zgłosiła zawiadomienie o przestępstwie, a policjanci starali się ustalić, kto dokonał tej kradzieży.

Do kolejnych zdarzeń doszło 21 listopada. Mieszkanca powiatu sokółowskiego wcześniej rano biegła na stadionie przy ul. Lipowej, kiedy usłyszała hałas wybijania szyby w jej aucie zaparkowanym na terenie obiektu. Z samochodu także skradziono torebkę. Tego samego dnia kilka godzin później policjanci otrzymali kolejne zgłoszenie o bardzo podobnym zdarzeniu, gdzie z pojazdu zaparkowanego pod blokiem skradziono rzeczy po uprzednim wybijeniu szyby. Funkcjonariuszom udało się wytypować i zatrzymać prawdopodobnego sprawcę kradzieży. To 37-letni mężczyzna, który w przeszłości był już karany za podobne przestępstwa. Usłyszał zarzuty i stanie przed sądem. Grozi mu nawet 8 lat więzienia.

MARIHUANA U 15-LATKA

4 grudnia policjanci wydziału kryminalnego, wykonując obowiązki służbowe, w trakcie przeszukania ujawnili u 15-letniego mieszkańca powiatu sokółowskiego środki odurzające. Po wykonaniu badania narkotestem okazało się, że jest to marihuana. Wydział rodzinny i nieletnich Sądu Rejonowego w Sokółowie Podlaskim zajmie się sprawą nieletniego, który swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu karalnego.

TRZEŻWE I WIDOCZNE

Sokółowscy policjanci wdrażają program profilaktyczno-edukacyjny „Trzeźwy i widoczny = bezpieczny”. 5 grudnia policjanci zrobili niespodziankę pierwszokom ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Sokółowie Podlaskim, odwiedzając ich w szkole. Dzieciom wręczono odblaski i kamizelki odblaskowe, zakupione dzięki współpracy z Ośrodkiem Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Urzędem Miasta w Sokółowie Podlaskim.

Dzieci założyły kamizelki, po czym wraz z policjantem wydziału ruchu drogowego poszły na przejście dla pieszych, które znajduje się w okolicy szkoły, aby utrwalić nawyki bezpiecznego przechodzenia przez jezdnię. Młodzi sokółowianie przechodzili przez przejście zarówno z sygnalizatorem świetlnym, jak i z oznakowaniem pionowym. Lekcja z panem policjantem podobno bardzo się podobała. (DK)

Koncert i płyta

Sokółowski Ośrodek Kultury zaprasza we wtorek 13 grudnia o godz. 18 na koncert najpiękniejszych polskich kolęd w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Sokółowianie”.

Koncert promuje najnowszą płytę zespołu pt. „A my z kolędą”. Na płycie znajdują się najpiękniejsze polskie kolędy. Może to być doskonały pomysł na prezent dla kogoś bliskiego – rekomenduje SOK. Kto kupi bilet na koncert, będzie mógł też kupić płytę w promocyjnej cenie. (DK)

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76, tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKA

Całodobowy dyżur pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30



ZSUNĄŁ SIĘ Z NASYPU

28 listopada w **Ogrodnikach (gm. Łochów)** mieszkaniac powiatu węgrowskiego, kierujący volkswagenem, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu citroenem, doprowadzając do zderzenia się pojazdów. W wyniku uderzenia kierujący citroenem stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze, a następnie pojazd zsunął się z nasypu, wyrwając na bok. Kierowca citroena został przewieziony do szpitala.

ZDERZENIE W WĘGROWIE

28 listopada w **Węgrowie** mieszkaniac powiatu węgrowskiego, kierujący iveco, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu citroenem, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń.

COFAŁ I UDERZYŁ

28 listopada w miejscowości **Sołoń** mieszkaniac powiatu siedleckiego, kierujący oplem, wykonując manewr cofania uderzył w pojazd marki BMW. Nikt nie doznał obrażeń.

ROWEREM W DRZWI

30 listopada w **Grębkowie** mieszkaniac powiatu węgrowskiego, kierujący rowerem, w trakcie omijania pojazdu marki Nissan, z którego wysiadła kierująca, uderzył w przednie drzwi auta. W wyniku zderzenia rowerzysty doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

NIE USTĄPIŁA

4 grudnia w **Węgrowie** na **ul. Kościuszki** zderzyły się dwa pojazdy osobowe. Ze wstępnych ustaleń wynika, że mieszkanka powiatu węgrowskiego, kierująca volkswagenem, nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu kierującemu fordem. Nikt nie doznał obrażeń.

Kronika Strażacka

PŁONĄCE SADZE

30 listopada w **Lipnikach (gm. Korytnica)** zapaliły się sadze w przewodzie kominowym budynku mieszkalnego. Strażacy po ugaszeniu pożaru sadz sprawdzili miernikiem kotłownię oraz pomieszczenia mieszkalne. Zbadano też kamerą termowizyjną komin i ściany przyległe, czy nie doszło do ich nagrzania, a w efekcie tego do zapalenia się konstrukcji dachu.

4 grudnia w **Jartyporach (gm. Liw)** w jednym z domów zapaliły się sadze w kominie. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, wygasili piec grzewczy, a następnie piaskiem przygasili płonące sadze i usunęli je z przewodu kominowego przy pomocy wyciora. Na koniec budynek profilaktycznie sprawdzono przy pomocy kamery termowizyjnej oraz detektora CO. (**sej**)

BIURA OGŁOSZEŃ
WOK, ul. Mickiewicza 4a, tel. 25 792 00 59
SONEX AGD RTV, ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
AVANS, ŁOCHÓW, ul. 1 Maja 7, tel. 25 675 14 12

APTEKA
5-11 grudnia – ul. Rynek Mariacki 23/24, tel. 25 792 02 58
12-18 grudnia
– ul. Przemysłowa 1, tel. 736 697 815

O powiecie węgrowskim czytaj na str. 6, 11

Ulice Łamana i Witosa w Węgrowie nie zostały włączone do planowanej inwestycji na osiedlu Błonie.

Czujemy się pominięci

W przyszłym roku rozpocznie się budowa pięciu ulic na osiedlu Błonie w Węgrowie. Inwestycja cieszy mieszkańców, gdyż czekali na nią blisko 30 lat. Natomiast smutni są mieszkańcy sąsiadujących z inwestycją ulic Łamanej i Witosa, które nie zostały włączone do planowanego przedsięwzięcia.

– Czujemy się pominięci. Nie rozumiemy, dlaczego ulice Łamana i Witosa, które są integralną częścią osiedla, nie znalazły się w projekcie. Jak to traktować: jako złośliwość, czy też jako opieszałość urzędniczą? Myślę, że to drugie nie wchodzi w grę, gdyż w Urzędzie Miejskim w Węgrowie mamy profesjonalnych i wysokiej klasy pracowników – mówi **Tomasz Kietliński**, w przeszłości radny i przewodniczący węgrowskiej rady miejskiej.

WBREW LOGICE

Osiedle Błonie w Węgrowie powstało w latach 80. minionego wieku. Od dawna są tam wszystkie media (elektryczność, gaz, woda i kanalizacja). Brakuje tylko utwardzonych ulic. Mieszkańcy przez wiele lat – choć może niezbyt natarczywie – upominali się o budowę ulic. Nadzieja na urzeczywistnienie marzeń pojawiła się w tym roku, gdy Sejmik Województwa Mazowieckiego przyznał samorządowi Węgrowa dotację 4 mln zł (60 proc. wartości inwestycji) na budowę pięciu ulic na osiedlu. 19 października burmistrz **Paweł Marchela** podpisał z przedstawicielkami władz województwa – **Elżbietą Lanc** i **Janiną Ewą Orzełowską** – umowę na przyjęcie dotacji (pisaaliśmy o tym w „TS”).

W projekcie w formule „zaprojektuj i zbuduj” znalazły się następujące ulice: Jana Jabłonowskiego, Jana i Matyldy Matlińskich, Edmunda Zarzyckiego, Janusza Korczaka oraz Edwarda Szymańskiego. Ich łączna długość to około 1,2 km. Natomiast pominięte zostały sąsiadujące z nimi ulice Łamana i Witosa. Zdaniem osób tam mieszkających, nieuwzględnienie ich w inwestycji jest „wbrew logice i poszanowaniu wszystkich mieszkańców”.

– Rozumiemy potrzeby innych osób i nie zabieramy im prawa do posiadania nowej drogi, ale zwracamy się z prośbą, aby w ramach tego projektu zostały wykonane i nasze ulice. Tym bardziej, że na Łamanej i Witosa są już wszelkie przyłącza sieciowe: wodociąg, kanalizacja, gaz i światłowód. Nie bez znaczenia wydaje się fakt, że właśnie te ulice w razie zablokowania pobliskiego ronda na drodze wojewódzkiej stanowią jedyny przejazd do drogi powiatowej na Alei Siedleckiej – czytamy w piśmie mieszkańców do burmistrza i radnych.

WSZYSTKO ZALEŻY OD PRZETARGU

W odpowiedzi burmistrz **Paweł Marchela** stwierdził, że popiera złożony wniosek, ale jednocześnie wyjaśnił, że otrzymane dofinanso-



fot. sej

wanie na budowę i przebudowę ulic na osiedlu Błonie „nie jest wystarczające, aby wykonać wszystkie należące do osiedla drogi”. Burmistrz poinformował, że przy wyznaczaniu dróg do realizacji brano pod uwagę „liczne pisma mieszkańców” tych pięciu ulic. Zaznaczył, że do inwestycji został włączony odcinek ul. Łamanej od skrzyżowania z ul. Obrębową do skrzyżowania z ul. Szymańskiego.

Burmistrz poinformował też, że drugi etap budowy dróg na osiedlu będzie zależał od wyniku przetargu. – Jeżeli pozostaną środki finansowe, wystarczające na wykonanie dodatkowych robót, wówczas ulice Wincentego Witosa i Łamana zostaną przebudowane – napisał burmistrz.

Mieszkańcy nie są usatysfakcjonowani odpowiedzią burmistrza. Przypominają, że ich ulice istnieją od 50 lat, a nadal nie mają utwardzonej nawierzchni. – Ta odpowiedź całkowicie nas nie zadowala. Pismo pana burmistrza powieliłem i rozdałem mieszkańcom, żeby wiedzieli, jakie jest jego stanowisko. Myślę, że będziemy podejmowali dalsze kroki,

bo czujemy się pokrzywdzeni, jak mieszkańcy drugiej kategorii – mówi **Tomasz Kietliński**.

WOLĘ NIE OBIECAĆ, A WYKONAĆ

Zdaniem **Pawła Marcheli**, inwestycja na osiedlu Błonie miałaby o wiele szerszy zakres, gdyby została zakwalifikowana do dofinansowania z Polskiego Ładu. Ale projekt nie zyskał akceptacji, więc burmistrz skierował wniosek do samorządu województwa mazowieckiego. – Zawnioskowaliśmy o te środki, wiedząc, że dofinansowanie jest ograniczone. Musieliśmy więc dostosować projekt i mierzyć siły na zamiary – wyjaśnia **Paweł Marchela**.

Radzi, by poczekać do rozstrzygnięcia przetargu. Może się okazać, że zostaną pieniądze, które (za zgodą samorządu województwa i rady miejskiej) będzie można przesunąć na budowę ulic w sąsiedztwie.

– Dziś nie chcę składać żadnych deklaracji. Wolę nie obiecywać i wykonać, niż obiecać i nie wykonać – mówi burmistrz.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Korytnica: Obniżyli stawki za śmieci

Od 1 stycznia 2023 roku mieszkańcy gminy Korytnica będą mniej płacić za odbiór odpadów komunalnych. Miesięczne stawki liczone od jednej osoby zostały obniżone aż o 4 złote.

O planowanej obniżce wójt **Stanisław Komudziński** mówił już podczas ostatniej sesji, informując o korzystnych wynikach przetargu na odbiór odpadów. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z Węgrowa, które wygrało przetarg, zaoferowało, że za niespełna 2,3 mln zł przez dwa lata będzie odbierało odpady z gminy Korytnica. To mniej o 200 tys. zł, niż się spodziewano.

– Byłem zdziwiony ogromnie. Wystąpiliśmy nawet do PGK, żeby

nam uzasadnili, dlaczego zaproponowali taką cenę (w poprzednich dwóch latach PGK odbierało odpady za wyższą kwotę), bo wszędzie śmieci drożeją, a w naszej gminie miałyby stanąć. Pytaliśmy, żeby nie było sytuacji, że dziś oni wygrywają przetarg, a jutro przychodzą po podwyżkę, uzasadniając to na przykład wojną na Ukrainie – stwierdził wójt.

Okazało się, że cena jest niższa, gdyż firma radykalnie optymalizuje swoje koszty. W związku z korzystnym wynikiem przetargu wójt wniósł na ostatnią sesję (29 listopada) projekt uchwały określający nowe stawki za odpady. Wyniosą one od 1 stycznia 2023 roku – za segregowane odpady 20 zł od osoby miesięcznie (obecnie

jest 24 zł), a za niesegregowane 40 zł od osoby (obecnie jest 28 zł). Dla tych, którzy kompostują bioodpady, będzie ulga w wysokości 1 zł od stawki podstawowej.

Obniżka nie objęła właścicieli domków letniskowych (jest ich około 80), którzy zbierają odpady w sposób selektywny. Dla nich roczna opłata ryczałtowa wzrosła ze 180 do 206 zł. Nieco lżej będą mieli letnicy, którzy nie segregują śmieci. Do tej pory płacili potrójną stawkę (540 zł rocznie), a teraz będą płacić podwójną (412 zł).

Za uchwałą z nowymi stawkami opłat za odpady komunalne opowiedzieli się wszyscy obecni na sesji radni. (**sej**)

Dlaczego w szkole było zimno?

– Kiedy będzie termomodernizacja szkoły w Korytnicy? – zapytała radna **Lidia Rowicka** podczas sesji rady gminy Korytnica.

Pytanie pani radnej było spowodowane niskimi temperaturami w budynku szkoły. – Wczoraj (28 listopada) było bardzo zimno. Temperatura w klasach wynosiła 17, a w niektórych nawet 16 stopni Celsjusza, a na sali gimnastycznej było 10 stopni. Dzisiaj jest trochę cieplej – mówiła **Lidia Rowicka**.

Wójt **Stanisław Komudziński** wyjaśnił, że było to spowodowane naprawą sieci doprowadzającej ciepło do Domu Nauczyciela (budynek jest ogrzewany tym samym piecem

co szkoła). Zdaniem wójta, mógł być też i inny powód obniżenia się temperatury.

– Ktoś w kotłowni się zabawił i poprzestawiał ogrzewanie. My dojdziemy, kto tam chodzi i grzebie – stwierdził **Stanisław Komudziński**. – Tyle lat było dobrze i nikt nie krzyczał, że jest zimno w szkole. A teraz było odcięte na kilka dni ogrzewanie w Domu Nauczyciela, bo były skorodowane rury. Więc albo grzejniki się zapowietrzyły, albo ktoś się zabawił w kotłowni. I to jest powód główny. Dziś to będzie wyjaśniane.

Zastępca wójta **Grażyna Chrupek** dodała, że nikt wcześniej nie zgłaszał, że w szkole jest zimno. Jej zdaniem

takie sprawy należy zgłaszać na bieżąco, a nie czekać z nimi do sesji. Poinformowała, że do obsługi pieca centralnego ogrzewania (piec jest na olej opałowy) jest zatrudniony konserwator. Zostanie on poinformowany i szybko przyjedzie, by usunąć awarię.

Jak się dowiedzieliśmy, w szkole w Korytnicy już jest ciepło. Co było powodem obniżonej temperatury? Okazało się, że przypuszczenia wójta odnośnie „zabawiania się w kotłowni” były słuszne. Jak nam powiedział wójt, ktoś przestawił piec tak, że niemal całe ciepło szło do Domu Nauczyciela, a szkoła była niedogrzana. Zapewnił, że teraz wszystko wróciło do normy. (**sej**)

W Łochowie zabrzmia Melodie Bożych Trąb

MGOK w Łochowie zaprasza osoby grające na ligawkach do udziału w Festiwalu Zbliżenia Kultury „Melodie Bożych Trąb”, który odbędzie się w niedzielę, 11 grudnia.

Festiwal ma charakter konkursu. Mogą w nim wziąć udział wszyscy chętni, którzy potrafią grać na ligawkach. Gra będzie oceniana przez jury w czterech kategoriach wiekowych: dzieci do 10 lat, młodzież do 20 lat, dorośli do 60 lat i seniorzy powyżej 60. roku życia. Na zwycięzców w grupie: młodzieży, dorosłych i seniorów czekają nagrody pieniężne od 250 do 1,5 tys. złotych. Dla dzieci przewidziano nagrody rzeczowe. Każdy z uczestników (oprócz dzieci do 10 lat) za poprawne odtrąbienie melodii adwentowej otrzyma nagrodę pieniężną w wysokości 50 złotych.

Zgłoszenia do konkursu są przyjmowane **do 8 grudnia**. Należy je wysłać na adres: Miejski i Gminny Ośrodek Kultury w Łochowie, ul. 1 Maja 22, 07-130 Łochów, lub mailowo: biuro.migok@gmail.com. Regulamin konkursu jest dostępny na stronie MGOK. Bliższych informacji udziela **Aleksandra Sęczyk**, tel. 512 100 354 lub 25 67 51 216. (**sej**)

tygodnik SIEDLECKI

REKLAMA

7-13 grudnia 2022 r. NR 49

OLGROS

☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ PALIW
Z DOSTAWĄ
DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

2500L, 5000L, 2500L, 5000L

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Ileżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

ZIMOWE RABATY:

do 8 stycznia 2023r. **do 40% na okna avante® okna**

do 15 stycznia 2023r. **30% na okna drewniane, drewniano-aluminiowe**

SOKÓŁKA
OKNA I DRZWI

www.budexpol.siedlce.pl

ŻAR

SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detał
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE

roboty ziemne
żwiry i piaski płukane
ziemia ogrodowa
rozbiórki, wywóz

BET-TRANS LEWCUK

Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**

Podnosimy zapadnięte
• podłogi • posadzki • hale

Masz starą wetugę na poddaszu? My ją zastąpimy pianą

podnoszenie podłogi

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe MONTAŻ SERWIS

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**OKNA
i DRZWI**

żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy

Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- Siedlce
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wąłowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- Łosice
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- Łuków
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- Stoczek Łukowski
pl. T. Kościuszki 13
- Mińsk Mazowiecki
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- Mrozy
Kiosk „Mrozy”, ul. Armii Krajowej 6
- Sokołów Podlaski
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- Węgrów
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- Łochów PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- Biała Podlaska
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- Międzyrzec Podlaski
ul. Targowa 8, Agencja PKO,
tel. 83 343 72 13
- Ostrów Mazowiecka
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa
ARMATURA

Alfa Armatura tel. 25 632 74 94, 519 113 751
Siedlce, ul. Floriańska 57 mail: alfa.siedlce@gmail.com

Ogłoszenie Burmistrza Miasta Łuków

Działając na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (DzU z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Piłsudskiego 17 od dnia 7 grudnia 2022 r. na okres 21 dni zostanie wywieszony wykaz lokali mieszkalnych, stanowiących własność Miasta Łuków, przeznaczonych do sprzedaży na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz zostanie również zamieszczony na stronach internetowych Urzędu Miasta Łuków.

841-1p Burmistrz Miasta Łuków /-/ **Piotr Płudowski**

INFORMACJA

Wójt Gminy Liw podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Liw i na stronie internetowej www.bip.liw.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości, stanowiących mienie komunalne Gminy Liw, przeznaczonych do oddania w najem dotychczasowym najemcom, obejmujący lokale użytkowe przeznaczone na działalność związaną z ochroną zdrowia, prowadzeniem działalności związanej z prowadzeniem punktu kasowego banku oraz prowadzeniem działalności związanej z prowadzeniem punktu zlewni mleka. Wykaz wywieszono na tablicy ogłoszeń 1.12.2022 r. na okres 21 dni.

840-1p Wójt Gminy Liw /-/ **Bogusław Szymański**

✓ HALE PRZEMYSŁOWE
✓ PIECZARKARNIE
✓ KURNIKI
✓ OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH
✓ MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE
✓ SPAWANIE
✓ WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia ☎ 602 111 200

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**

**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl



MS

BETON, ŻWIR, WYROBY BETONOWE POMPOGRUSZKA, POMPA DO BETONU

BETONIARNIA SED-BUD S.A. CHROMIŃSKI

605 419 891, 660 770 703

BLOCZKI BETONOWE, STROPY TERIVA

PRODUCENT 508 374 750, 507 114 802

USŁUGI DŹWIGOWE, HDS

508 374 750, 605 419 891

SPRZEDAŻ: ŻWIRU, PIASKU PŁUKANEGO, ZIEMI OGRODOWEJ, TORFU, ROBOTY ZIEMNE, ROZBIÓRKOWE

605 419 891, 660 770 703

SPRZEDAM

Sprzedaj: żwiru i piasku płukanego, ziemi torfowej. Roboty ziemne, roboty rozbiórkowe. Wywóz, tel.: 25 633 02 72, 602 464 326, 600 665 050.

Beton towarowy, wyroby betonowe, stabilizacja pod kostkę, pompa do betonu. Najniższe ceny, 25 644 03 61, 600 665 050.

Żwir, piach z dostawą, ziemia torfowa, faktura VAT, 25 63 302 72, 602 464 326.

Żwir, piasek płukany, posadzka, tynk, murowanie, ziemia ogrodowa, 25 633 02 72, 600 665 050. (0410-40)

Siatka ogrodzeniowa i wszystko do ogrodzeń - panele, ogrodzenia betonowe, słupki, bramy, automatyka, montaż, 697 888 892, 695 888 890. (04802-155/)

Deski, tarcica, kantówki, więźba dachowa, szalówka, podbitka, podłogówka, sztachety, Sarnaki, 503 111 848. (125-52/)

Sprzedaj żwiru, piasku płukanego 02, 2-16, ziemi, roboty ziemne i rozbiórkowe, wynajem samochodów i koparek, 606 960 207. (0821-38/)

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. (pp-38-38/)



Sprzedam choinki z własnej plantacji, hurt i detal, Golice, 504 036 238, 663 653 437. (20221103123031-7/)

Sprzedam owijkę samozaładowczą „Maja”, 797 121 219. (1209-2/)

Sprzedam choinki, 514 264 205. (355-2/)

Żwir, piach, ziemia ogrodowa, tanio, 662 674 039. (712-23/)

Sprzedam drewno opałowe, dębowe, 504 386 652. (1157-3/)

Drewno kominkowe, 503 770 802. (1096-9/)

Suche szczepy, 694 929 296. (1162-3/)

Systemy ogrodzeniowe - kom - 268 888 769 050 - 268 888 769 050 (103-103/)

Ziemia ogrodowa Kruszywa łamane do ogrodu 25 633 02 72

Sprzedaj piasku:

płukanego do murowania,
do tynku, do posadzek
typu mikrokret

żwiru drogowego, ziemi ogrodowej

605 419 891, 660 770 703.

Skup zbóż, odbiór pompą samozaładowczą, 505 550 755. (2642-12/)

Bobik, okolice Jabłonny Lackiej, tel. 505 505 415. (20221114203823-2/)

Ziemniaki Irga, 516 648 400. (1196-6/)

Sprzedam siano, tanio, 789 247 780. (1197-2/)

Sprzedam słomę, 512 871 458. (244-2/)

Sprzedam siano w belach 518 323 185. (37/LOCH/2022-3/)

Zbiornik na mleko 800 l, 575 770 910. (1203-2/)

Sprzedam irgę, 662 875 618. (4331-4/)

Ziemniaki opasowe, sprzedam, 698 613 121. (1216-3/)

Ziemniaki Irga, 692 751 581. (1217-2/)

Kupię stodołę, może być zawalona, 503 100 349. (20221201145131-2/)

Słoma, bele, pługi 4, drzewo opałowe, 664 853 629. (1222-3/)

Kupię każde zboże, 516 170 403. (2644-12/)

MASZYNY ROLNICZE Kupię

Skup, wszystkie ciągniki, maszyny rolnicze, budowlane, każdy stan, gotówka, 693 888 308. (20220925143136-7/)

Kupię T-25, C-330, glebogryzarkę, sortownik, 603 855 072. (pp-18-18/)

Kupię C-360, Fergusona, talerzówkę, rozsiewacz RCW, siewnik Meprozet, 663 955 935. (pp-18-18/)

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport cały KRAJ
Montaż **GRATIS**

25-740-57-38 23-683-10-85
29-642-34-61
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl

GARAŻE BLASZANE
www.garazemetalowe.pl

HELMET
MIŃSK MAZOWIECKI
ul. Juliana Tuwima 1
tel. 25/749 1111

505 810 505

Sprzedam garaże, cena bez transportu, samodzielny montaż, 3x5 ocynk I gat.-2800, 2,5x5 ocynk-2700, 3x5 akryl grafit-4000, 3x5 drewnopodobne 2-spad., złoty dąb-6400, 502 502 074. (1183-2/)

Plantacja choinek, Ujrzanów 43 zaprasza, świerk pospolity 1-5m, srebrny oraz jodła, kopujemy, ścinamy na oczach klienta, 601 299 398, 25 632 28 38. (02818-4/)

Sprzedam Jał, 511 866 125. (4330-3/)

Sprzedam drewno opałowe, 600 836 713. (1225-1/)

Sprzedam ziemniaki, 887 601 559. (357-2/)

ROLNICZE

AgriTEAM

SKUP ZBÓŻ
695 730 600

- Skup zbóż w konkurencyjnych cenach z odbiorem z gospodarstwa samochodami z pompą lub bezpośrednio z pola
- Skup słonecznika, kukurydzy suchej i mokrej
- Sprzedaż wapna, śruty rzepakowej i sojowej
- Transport

Sprzedaż PELETU

Sprzedam siano ładne, pogodne, 608 884 705. (1017-10/)

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności tel. 511 075 866, 662 396 670. (20221104112110-8/)

Ziemniaki drobne, 692 751 581. (1217-2/)

Ziemniaki jadalne, tanio, 608 879 311. (235-6/)

Kupię zboże, 516 541 390. (2641-12/)

HURTOWNIA
OPON
Profesjonalne doradztwo, konkurencyjne ceny

PHU AGROMAL
Broszków, ul. Południowa 26, 08-130 Kotuń
opony@agromal.net.pl, tel. 609 800 774, 665 537 841

- rolniczych
- przemysłowych
- ciężarowych

MATERIAŁY
-BUDOWLANE
-DO PODDASZY
-OCIEPLENIOWE
-WYKOŃCZENIOWE
STAL
NAWOZY
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA SYSTEMOWE
ZAOPATRZENIE ROLNICTWA
MIESZALNIA TYNKÓW KNAUF

PIEŃKOWSCY PODNIEŚNO
Mazowiecka 24
25 631 43 37
789 448 005

atrakcyjne ceny!!!
NAWOZY
TRANSPORT

YTONG KNAUF Libet Wienerberger SOLBET URSA

BETON Najlepszy w regionie!

BET-BUD
www.bet-bud.net.pl
tel. 25 781 21 29
tel. 600 890 159
kom. 604 213 711

USŁUGI KOPARKA WYROBY BETONOWE

Sokołów Podl., ul. Repkowska 51D

BLACHY Producent
BLACHODACHÓWKA • TRAPEZ
T-6 T-7 T-18 T-35

Zapraszamy do współpracy firmy handlowe i wykonawców

502 365 643 501 292 991 25 631 21 91

PAPROTNIA TARTAK

SKUP ZBÓŻ

- najwyższe ceny w regionie
- odbiór samochodami z pompą
- odbiór bezpośrednio z pola lub gospodarstwa

724 435 968 665 188 425

Rozsiewacz wapna, brony, 606 550 489. (4325-6/)

Kupię wszystkie ciągniki, prasy, ładowarki, kombajny, maszyny, 665 207 084. (02339-61/)

C-330, Fergusona, sortownik, 507 105 719. (95-6-6/)

Kupię ciągniki, Ursus, Zetor, MTZ, T25, Jumz, Same, International LTZ, Fend, każdy stan, nawet bez dokumentów, 506 260 749. (1153-6/)

NAPRAWY ciągników rolniczych

MASSEY FERGUSON, CASE
silniki, skrzynie biegów, napędy
części nowe i używane
regeneracja wałka ataku przedniego napędu
tel. 604 622 041, 608 653 767

Dojazd do klienta!

Skup, kupię przyczepy, rozrzutniki, prasy belujące, Ostrówek, ciągniki, wózki widłowe, 506 260 749. (1153-6/)

Zakupię siewnik Poznaniak, 721 517 916. (pp-10-20/)

MASZYNY ROLNICZE Sprzedam

Transport maszyn, ciągników, 606 105 999. (0329-45/)

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. (pp-38-38/)

Przyczepa samobieżająca Mirosławiec, 664 099 551. (1155-3/)

Brona polowa, ciężka, 5M, pom. Augustów, 664 099 551. (1189-3/)

Prasa, kostka Sipma 1997 r., pełne wyposażenie, cena 12500 zł, 795 466 996. (1200-2/)

Wywrotka, 504 647 931. (246-3/)

Sprzedam ciągnik Massey Ferguson 274, 509 559 546. (2643-2/)

Kombajn Claas, ciągnik Zetor, 608 231 461. (353-2/)

Wywrotka, 513 517 400. (02924-4/)

Paszowóz RHM, 8 ton, talerzówka, szerokość 3,15, ciągniki 355 z turem, 509 029 562. (103-3-3/)

JANMET
Sokołów Podlaski, ul. Repkowska 51B, tel. 504 310 565

AUTOTRANSPORTERY Naprawa

KONSTRUKCJE STALOWE
Hale i magazyny

PIASKOWANIE
PLAZMA CNC

PRODUCENT ŁADOWACZY CZOŁOWYCH
■ chwytak ■ łyżka ■ krokodyl
■ naprawy przyczep (przeróbka na wywrot)
■ suszarnia do kukurydzy (przewoźna)

BETONIARNIA **BET-TRANS LEWCUK**

Siedlce, ul. Brzeska 102J, www.bet-trans.siedlce.pl
tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

POMPOGRUSZKA **BLOCZKI BETONOWE**

MINIKOPARKA



Notowania z jarmarków

28.11.- 2.12.2022 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KAŁUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	170-180	170	150-170	170	170-180	160-170	150-160
żyto	zł/dt	110-130	-	-	130	-	130-140	-
jęczmień	zł/dt	150	160	140-160	150-160	150-160	130-140	130
miesz. zbóż	zł/dt	140-150	-	130-150	140-150	160	130-140	120
owies	zł/dt	130	140	120-140	130	130-140	120-130	100
pszenżyto	zł/dt	130-170	150	130-150	140-150	150-160	140-150	140
kukurydza	zł/dt	180	170	160-180	180	180-200	150-160	-
ziemniaki	zł/kg	1,3	1,6	1,8	1,50-2,00	1,30-1,80	1,6-1,8	1,00-1,60
jaja	szt.	1,0-1,2	1,0-1,2	0,8-1,0	1,1-1,3	0,6-1,3	0,8-1,2	0,6-1,0

Siewnik kukurydzy, 660 227 990. /4333-2/

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-47+51-98/

Sprzedam jałówki hodowlane, 517 336 731. /1103-6/

Sprzedam klaczkę, szpaczka 3 lata, kontakt 504 126 246. /62-2p-2/

Sprzedam jałówkę mleczną, wysoko cielną, Trzebieszów, 720 234 050. /pp-2-2/

Sprzedam 3 byczki 250 kg, 692 643 164. /4332-2/

Sprzedam jałówki wysoko cielne HF, 509 029 562. /104-3-3/

Kupię maciory, knury, wyrejestrowanie, FV, gotówka, Tomek, 513 922 966. /20221201165557-4/

Cielak 5-miesięczny, 601 096 137. /247-1/

Jałówki mięsne 140-180kg, 698 023 971. /356-1/

Sprzedam jałówkę MO, hodowaną, wysoko cielną, 510 466 484. /20221204231744-1/

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I KONI

Odbiór sztuk pourazowych bezpośrednio do ubojni

telefon kontaktowy 606 856 304

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Kupie działkę, grunty rolne, Siedlce i okolice, trasa A2, tel. 692 248 990. /pp-40-40/

Kupię las z gruntem, 500 703 290. /20221202122821-4/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Mieszkanie M-2, 25 631 78 84. /1164-3/

Nawozy mineralne
duży wybór, dowóz do Klienta

Jacek Wapna nawozowe luz i granulowane

Materiał siewny kukurydzy
topowe odmiany na sezon 2023

Środki ochrony roślin
oraz nawozy dolistne

508 697 122 · 508 697 063
Przedsiębiorstwo Handlowe "Jacek"
ul. Główna 45, 08-331 Sabnie

Lokale do wynajęcia Centrum Węgrowa. Spółdzielnia Rzemieślnicza Wielobranżowa 07-100 Węgrów ul. Rzemieślnicza 1. 602 260 799. /4327-4/

Do wynajęcia umeblowane mieszkanie w centrum, 515 785 563. /1198-3/

Wynajmę garaż blaszany, Siedlce, Róg Kraszewskiego i Maciągowej, 250 zł/m, 534 385 853. /20221128212543-1/

Lokal Sienkiewicza, 609 367 680. /1220-1/

Kawalerka, kamienica, 609 367 680. /1220-1/

Kawalerka 30 m² do wynajęcia, Kilińskiego, 785 518 046. /1224-2/

Szukam do wynajęcia mieszkania, małego domu, pod Siedlcami, 606 321 492. /1147-3/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam mieszkanie 60 m², w Siedlcach, 693 694 369. /1117-6/

Sprzedam lokal biurowy 34 m², Sokołowska 95/5, Siedlce, 158 000, 502 210 661. /pp-6-24/

Na sprzedaż działka rolna 3 ha, Pierzchały gm. Liw, tel. 662 098 476. /20221107123030-4/

Posiadłość dla rodziny trzypokoleniowej, 604 608 486. /1137-7/

Mieszkanie 72 m², osiedle Błonie, 575 751 310. /1154-5/

Sprzedam mieszkanie 39 m², I piętro, centrum Siedlec, 515 086 821. /1210-2/

Mieszkanie 42 m², cena 430 tys., 513 517 400. /02924-2/

Bezpośrednio mieszkanie 38 m², blok Pułaskiego, Siedlce, wyposażone, 500 157 407. /1223-2/

NAUKA

Nauka jazdy konnej, 15 km od Siedlec, 530 860 501. /1142-6/

Angielski, 570 912 374. /02411-10/

MATRYMONIALNE

Kawaler, atrakcyjny, bez nałogów, 39 lat z ok. Mińska Mazowieckiego, pozna kobietę szczupłą, uczciwą, bez nałogów, po dłuższym poznanii możliwość zawarcia ślubu kościelnego i zamieszkania u mnie, więcej informacji pod 665 999 282. /2637-9/

Poznam kobietę Ukrainkę, stały związek, 516 348 528. /1127-6/

Mikołaj pozna panią, 730 736 115. /1201-3/

Poznam wdowę lub rozwódkę, szczupłą, niepalącą, do lat 50, z Siedlec lub ok. 10 km, 786 863 273. /1204-1/

Poznam samotną panią 55-65 lat, 511 039 398. /1213-2/

Poznam mężczyznę do 34 lat, 507 416 217. /1218-1/

Wdowiec lat 70 pozna miłą Panią z Siedlec, 604 811 820. /1219-2/

Poznam panią do 47 lat, ja 46, zdecydowaną panią, proszę o eska, 452 010 232. /panoramix-1/

TOWARZYSKIE

Miły i fajny chłopak, 32 lata, pozna Panią 18-45 lat, do spotkań sponsorowanych, jednorazowe spotkanie lub stały układ, wszystko do ustalenia, podstawa to dyskrekcja i higiena, 782 232 400. /2636-10/

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /1115-6/

Asia zaprasza, 503 714 253. /1147-6/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9, zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, 505 808 874. /1193-2/

Zwinna, ładna, powabna, biust 4, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /1212-1/

RÓŻNE

KOMINIARZ, 781 495 997. /PP-49-49/

Pożyczki gotówkowe i konsolidacyjne, RRSO 14,07%, tel. 693 915 251. /43-17p-17/

Kupię stare radia, wzmacniacze, kolumny, kasety, płyty, tel. 501 668 977. /63-24/

Kupię choinki świerkowe 4-5 m oraz świerki duże 10-15 m, bardzo ładne, mogą być spod linii energetycznej, tel. 502 323 802. /pp-3-3/

Susarnie, zgarniacze, taśmociągi do pestki dyni, 502 273 367. /słowo-2-2/

Samotna matka prosi o paczki żywnościowe na Święta Bożonarodzeniowe, 735 039 125. /2192-5/

MEDYCZNE

Esperal, 602 466 716. /0948-68/

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2564-44/

Detoks przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-161/

Ginekolog, 790 246 404. /pp-27-105/

USŁUGI

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-198/

Bus, transport, 602 881 562. /0316-45/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01916-21/

Tapicerskie, 503 870 138. /1104-8/

Drzwi metalowe do: obór, stodoł, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Napędy do bram, domofony, wideodomofony, alarmy, monitoring, szlabany, 600 270 665. /02691-6/

Pranie dywanów, tapicerek, 600 338 311. /1159-6/

Tartak objazdowy z Kosowa Lackiego, 606 472 736. /347-6/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

DVB-T SAT, montaż instalacji, naprawa sygnału, 507 577 441. /1191-6/

AGD naprawa pralek, lodówek, kuchenek, zmywarek, 514 393 333. /1163-1/

Pożyczki krótkoterminowe nawet z komornikiem, szybka decyzja!, dzwoń, 792 307 229, InkasoCity. /20221202160628-4/

Naprawa piękniutek, zamrożonych bloków silnikowych, naprawa-metalock.pl, tel. 604 593 508. /20221204160041-4/

USŁUGI Budowlane

Studnie solidnie!!! 604 417 531. /02831-64/

Hydraulika, 608 187 880. /3556-52/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070. /0029-51/

Remonty kompleksowe, struktury, kominki, 600 778 139. /3601-50/

Docieplanie budynków szybko, tanio, solidnie, 502 053 214. /pp-52-99/

Tapety natryskowe, malowanie, 503 937 373. /246-40/

Glazura, terakota, elektryka, hydraulika, remonty, 606 570 827. /1044-12/

Witam, wykonuję usługi wykończeniowe oraz konstrukcje drewniane, tel. 660 841 588. /20221101094541-6/

Witam, wykonam tynki maszynowe, cementowo-wapienne, drobnoziarniste, idealne pod malowanie, dobrze i solidnie, pracujemy na najwyższej jakości materiałach, 512 512 076. /20221121212400-5/

Hale, garaże, wiaty, 882 404 876. /1122-6/

Bramy, ogrodzenia, 882 404 876. /1122-6/

Elewacje, malowanie, szpachlowanie, poddasza, panele, 600 705 498. /1148-6/

Usługi remontowo-wykończeniowe Art-Remo, 502 116 770. /20221113195411-7/

Wynajem wózka widłowego 1,8 t, 500 240 506. /61-4p-3/

Hydrauliczne, 694 199 231. /1228-1/

Malowanie, szpachlowanie, docieplenia, panele, 664 265 473. /1171-6/

REKRUTACJA NA SEMESTR WIOSENNY 2022/2023 !

Medyczna Szkoła Policealna
im. prof. Zbigniewa Religi w Siedlcach
Siedlce, ul. Młynarska 17
tel. 25 644 78 17
e-mail :sekretariat@ckziu.siedlce.pl
www.ckziu.siedlce.pl

Siedlecki MEDYK
zaprasza na kierunki :

- Opiekun Medyczny
- Technik Sterylizacji Medycznej
- Technik Elektroradiolog
- Florysta - **NOWOŚĆ !**
- Podolog
- Protetyk Słuchu

ISTNIEJEMY JUŻ 50 LAT !

NAUKA ROZPOCZYNA SIĘ 30.01.2023 R.

BEZ MATURY, BEZPŁATNA NAUKA I PRAKTYKI

Dołącz do Nas!

POSADZKI

betonowe agregatem

kompleksowe usługi budowlane

remonty • modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU

/aki producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE
MATERIAŁOWE
DZIEŃ/NOC
MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

Okazja, kamera termowizyjna Bosch, wynajem - usługa, obniż koszty ogrzewania, sprawdź okna, drzwi, mury, dach, fundamenty, wyeliminuj wilgoć, przecieki, grzyb, alergie, tel. 600 181 706, termo.wizja@onet.pl.

Glazura, terakota, malowanie, 886 300 814.

Prace hydrauliczne, 886 300 814.

Wykonam tynki tradycyjne, cementowo-wapienne, kwarce, 504 358 049.

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach, remonty, montaż nagrobków, 515 518 272.

Szpachlowanie, malowanie, glazura, terakota, 533 221 180.

Glazura, terakota, kompleksowe remonty, budowa domów, komin-ki, 785 542 362.

STAL NIERDZEWNA

balustrady

daszki

meble ogrodowe

schody



tel. 508 115 153, emill186@gmail.com

Balustrady nierdzewne, tanio i solidnie, 508 115 153.

Glazura, terakota, malowanie, 793 188 908.

Remonty wodno-kanalizacyjne i centralnego ogrzewania drobne elektryczne wymiana drzwi panele, 608 231 461.

Malowanie, gładzie, tanio, VAT, 509 090 007.

Budowa domów, elewacje, szpachlowanie, malowanie, sufity podwieszone, 727 939 819.

Piaskowanie elementów metalowych i drewnianych, tel. 573 659 956.

Docieplanie poddaszy, podbitka, 668 391 380.

PRACA

Zatrudnię pracownika fizycznego z zakwaterowaniem, praca w okolicy Sulejówka, 660 795 386.

Poszukuję pracy jako kierowca, doświadczenie, wszystkie kategorie, zawiozę, odbiorę ze szkoły, zawiozę do szpitala, transport, usługi, 664 979 950.

Pracownik fermy drobiu, odchów indyków, Jędrzejów Stary, mieszkanie oraz wyżywienie, 601 813 691.

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, praca jednozmianowa, wysokie zarobki, zapewniamy dojazd, 602 553 553.



UPRAWA PIECZAREK

S u c h o ż e b r y

Pieczarkarnia w Suchożebach

(Uprawa Pieczarek K. Grabowska, A. Pałka Suchożebry 08-125 ul. Kolejowa 1) poszukuje Pań do Zbioru pieczarek z Siedlec i okolic na stanowisko

ZBIERACZKA PIECZAREK

w nowo powstającym obiekcie.

OFERUJEMY:

Pracę jednozmianową od godziny 7:00

Umowę o pracę

Akordowe i terminowe wynagrodzenie

Elektryczny wózek do zbioru

Zapewniamy bezpłatny transport i jeden ciepły posiłek

Możliwość przyuczenia do zawodu

Zakwaterowanie (pokoje także dla par w nowo pobudowanym hotelu o bardzo wysokim standardzie)

Możliwość pracy dla osób z: Ukrainy, Białorusi i innych państw (wyrabiamy zezwolenia i oświadczenia)

Mile widziane doświadczenie

Więcej informacji udzielimy telefonicznie pod numerem telefonu:

514 547 530

Zatrudnię dekarza, pomocnika, 602 310 587.

Zatrudnię pracownika do stajni, szczegóły pod nr. tel. 530 860 501.

Dam pracę przy dojeniu krów i obrządku, szukam ludzi na stałe, płacę 3000-5000 zł, możliwe zakwaterowanie, tylko osoby doświadczone i samodzielne, tel. 519 469 500.

Magazynier, operator maszyn, tel. 577 833 005, Siedlce.

Emeryt szuka pracy, Siedlce i okolice, kom. 515 035 793.

STOWARZYSZENIE

- KLUB SPORTOWY

poszukuje

biura rachunkowego

do obsługi finansowej

- pełna księgowość,

tel. 25 633 95 08



PWiK Sp. z o.o.

w Siedlcach

ul. Leśna 8,

08-110 Siedlce

Poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisku:

OPERATOR
MASZYN I URZĄDZEŃ
OCZYSZCZALNI
ŚCIEKÓW

Wymagania minimalne:

- wykształcenie średnie zawodowe w kierunkach: mechanika, hydraulika, pneumatyka,
- posiadanie prawa jazdy kat. B,
- znajomość podstaw elektrotechniki i automatyki,
- gotowość do pracy zmianowej,
- odpowiedzialność, systematyczność
- umiejętność pracy w zespole.

Dodatkowym atutem będzie doświadczenie zawodowe w zakresie napraw urządzeń mechanicznych, pomp i dmuchaw.

Mile widziane: uprawnienia operatorskie oraz wyższe kategorie prawa jazdy.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów, potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia prosimy przesyłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną sekretariat@pwik.siedlce.pl w terminie do dnia 16 grudnia 2022 r.

Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie tel. 25 640 75 91 oraz na stronie www.bip.pwik.siedlce.pl

RGPP.6720.4.8.2021



o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany nr 5 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Halinów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 11 pkt 7 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (DzU z 2022 r. poz. 503 ze zm.) w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Halinowie Nr XXXI.314.2021 z dnia 27 maja 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany nr 5 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Halinów

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany nr 5 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Halinów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 19 grudnia 2022 r. do 20 stycznia 2023 r.

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Halinowie w godzinach pracy urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej (BIP) Urzędu Miejskiego w Halinowie w zakładce Zagospodarowanie przestrzenne pod adresem <https://bip.halinow.pl/> strona-488-wylozenie_do_publicznego_wgladu.html oraz na stronie internetowej Gminy Halinów tj. www.halinow.pl Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany nr 5 Studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu **16 stycznia 2023 r. o godz. 16:00** za pomocą środków porozumiewania się na odległość (on-line) na platformie ZOOM. Zgłoszenia należy dokonać najpóźniej do dnia 13 stycznia 2023 r. do godz. 15:00 na adres e-mail: aleksandra.glanas@halinow.pl, joanna.gut@halinow.pl

Link do spotkania oraz instrukcja zostaną wysłane w wiadomości e-mail zwrotnej do dnia 16 stycznia 2023 r. do godziny 12:00. Szczegółowe informacje dotyczące zasad udziału w dyskusji publicznej zostaną ogłoszone na BIP-ie Urzędu Miejskiego w Halinowie do dnia 13 stycznia 2023 r. w zakładce: Zagospodarowanie przestrzenne. Projekt zmiany nr 5 Studium wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w trakcie wyłożenia do publicznego wglądu jest udostępniony w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Halinowie tj. www.bip.halinow.pl oraz na stronie internetowej Gminy Halinów tj. www.halinow.pl.

Zgodnie z art. 11 pkt 8 ww. ustawy osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnosić uwagi do projektu zmiany nr 5 Studium. Uwagi należy składać do Burmistrza Halinowa z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy, adresu zamieszkania albo siedziby oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy uwaga, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13 lutego 2023 r.:**

- w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Halinowie, ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów lub na adres urzędu: ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów,
- w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej – poczty elektronicznej na adres: halinow@halinow.pl
- w formie elektronicznej za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (DzU z 2022 r. poz. 1029 ze zm.), **w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko**, w miejscu i czasie wyłożenia projektu zmiany nr 5 Studium do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy. Zainteresowani udziałem w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania ww. projektu zmiany nr 5 Studium na środowisko, mogą składać do ww. dokumentacji uwagi i wnioski, które mogą być wnoszone: w formie pisemnej do Burmistrza Halinowa na adres ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mailowy prognoza@halinow.pl w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 13 lutego 2023 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Uwagi do projektu zmiany nr 5 Studium oraz uwagi i wnioski w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko są rozpatrywane przez Burmistrza Halinowa. W przedmiotowej sprawie postępowanie o transgranicznym oddziaływaniu na środowisko nie jest prowadzone.

z up. Burmistrza
Zastępca Burmistrza
/-/ Adam Sekmistrz

Klauzula informacyjna:

Administratorem Państwa danych osobowych jest Burmistrz Halinowa - reprezentujący Gminę Halinów z siedzibą: ul. Spółdzielcza 1, 05-074 Halinów. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji praw oraz obowiązków wynikających z przepisów prawa (art. 6 ust. 1 lit. c RODO) w szczególności art. 8c i art. 11 pkt 7-8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 39 ust. 1 pkt 3, art. 40, art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko w związku z procedurą opracowania projektu zmiany nr 5 Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Halinów. Jednocześnie informujemy o ograniczeniu prawa dostępu do informacji o źródle danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych (art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia nr 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. RODO), jeżeli wpłynie to na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano, zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Pełną klauzulę informacyjną można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Halinowie, tel. 22 783 60 20, e-mail: halinow@halinow.pl oraz na stronie www.bip.halinow.pl i www.halinow.pl.

OGŁOSZENIA DROBNE

Zatrudnimy Mechanika do zakładu produkcyjnego w Siedlcach, obowiązki: konserwacja, bieżące naprawy, wymagania: dyspozycyjność do pracy w systemie dwu- lub trzyzmianowym, kontakt, 690 977 444.

Nowo powstająca pieczarkarnia MUSHROOMS TEAM Kowiesy koło Bieleń zatrudni kobiety z okolic Siedlec oraz Sołkowska Podlaskiego do zbioru pieczarek, pozostałe informacje pod nr. tel. 795 761 796.

Zatrudnię fryzjerkę damsko-męską z doświadczeniem, Siedlce, tel. 604 864 640.

Piekarza, cukiernika, Siedlce, 501 244 868.

Zatrudnię doświadczoną księgową do biura rachunkowego w Siedlcach, telefon 510 530 432.



Igorek Kordala,
ur. 25.11.2022, godz. 16.15,
waga 3.500, wzrost 53, Jazwiny k. Pilawy



Inka Wiącek,
ur. 27.11.2022, godz. 9.10,
waga 3.740, wzrost 56, Garwolin



Amelka Sudowska,
ur. 26.11.2022, godz. 14.10,
waga 3.370, wzrost 53, Jarczew



Oskar Zalewski,
ur. 30.11.2022, godz. 12.30,
waga 4.320, wzrost 57, Ruda Talubska



Antoś Rusznica,
ur. 2.12.2022, godz. 7.15,
waga 3.420, wzrost 51, Starowola



Marysia Siudowska,
ur. 30.11.2022, godz. 17.40,
waga 2.240, wzrost 49, Sobolew



Iga Polak,
ur. 1.12.2022, godz. 16.37,
waga 4.020, wzrost 55, Antoniówka Świerżowska

Autorami zdjęć
noworodków są:

w szpitalu garwolińskim
- Jolanta Robakowska,
tel. 512 219 188;

w szpitalach siedleckich
- Adam Krasuski,
tel. 506 905 791.

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Klara Kucharuk,
ur. 26.11.2022, godz. 10.35,
waga 3.290, wzrost 53, Izdebski Kośmidry



Aleksander Niemirka,
ur. 27.11.2022, godz. 12.15,
waga 3.380, wzrost 56, Siedlce



Weronika Celej,
ur. 3.12.2022, godz. 4.00,
waga 3.780, wzrost 56, Toczyńska

SZPITAL SIEDLECKI MIEJSKI



Michalina Kleszko,
ur. 28.11.2022, godz. 8.50,
waga 4.270, wzrost 59, Stare Iganie



Aurelia Świdarska,
ur. 26.11.2022, godz. 14.25,
waga 3.980, wzrost 55, Siedlce



Mikołaj Jastrzębski,
ur. 1.12.2022, godz. 8.25,
waga 3.150, wzrost 54, Kisielany Kuce



Mikołaj Drabarek,
ur. 1.12.2022, godz. 14.14,
waga 3.010, wzrost 54, Wołyńce Kol.



Pola Drozdowska,
ur. 1.12.2022, godz. 9.58,
waga 4.430, wzrost 57, Stare Biernaty



Oskar Szokalski,
ur. 1.12.2022, godz. 12.05,
waga 3.400, wzrost 51, Siedlce



Nina Dziewulska,
ur. 2.12.2022, godz. 12.47,
waga 3.600, wzrost 56, Pieróg



Jan Siudek,
ur. 1.12.2022, godz. 16.50,
waga 3.450, wzrost 55, Jakubów

SZPITAL GARWOLIŃSKI

Drodzy Rodzice!

Co tydzień w „Tygodniku Siedleckim” w rubryce „Moje pierwsze zdjęcie” witamy najmłodszych mieszkańców, którzy przyszli na świat w szpitalach naszego regionu. Takie zdjęcie dla wielu rodzin jest miłą pamiątką. Prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych dzieci bezpośrednio do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” na adres: internet@siedlecki.pl lub przez nasz profil na FB. Na naszej stronie internetowej znajdziecie też formularz, którego wypełnienie jest konieczne, by zdjęcie ukazało się w gazecie.

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezor, ul. Wojskowa 16

**Zakup
przez Internet**

OBWIESZCZENIE STAROSTY WĘGROWSKIEGO

z dnia 30 listopada 2022 r.

o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11 d ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (DzU z 2022 r. poz. 176) oraz art. 10, art. 49 i 61 Kodeksu postępowania administracyjnego (DzU z 2022 r., poz. 2000 z późn. zm.) **zawiadamiam**, że na wniosek z dnia 11 października 2022 r., złożony przez Burmistrza Łochowa, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pn.: „Rozbudowa ulicy Starowiejskiej i ulicy Porzeczkowej w Łochowie”.

Projektowana inwestycja będzie realizowana na niżej wymienionych działkach o nr. ewidencyjnym
Obręb Łochów, gm. Łochów:
działki nr ew.: 401/4, 410/3, 410/4, 412/7, 412/8, 412/9, 412/10, 412/11, 412/12, 412/14, 412/17, 419/2, 422/4, 422/8, 422/10, 422/13, 423/1, 424/4, 425, 426, 429/4

działki nr ew.: 398 (**398/2**, 398/1), 399 (**399/2**, 399/1), 408/2 (**408/4**, 408/3), 409/2 (**409/4**, 409/3), 412/23 (**412/33**, 412/34), 414/2 (**414/10**, 414/11), 414/3 (**414/12**, 414/13), 415/15 (**415/14**, 415/15), 415/6 (**415/16**, 415/17), 416 (**416/1**, 416/2), 417 (**417/1**, 417/2), 418/4 (**418/12**, 418/13), 419/3 (**419/13**, 419/14), 419/4 (**419/11**, 419/12), 420/4 (**420/18**, 420/19), 420/5 (**420/20**, 420/21), 421/10 (**421/24**, 421/25), 421/11 (**421/26**, 421/27), 422/1 (**422/18**, 422/19), 422/7 (**422/20**, 422/21), 422/12 (**422/16**, 422/17), 429/17 (**429/37**, 429/38), 429/21 (**429/35**, 429/36), **415/3, 415/4, 420/3, 420/6, 400/4**

działki zajęte czasowo w celu przebudowy sieci uzbrojenia terenu lub przebudowy dróg innych kategorii: 265/2, 266, 269, 396/4, 396/6, 401/8 405/2, 409/2, 410/2, 410/3, 412/8, 412/14, 412/17, 412/18, 412/20, 414/2, 414/3, 415/5, 415/6, 416, 417, 418/4, 419/3, 419/4, 421/10, 421/11, 422/1, 422/7, 422/12, 423/2, 658/4

(przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano numery działek powstałych po podziale, tłustym drukiem, także w nawiasie, zaznaczono działki przeznaczone pod przedmiotową inwestycję, które z mocy prawa, gdy decyzja stanie się ostateczna, staną się własnością Gminy Łochów).

Stronami postępowania w sprawie są: wnioskodawca, właściciele, użytkownicy wieczystości nieruchomości objętych wnioskiem. Ponadto stronami w sprawie mogą być osoby legitymujące się tytułem prawnym do nieruchomości w sąsiedztwie drogi.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy, legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 Kodeksu postępowania administracyjnego, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Starostwie Powiatowym w Węgrowie, ul. Piłsudskiego 23, pokój nr 108, I - piętro w Wydziale Architektury i Budownictwa, gdzie można składać ewentualne uwagi i wnioski dotyczące przedmiotowej sprawy w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamiam, że zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (DzU z 2022 r., poz. 2000, ze zm.), zawiadomienie stron postępowania przez obwieszczenie lub inny zwyczajowo przyjęty w danej miejscowości sposób publicznego ogłaszania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie stanowi dopełnienie obowiązku, wynikającego z art. 10 ww. ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

Starosta Węgrowski
/-/ Ewa Besztak

PWiK Sp. z o.o.
w Siedlcach
ul. Leśna 8,
08-110 Siedlce
Poszukuje kandydatów
do zatrudnienia na stanowisku:

LABORANT

- Wymagania:**
- wykształcenie wyższe kierunkowe,
 - doświadczenie w stosowaniu podstawowych technik badawczych: wagowych, miareczkowych, spektrofotometrycznych,
 - znajomość zasad planowania i przeprowadzania walidacji i weryfikacji metod badawczych, w tym znajomość technik statystycznych, stosowanych do obróbki wyników badań oraz kontroli jakości,
 - umiejętność obsługi programów komputerowych, wykorzystywanych w ww. zakresie,
 - dobra organizacja pracy,
 - umiejętność pracy w zespole,
 - sumienność, dokładność, cierpliwość, wytrwałość,
 - chęć doskonalenia swoich kompetencji.

Dodatkowym atutem będzie:

- staż pracy w laboratorium, szczególnie w laboratorium akredytowanym, a także w laboratorium wykonującym badania wody i ścieków,
- doświadczenie w technikach instrumentalnych: FAAS, ETAAS, GC-FID.

CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów potwierdzających spełnienie wymagań prosimy przysłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną sekretariat@pwik.siedlce.pl w terminie **do dnia 9 grudnia 2022 r.** Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie tel. 508 276 041 oraz na stronie www.bip.pwik.siedlce.pl

Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o. o.
poszukuje kandydatów na stanowisko
PIELĘGNIARKA ENDOSKOPOWA / PIELĘGNIARZ ENDOSKOPOWY
Miejsce pracy: **Mińsk Mazowiecki**
Przychodnia Zdrowia „Dąbrówka”, ul. Dąbrówka 52

- OPIS STANOWISKA:**
- Realizacja kompleksowej, pielęgniacyjnej opieki pielęgniarskiej w zakresie wykonywania zabiegów w pracowni endoskopii.
- WYMAGANIA DOTYCZĄCE KANDYDATÓW:**
- Wykształcenie kierunkowe,
 - Kurs specjalistyczny: Endoskopia dla pielęgniarek – warunek konieczny,
 - Mile widziane specjalizacja pielęgniarska, kursy kwalifikacyjne oraz specjalistyczne,
 - Dobra znajomość pakietu MS Office oraz komputerowych systemów medycznych,
 - Mile widziane prawo jazdy kat. „B”.
- OFERUJEMY:**
- Pracę w renomowanej i stabilnej firmie, będącej liderem w swojej branży,
 - Zatrudnienie w ramach umowy o pracę w pełnym lub niepełnym wymiarze, umowa-zlecenie lub umowa kontraktowa – do uzgodnienia,
 - Atrakcyjne warunki wynagrodzenia, system motywacyjny, pakiet socjalny (umowa o pracę),
 - Pełny program szkoleń oraz możliwości rozwoju poprzez realizację interesujących projektów medycznych.

KONTAKT: **Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail: mariusz.zamylo@centrum.med.pl**

Kontakt telefoniczny: kom. 797 549 337.

Informacje o firmie zawiera strona internetowa: www.centrum.med.pl
Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzonych w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.
Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez Centrum Medyczno-Diagnostyczne Sp. z o.o., z siedzibą w Siedlcach, przy ul. Nikłowej 9, 08-110 Siedlce, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.

**Zatrudnimy
pielęgniarki i położne!**

Jesteśmy firmą z ponad 20-letnią historią.
Prowadzimy Przychodnię Zdrowia na terenie Mazowsza i Lubelszczyzny oraz Ośrodek Kształcenia Lekarzy Rodzinnych.
Corocznie powiększamy swoją sieć o nowe placówki medyczne.
Opiekujemy się populacją ponad 105 000 pacjentów w ramach podstawowej opieki zdrowotnej oraz około 40 000 pacjentów w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.
Oferujemy diagnostykę oraz świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze.
Zatrudniamy blisko 1 000 profesjonalistów medycznych z różnych dziedzin.
Koncentrujemy się na nowych modelach podstawowej opieki medycznej, które przyniosą największą korzyść naszym pacjentom.
Dołączając do naszego zespołu zyskujesz stabilną pracę oraz możliwość stałego podnoszenia kompetencji.

www.centrum.med.pl

Tygodnik SIEDLECKI

M O T O

7-13.12.2022 NR 49

MOTORYZACYJNE Kupię

SKUP AUT

GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616.

/20220402234442-39/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

AUDI

Sprzedam samochód Audi A4,
513 063 811.

/348-2/

Audi A6, (2005), 732 808 900.

/słowo-1-1/

FIAT

Punto, 1998, 601 421 799.

/1172-2/

FORD

Ford K, 2010, 512 269 783.

/1180-2/

MERCEDES

124 D, 513 517 400.

/02924-2/

NISSAN

Qashqai, 692 090 824.

/02924-2/

OPEL

Corsa, 1997, 888 723 891.

/248-1/

PEUGEOT

Peugeot 206, 2005 r., diesel,
tel. 509 260 097.

/1182-2/

RENAULT

Renault Kangoo, 2007, 512 269 783.

/1207-1/

SKODA

Sprzedam Skodę Karoq 2018 r.,
668 031 019.

/4309-6/

VOLKSWAGEN

Golf III, 513 517 400.

/02924-2/

Passat 1.9 TDI, (2004), 732 808 900.

/słowo-1-1/

autoKASACJA
SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU
WWW.ADAMEXCZESCI.COM
WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI
Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn
info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419 tel. 602 434 521

LASER
AUTO-SZYBY
ROK ZAŁ. 1994
SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMNIANIE SZYB - NAPRAWA
ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

SANDMAR
części **IVECO**
Nowa lokalizacja:
ul. Morelowa 2, Siedlce
(okolica ul. Południowej)
tel. 728 397 520, 25 644 48 94
www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE

dokumentów do rejestracji
pojazdów - wszystkie języki
NAJTANIEJ W REGIONIE

Siedlce, ul. Czerwonego Krzyża 2, 900-1600
696 528 267, 25 633 16 45

AUTO SERWIS

Krzysztof Kozuchowski

OPEL i inne marki

08-110 Siedlce, ul. Wojska Polskiego 56 A
www.autoserwis.kozuchowski.com
e-mail: autoserwis@kozuchowski.com
tel. 25 63 225 73, tel. kom. 694 771 666



NOWA TOYOTA AYGO X



AUTO PODLASIE SP. Z O.O.
Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl
https://www.toyota-siedlce.com.pl/

KASACJA SAMOCHODÓW

tel. 501 078 404
501 078 405

RENTY / EMERYTURY

Odzyskujemy renty rodzinne, renty z tytułu
niezdolności do pracy, emerytury, zaległe
wynagrodzenia.

**MOŻEMY
CI POMÓC:**



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

WÓJT GMINY GÓRZNO

Informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Górznie i stronie internetowej
www.gorzno.ugm.pl został wywieszony na okres 21 dni (licząc od 5.12.2022 r.)
wykaz nieruchomości leśnej niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów
jako działka nr: 1447/1 o powierzchni 0,0641 ha i 1447/4 o powierzchni 0,87 ha
położonej we wsi Unin, gm. Górzno.

Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargowym.
Bliższe informacje w tej sprawie można uzyskać w Urzędzie Gminy w Górznie
w pokoju nr 8 lub telefonicznie pod nr. tel. 25 629 93 69.

Firma REM BUD

Robert Kowalczyk

**poszukuje pracowników
do prac remontowo-
wykończeniowych**
kontakt:
tel. 668 499 993

PRAWO SPADKOWE

- Dziedziczenie
- Testamenty
- Zachowki
- Nabycie spadku



ul. Kazimierzowska 122
Siedlce
(naprzeciwko sądu)

ZADZWOŃ: 25 740 99 97 Dyskrecja GWARANTOWANA!

! Biuro Ogłoszeń „Tygodnika Siedleckiego”

XERO

**PROMOCYJNE
CENY**
Zapraszamy

Poszukuję opiekunki do chorego,
starszego pana, całodobowo,
tel. 602 303 550.

Podejmę pracę jako kierowca kat. C+E-
+B, dorywczo, 668 677 761.

Księgowa emerytka szuka pracy jako po-
moc księgowej, 502 053 267.

Firma z branży paszowej zatrudni
magazyniera, lokalizacja Broszków,
tel. 605 934 969.

**Zatrudnimy operatora ładowarki,
praca przy odpadach, 535 738 111.**

Pieczarkarnia w Wólce Kobylej przyjmie
kobiety do zbioru pieczarek - praca jed-
nozmianowa, zapewniamy dojazd do
pracy, tel. 608 605 340.

Pobiegli, żeby pomóc.

Otwarte serca i... portfele

Ponad 9 tys. złotych udało się zebrać na szczytny cel dzięki organizacji IV Charytatywnego Mikołajkowego Biegu z Dwójką.

Organizatorami wydarzenia, które odbyło się w niedzielę, 4 grudnia, były Szkoła Podstawowa nr 2 w Siedlcach i Siedlecki Klub Sportowy „Feniks”. Oba te podmioty łączą jedna osoba – **Rafał Wysocki**, który w „Feniksie” pełni funkcję dyrektora i trenera, a w „Dwójce” uczy wf. Po raz kolejny udało mu się zachęcić siedlczan, żeby przed świąteczną „wyżerką” trochę się poruszali.

– Teraz pobiegam, to przy wigilijnym stole nie będę miała skrupułów, aby zjeść dwa pierogi więcej – żartowała jedna z uczestniczek.

W sportowych zmaganiach wzięło udział około 200 osób. Impreza rozpoczęła się od biegów dziecięcych,

następnie odbyły się rywalizacje w biegu głównym na 5 km i w formule nordic walking na 2,5 km.

Wśród biegaczy najszybciej linię mety przekroczył **Marek Mitrofański** z Yulo Run Team Siedlce, drugie i trzecie miejsce zajęli reprezentanci siedleckiej Pogoni – **Szymon Marciniak** i **Łukasz Kosieradzki**. W gromie pań zwyciężyła pgonistka **Anita Szczypińska**, która wyprzedziła **Aleksandrę Antczak** (druga na mecie) i **Katarzynę Borucką** (trzecia).

Najlepszym z kijekarzy był **Krzysztof Frąckowiak**. Drugą pozycję zajął **Andrzej Wysocki**, a na najniższym stopniu podium stanął **Wojciech Szewczak**. Klasyfikacja kobiet przed-



Dochód z imprezy przekazano na leczenie braci Filipa i Mikołaja Zawadzkich.

stawia się następująco: pierwsza – **Jolanta Zapółowska**, druga – **Bożena Zbieć** i trzecia – **Krystyna Puchowska**.

Charakterystyką wydarzenia jest to, że uczestnicy startują w strojach Świętego Mikołaja lub Śnieżynki. Jednego z „Mikołajów” udało nam

się skłonić do wyjawienia prawdziwej tożsamości.

– Nazywam się Jacek Gieręło i od razu mówię, że brzusek nie przeszkadza w bieganiu. Wręcz przeciwnie! Polecam każdemu! Pan Jacek zachwalał organizację



Rafał Wysocki

imprezy.

– Jest tak fajna i ciepła atmosfera, że nie przeszkadza ani wiatr, ani niska temperatura. Aż chce się biegać! Ale tutaj wynik nie jest najważniejszy. Najważniejszy jest cel charytatywny. Cieszę się, że mogę dołożyć swoją cegiełkę do leczenia chorych dzieci.

Cały dochód z wydarzenia – ponad 9 tys. zł – został przekazany na wsparcie braci – **Filipa i Mikołaja Zawadzkich**.

– To dużo więcej niż w roku poprzednim. Siedleccy „Mikołaje” znów otworzyli swoje serca i portfele. Bardzo im za to dziękuję! W okresie przedświątecznym zawsze jest więcej wydatków, a mimo to aż tyle osób zechciało wesprzeć naszą akcję. To największa motywacja, żeby działać dalej – mówił Rafał Wysocki.

Tekst i zdjęcia PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Uczestnicy startowali w strojach Świętego Mikołaja i śnieżynki



Jacek Gieręło przekonywał, że brzusek nie przeszkadza w bieganiu.



W sportowych zmaganiach brały udział także dzieci.

Staręga w dwudziestce

W miniony weekend zawody Pucharu Świata w biegach narciarskich zawiąły do norweskiego Lillehammer.

Maciej Staręga rywalizował w sprincie techniką dowolną. Z trzydziestym wynikiem przebrnął przez eliminacje. Ćwierćfi-

nał to było wszystko, na co było stać tego dnia zawodnika siedleckiej Rawy. Ostatecznie został sklasyfikowany na dwudziestym miejscu. Wygrał **Johannes Hoesflot Klaebo** z Norwegii. W klasyfikacji generalnej Maciej Staręga zajmuje 39. miejsce. **(PŚ)**

Mocni w drużynie

W Siedlcach odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Województwa w Podnoszeniu Ciężarów do 15, 17 i 20 lat.

Reprezentanci gospodarza imprezy – WLKS Nowe Iganie zajęli drugie miejsce w rywalizacji chłopców do lat 15 (skład: **Dawid Czorniej**, **Maciej Gałęcki** i **Natan Dusza**) i trzecie w zmaganiach

mężczyzn do lat 20 (**Marcel Polak** i **Szymon Łęczycki**). Sztangistki WLKS wygrały w kat. dziewcząt do lat 15 (**Zofia Żydak**, **Julia Sawicka**, **Klaudia Idziak**) i kobiet do lat 20 (**Oliwia Dang**, **Karolina Sierkierzycka**, **Weronika Gałęcka**) oraz zajęły drugą lokatę w kat. do lat 17 (siostry **Simonyan**, **Hasmik** i **Elina**). **(PŚ)**

Zgłoszenia przyjmujemy do 15 grudnia.

Pod patronatem marszałka i „GAZDY”

Mazowiecki Turniej Tenisa Stołowego

TYGODNIK SIEDLECKI

GAZDA SIEDLCE

MZTS

..... nazwisko i imię rocznik

..... adres zamieszkania

..... nazwa szkoły/klubu

..... powiat

Zapaśnicze medale

Zapaśnicy WLKS Nowe Iganie w ostatnim czasie wzięli udział w dwóch wydarzeniach – Międzynarodowym Turnieju o Puchar Mazowsza w Teresinie i Międzynarodowym Turnieju Heros Lady Open w Boguszowie-Gorcach.

Z Teresina przywieźli trzy medale: srebrny **Daniela Oksiuka** w kat. 62 kg, srebrny **Antoni Gregorczyk** w kat. 57 kg i brązowy **Adama Maciejewskiego** w kat. 35 kg. Natomiast z Boguszowa wyjechali z czterema brązowymi krążkami: **Zuzanny Konaszuk** (kadetka, kat. 43 kg), **Heleny Stelmaszczyk** (kadetka, kat. 46 kg), **Łucji Korcz** (kadetka, kat. 49 kg) oraz **Julii Lichockiej** (młodziczka, kat. 62 kg). **(PŚ)**

Nike ograła Legionovię

W 10. kolejce I ligi siatkarek PMKS Nike Węgrów zmierzył się na wyjeździe z ostatnią w tabeli Legionovią Legionowo.

Podopieczne trenera **Roberta Kupisza** odniosły zdecydowane zwycięstwo 3:1 (25:19, 23:25, 25:14, 25:20). Beniaminek z Węgrowa w ligowej stawce plasuje się aktualnie na ósmym miejscu.

1	ITA TOOLS STAL Mielec	30 10
2	ENEA Energetyk Poznań	23 9
3	UJ CM Solna Wieliczka	22 10
4	Płomień Sosnowiec	19 9

5	Karpaty Krosno	18 11
6	LOS Nowy Dwór Maz.	17 10
7	KS BAS Białystok	16 10
8	PMKS Nike Węgrów	16 11
9	MKS Sokół Mogilno	13 10
10	SAN-Pajda Jarosław	13 11
11	SMS PZPS Szczyrk I	10 10
12	KS Sorella Częstochowianka	6 8
13	Politechnika Gd. Stężyca	5 11
14	LTS Legionovia Legionowo	2 10

W sobotę **10 grudnia o godz. 17** Nike podejmie lidera rozgrywek, niepokonaną Stal Mielec. **(PŚ)**

Sokołów liderem!

W ramach rozgrywek I ligi koszykarek w sobotę 3 grudnia MPKK Sokołów SA Sokołów Podlaski zmierzył się na wyjeździe z AZS Szkoła Gortata Politechnika Gdańsk.

Skonfrontowały się więc zespoły, które zajmowały pierwsze (Gdańsk) i drugie (Sokołów) miejsca w tabeli. Górą w meczu na szczycie był MPKK. Sokołowiarki pokonały lidera **79:68** i to one teraz są najlepszym zespołem w swojej grupie.

1	MPKK Sokołów Podl.	19 10
2	AZS Politechnika Gdańsk	19 11

3	Grot Pabianice	18 10
4	KKS Agapit Olsztyn	18 11
5	GTK Gdynia	17 10
6	Mon-Pol Płock	15 10
7	Huragan Wołomin	15 10
8	AZS Uniwersytet Gdański	15 9
9	AZS Uniwersytet Warszawski	13 9
10	SMS PZKosz Łomianki	12 10
11	AZS UMCS II Lublin	12 10
12	ŁKS Łódź	11 10
13	MKK Basket 25 Bydgoszcz	11 10

MPKK kolejny mecz zagra u siebie **11 grudnia o godz. 17** z Łomiankami. **(PŚ)**

Mikołajki z koszykówką

MKK Siedlce był organizatorem I Mikołajkowego Turnieju Koszykówki, odbywającego się pod honorowym patronatem prezydenta **Andrzeja Sitnika**.

Areną zmagani była sala sportowa Szkoły Podstawowej nr 9. Rywaliza-

cja odbywała się w gronie dziewcząt z rocznika 2012 i młodszych. Gospodynie zostały sklasyfikowane na trzecim miejscu. Wygrała Iskra Konstantynów, na drugiej lokacie uplasował się Ostrołęcki Klub Koszykówki, a na czwartym miejscu MPKK Sokołów Podlaski. **(PŚ)**

Ponad 2,5-godzinna batalia punkt za punkt.

Piłki meczowe były w górze

PSG KPS Siedlce przystępował do meczu Tauron I ligi siatkarzy przeciwko AZS AGH Kraków w roli faworyta. Nie udało mu się jej sprostać.

Siedlczanie legitymowali się serią trzech zwycięstw z rzędu i powoli pięli się w ligowej tabeli. Wydawało się, że niżej notowani krakowianie mogą stać się kolejnym skalpem ekipy ze wschodniego Mazowsza. Ale, jak to często powtarza trener **Mateusz Grabda**, w I lidze nie ma słabych drużyn. I to się potwierdziło w sobotni wieczór.

Od pierwszej piłki byliśmy świadkami niezwykle wyrównanej rywalizacji. W premierowym secie bardzo długo walka toczyła się punkt za punkt. Dopiero w końcówce na nieznaczne prowadzenie wyszła drużyna gości, która, jak się okazało, nie oddała go już do końca, wygrywając 25:23.

Drugi set zakończył się takim samym rezultatem, tyle że na korzyść siedlczan. Znowu żaden z zespołów nie potrafił wypracować większej przewagi, więc zacięta batalia trwała do ostatniej piłki. Kibice, którzy wypełnili halę prawie do ostatniego miejsca, a wśród nich żona szkoleniowca siedlczan **Małgorzata** (wokalistka zespołu CamaSutra), nie mogli narzekać

na brak dramaturgii. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że poziom rywalizacji nie był wysoki. Obie drużyny popełniały bardzo dużo błędów. Grę w ataku KPS na przyzwyczajonym poziomie trzymał kapitan **Damian Dobosz**.

Siedlczanie poszli za ciosem i zapisali na swoim koncie trzecią partię, która była prawie że kopią poprzednich starć. Znowu wszystko rozgrywało się w końcówce, w której, tym razem, więcej zimnej krwi zachowali gospodarze, wygrywając do 22. Wydawało się, że podopieczni trenera Grabdy będą w stanie w kolejnym secie zakończyć zmagania i zapisać na koncie trzy punkty, ale zaprezentowali znikłą formę. Szczególnie nieskuteczny był atakujący **Przemysław Kupka**. Na parkiecie dominował AZS, który triumfował zdecydowanie do 18. Wszystko więc musiało rozstrzygnąć się w tie-breaku.

Decydująca partia od początku nie układała się po myśli KPS. Krakowianie szybko osiągnęli kilkupunktową przewagę i byli na najlepszej drodze do zwycięstwa. Siedlczanom udało

się jednak wziąć w garść i wyrównać rywalizację. W końcówce świetnie na polu serwisowym radził sobie **Adrian Kopij**, dzięki czemu piłki meczowe w górze mieli gospodarze. Nie wykorzystali szansy, za to gdy gościom przytrafiła się okazja do zakończenia spotkania, nie zmarnowali jej. Wygrali 17:15, a w całym meczu 3:2.

- To był dla nas naprawdę ciężki mecz, nie zaprezentowaliśmy się tak, jak na to nas stać, stąd niestety musimy przyjąć porażkę - mówił po końcowym gwizdku sędzię środkowy KPS, **Jakub Sturlak**, który przyczyną niepowodzenia upatrywał w uciekającej koncentracji w końcówkach setów.

- W tie-breaku Adam Kopij pięknie pociągnął nam grę, ale nie potrafiliśmy tego wykorzystać. Ta porażka boli, mam jednak nadzieję, że w kolejnym spotkaniu pokażemy się z lepszej strony.

Okazja do tego nadarzy się **10 grudnia** podczas wyjazdowej konfrontacji z Norwidem Częstochowa.

PSG KPS SIEDLCE – AGH KRAKÓW 2:3 (23:25, 25:23, 25:22, 18:25, 15:17).

W pozostałych meczach: Avia Świdnik – Norwid Częstochowa 2:3,



Prawie przez cały mecz zacięta walka toczyła się punkt za punkt.

BAS Białystok – Chrobry Głogów 3:0, Gwardia Wrocław – Astra Nowa Sól 3:0, Lechia Tomaszów Mazowiecki – SMS PZPS Spała 3:1, Legia Warszawa – Krispol Września 0:3, MKS Będzin – Olimpia Sulęcina 3:1, Wisła Bydgoszcz – Mickiewicz Kluczbork 3:1.

W ligowej tabeli KPS z dorobkiem 20 punktów w 12 meczach zajmuje siódmą pozycję.

1	Gwardia Wrocław	29	12
2	Mickiewicz Kluczbork	26	12
3	MKS Będzin	26	12
4	Norwid Częstochowa	25	12

5	MKS Avia Świdnik	25	12
6	BKS Wiśła Bydgoszcz	24	12
7	PSG KPS Siedlce	20	12
8	SPS Chrobry Głogów	20	12
9	Lechia Tomaszów Maz.	18	12
10	AZS AGH Kraków	15	12
11	MKST Astra Nowa Sól	15	12
12	Olimpia Sulęcina	13	12
13	BAS Białystok	12	12
14	Legia Warszawa	11	12
15	KRISPOL Września	8	12
16	SMS PZPS Spała	1	12

**Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI**



W tie-breaku nadzieję w serca siedleckich kibiców wlał świetnymi zagrywkami Adrian Kopij.



Podopieczni trenera Mateusza Grabdy musieli jednak przełknąć gorycz porażki.



Kibiców do dopingu zagrzewał rycerz - klubowa maskotka KPS.

Zakochani w rugby od najmłodszych lat

W Siedlcach odbyły się turnieje rugby tag na szczeblu gminnym i miejskim.

W turnieju miejskim wzięło udział siedem siedleckich szkół: SP nr 1, nr 3, nr 6, nr 8, nr 10, nr 11, nr 12 oraz szkoły z Huty Mińskiej i Janowa, łącznie 117 zawodników i zawodniczek. W kategorii klas czwartych wygrała szkoła z Huty Mińskiej, w gronie piętoklasistów najlepsza była „Jedynka”, a wśród szóstkistów triumfowała „Jedenastka”.

W zmaganiach na szczeblu gminnym rywalizowało dziewięć szkół:

Pruszyń, Strzała, Czuryły, Zbuczyn, Stok Lacki, Żelków Kolonia, Suchyżebry, Golice oraz SP nr 6 z Siedlec, łącznie 127 małych rugbyistów i rugbyistek. Najlepiej wypadły szkoły z Żelkowskiej Kolonii (3 zespoły z medalami, trener **Dariusz Garwoliński**), Stok Lacki (trzy medale, **Bartosz Rucki**), Nowe Iganie (dwa medale - **Piotr Szkop**) oraz Strzała (jeden medal, **Krzysztof Rusinek**).

Organizatorami wydarzenia były MKS Pogoń Siedlce i MKR Siedlce. Nagrody ufundowało Ministerstwo Sportu i Turystyki. (PŚ)

Najlepsi w orientale

W Siedlcach odbyły się XVII Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Oriental Kickboxing.

Organizatorem wydarzenia był Gladiator Siedlce. Jego przedstawiciele sięgnęli po trzy medale. W gronie seniorów **Zhora Simonyan** zwyciężył w zmaganiach kat. do 63,5 kg, **Paweł Madziar** był trzeci w kat. 75 kg. Natomiast **Natalia Wielogórska** została sklasyfikowana na pierwszym miejscu w kategorii junior starszy do 60 kg. (PŚ)

Basket w środku stawki

UKS Basket Siedlce ze zmianym szczęściem radzi sobie w rozgrywkach III ligi koszykarzy w sezonie 2022-23.

Rozegrał do tej pory osiem meczów, w których zanotował po cztery wygrane i porażki. W ostatniej konfrontacji podopieczni trenera

Rafała Sobity ulegli 62:72 GKK Grodzisk Mazowiecki. W ligowej tabeli Basket zajmuje trzecie miejsce. W niedzielę **11 grudnia o godz. 16** w hali sportowej przy „Samochodówce” siedlczanie podejmą Klub Sportowy Mexum Grójec. (PŚ)

Rezerwy w czubie

Rezerwy KPS Siedlce nieźle radzą sobie w bieżących rozgrywkach I Ligi Mazowieckiej seniorów.

Siedlczanie w ośmiu meczach wygrali sześciokrotnie. W minio-

ny weekend KPS 3:0 pokonał Huragan Stare Babice. W tabeli zajmuje czwarte miejsce. W niedzielę **11 grudnia o godz. 17** zmierzy się u siebie z KTS Flot Warszawa. (PŚ)

**tygodnik
SIEDLECKI**

nusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juśkiewicz z.juskiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Piotr Księżopolski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a_abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27. Nakład: 11,5 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

© - znak zastrzeżenia praw autorskich; ® - znak odpłatności; ©© - umieszczenie tych dwóch znaków przy artykule oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko zgodnie z postanowieniami „Regulaminu korzystania z artykułów prasowych”, zamieszczonego na stronie www.tygodniksiedlecki.com, i po wcześniejszym uregulowaniu należności.

Kurczak z batatami

Danie, które można przygotować dość szybko na obiad nawet dla dużej rodziny. Najwięcej czasu zajmuje krojenie składników, resztę „załatwia” piekarnik. To coś dla miłośników batatów, którzy lubią ich słodki smak. Można też użyć ziemniaków. Ja często dodaje warzywa, które mam w lodówce - marchewkę czy trochę selera.

Najlepiej smakuje z sosem czosnkowym (3/4 jogurtu, ¼ majonezu, czosnek – w zależności od preferencji, sól, sok z cytryny).

SKŁADNIKI:

- 6 udek z kurczaka
- 2 średnie bataty
- 6-8 ząbków czosnku
- 2 papryki czerwone
- sól, pieprz, słodka papryka

WYKONANIE: Kurczaka umyć, osuszyć, posypać przyprawami. Bataty pokroić w grubą kostkę, paprykę na spore kawałki, czosnku nie obrać. Wymieszać warzywa, doprawić solą i pieprzem, można skropić łyżką oleju, ale nie jest to konieczne. Ułożyć je na spodzie naczynia, a na wierzchu – udka, przykryć i piec ok. 1,5 godziny w 180 stopniach Celsjusza. Na 10 minut przed końcem pieczenia wyjąć z piekarnika, odlać część wody i sosu (warzywa puszczą sporo wody) i wstawić ponownie do piekarnika i piec do przyrumienienia skórki. ***Smacznego!***



Uśmiechnij się!



Dowcipy opowiada Jarosław Kokosza, prezes OSP w Jasiorówce.



Młody mężczyzna pyta starszego pana:

- Mięso pan je?
- Nie jem.
- A ryby?
- Też nie.
- To co, wegetarianin?
- Nie, emeryt.



Mały Jasio wybrał się na mecz piłki nożnej. Siedzący obok mężczyzna pyta:

- Jak tu wszedłeś, synku?
- Miałem bilet?
- Sam go kupiłeś?
- Nie, tato kupił.
- A gdzie jest twój tata?
- W domu. Szuka biletu.

MARKER

DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mała@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl



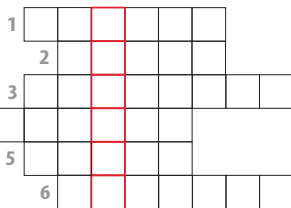
Zima, zima...

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu.

Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj.

Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11).

Jeden z rysunków nagrodzimy.



1 ~~ko~~  + ~~ton~~  + ~~ga~~ 

2 ~~ko~~  + ~~n~~ + ~~szysz~~  

3  ~~ab~~ + ~~p~~  + ~~dź~~

4  ~~wka~~ + ~~mó~~  + ~~strzyk~~ 

5 ~~st~~  +  ~~nia~~

6  ~~g~~ + ~~wa~~ 

Lodowe lokum

Wykreśl z poziomych pól nazwy miejsc do mieszkania. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Czekają nagrody.

I	D	O	M	G	S	Z	A	Ł	A	S
S	Z	E	R	E	G	O	W	I	E	C
L	B	L	I	Ż	N	I	A	K	O	
M	I	E	S	Z	K	A	N	I	E	O



Kornel lat 5

Nagrodę otrzymuje Kornel Orzyłowski.

Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.



Ada Kozak z miejscowości Kolonia Paderewek (gm. Sterdyń)

- laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów



Jakub Rola z Łukowa

- laureat jednego z naszych poprzednich konkursów

epre...



• **Herbaty** • **Kawy**
• **Owoce liofilizowane**
• **Upominki**

filiżanka
Siedlce
ul. Sienkiewicza 18

49

POZIOMO: 3- porażenie, 7- zaciągane u wierzyiciela, 8- generał Stefan pseudonim Grot, 9- rura z deszczówką, 10- trucizna, jad, 14- spór (nie utarg, nie przetarg), 15- krwinię jedno białe albo czerwone, 17- ciekawe, czy ten na wróble też ma wielkie oczy?, 21- jeśli tenisowa – w kosmos nie polec, 22- w niej struny głosowe.

PIONOWO: 1- był nim Kolumb albo Magellan, 2- należy się jej generalny remont, 3- korsarz drogowy, 4- mały rów, 5- strachy na..., 6- ciekawe, czy ta hodowana na własnej piersi jest zygzakowata?, 11- włoski albo laskowy, 12- kieliszek wódki albo dystans sprinterski, 13- w pracy schodzi na dno (morza), 16- czasem przy jednym można upiec dwie pieczenie, 17- iskra krócej, 18- lepiej nie budzić się z nią w nocy, 19- rzucasz go, gdy słoneczny dzień, 20- robi za rybę na bezrybiu.

Nagroda: Nagrodą jest prezentowy zestaw świąteczny herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filiżanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filiżanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwiatnych. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 44

POZIOMO: 3- wodopój, 7- Prusy, 8- warkocz, 9- wieża, 10- rozsada, 14- czesne, 16- szkwał, 19- kafejka, 22- kolejka, 23- dykta.

PIONOWO: 1- śpiwór, 2- puder, 3- wywar, 4- dorsz, 5- proca, 6- jazda, 11- odcisk, 12- szejk, 13- dynia, 15- rokoko, 17- zajad, 18- łyżka, 20- fale, 21- jajo.

Zwycięzcą zostaje **BEATA ORŁOWSKA z Żaboklik**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do Helios Siedlce.** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.

Coraz bliżej święta...

Wpisz do diagramu nazwy przedmiotów i postaci związanych ze Świętami Bożego Narodzenia. Odczytaj hasło i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jednego z uczestników nagrodzimy.

